

*D o k u m e n t y*  
**RADY GENERALNEJ**



**Nr 411**

**Rok XCII wrzesień - grudzień 2011 r.**

## *Dokumenty*

### Rady Generalnej Towarzystwa Salezjańskiego Świętego Jana Bosko

Organ urzędowy animacji i łączności dla Zgromadzenia Salezjańskiego  
Z języka włoskiego tłumaczył ks. Janusz ZAPAŁA

#### W TYM NUMERZE

1. LIST PRZEŁOŻONEGO GENERALNEGO.....	3
2. WSKAZANIA I DYREKTYWY.....	56
2.1. Wskazania dotyczące powierzenia osobie świeckiej animacji inspektorialnej w zakresie komunikacji społecznej.....	56
3. DYSPOZYCJE I NORMY (w tym numerze brak)	
4. DZIAŁALNOŚĆ RADY GENERALNEJ.....	63
4.1 Kronika Przełożonego Generalnego.....	63
4.2. Kronika Rady Generalnej.....	73
4.3. Kronika Radców Generalnych.....	79
5. DOKUMENTY I WIADOMOŚCI.....	104
5.1. Nasze zawierzenie Maryi.....	104
5.2. Publikacje z okazji obchodów 150. rocznicy Zjednoczenia Włoch.....	114
5.3. Nowi Inspektorzy.....	114
5.4 Zmarli współbracia (2 elenko 2011).....	118

Druk: Poligrafia Inspektoratu Towarzystwa Salezjańskiego  
ul. Konfederacka 6, 30-306 Kraków; tel. (012) 266-40-00

## 1. LIST PRZEŁOŻONEGO GENERALNEGO

### INKULTURACJA CHARYZMATU SALEZJAŃSKIEGO

*«Tak więc nie zależąc od nikogo, stałem się niewolnikiem wszystkich, aby tym liczniejsi byli ci, których pozyskam» (1Kor 9,19)*

**1. „PRAWIDŁO WSZELKIEJ EWANGELIZACJI”. 2. ZMIANA PARADYGMATÓW KULTUROWYCH.** *Globalizacja. – Dialog międzyreligijny – Sytuacja młodzieży. – Świat cyfrowy do „zakwaszenia”.* **3. KOŚCIÓŁ PIERWSZYCH WIEKÓW WZORCEM I NORMĄ INKULTUROWANEJ EWANGELIZACJI.** *Misja udana, ponieważ odpowiednio inkulturowana. – Jedność w wierze, odmiennosc w doświadczeniu. – Pamiętać o biednych. – Trudne współżycie jako konsekwencja. – Czyn i zasada.* **4. SPOGLĄDAJĄC NA Ks. BOSKO. CELOWY GEST.** - „**NIKTÓRE SZCZEGÓLNE WSKAZANIA**” - «**CHCEMY DUSZ I NICZEGO INNEGO**». - «**PAMIĘTAJ ZAWSZE, ŻE BÓG CHCE NASZEGO ZAANGAŻOWANIA NA RZECZ UBOGICH I OPUSZCZONYCH DZIECI**». - «**PO ZAPOCZĄTKOWANIU MISJI... STARAJCIE SIĘ ZAWSZE TWORZYĆ I ZAKŁADAĆ SZKOŁY**». - «**BÓG WEZWAŁ UBOGIE ZGROMADZENIE SALEZJAŃSKIE DO WZBUDZANIA POWOŁAŃ DUCHOWNYCH WŚRÓD UBOGIEJ MŁODZIEŻY**». - «**WSZYSCY MOŻECIE BYĆ PRAWDZIWYMI ROBOTNIKAMI EWANGELICZNYMI**». - «**POSTĘPUJcie TAK, ABY ŚWIAT POZNAŁ, ŻE JESTEŚCIE UBODZY**». - «**Z ŁAGODNOŚCIĄ ŚW. FRANCISZKA SALEZEGO SALEZJANIE PRZYCIĄGNĄ DO JEZUSA CHRYSZTUSA LUDY AMERYKI**». - «**POLECAJcie NIEUSTANNIE NABOŻEŃSTWO DO MARYI WSPOMOŻYCIELKI I DO PANA JEZUSA W NAJŚWIĘTSZYM SAKRAMENCIE**». **Zakończenie.**

16 sierpnia 2011

*Rocznica urodzin Ks. Bosko*

Drodzy Współbracia,

piszę do was w dniu, w którym inauguruje trzyletnie przygotowanie do obchodów dwustulecia urodzin ks. Bosko. Wzajemnie życzymy sobie, abyśmy byli wiernym wcieleniem naszego ukochanego Ojca, stając się, jak on, znakami miłości Boga, zwłaszcza dla młodzieży.

Za punkt wyjścia tego listu okólnego obrałem bardzo piękny i wymowny fragment z Pierwszego Listu do Koryntian, w którym św. Paweł, rezygnując ze swojego prawa wypływającego z wolności, oświadcza, że dobrowolnie stał się sługą wszystkich, aby doprowadzić do wiary w Chrystusa jak największą liczbę osób. Stał się „Żydem dla Żydów”, człowiekiem nie podlegającym Prawu Mojżesza dla tych, którzy nie podleGai Prawu Mojżesza; stał się „słabym dla słabych” – jednym słowem stał się „wszystkim dla wszystkich” dla Ewangelii, aby wraz z nimi mieć w niej udział” (por. *IKor* 9,19-23). Znajdujemy w nim wzór misjonarza: jest tym, który całkowicie utożsamia się z każdym ze swoich odbiorców, aby pozyskać możliwie jak najliczniejszych dla swojego Pana!

W ostatnim moim liście zachęcałem was, Drodzy Współbracia, do „życia autentycznym duchem misyjnym w każdej części świata”. W tym celu zaproponowałem wam „refleksję na temat misyjnego charakteru Kościoła i Zgromadzenia, a szczególnie – na temat ewangelizacji jako horyzontu zwyczajnej działalności Kościoła”, a także Zgromadzenia. Teraz chcę zastanowić się wraz z wami nad tematem, który, łącząc się ściśle z poprzednio omawianymi, rozwija aspekt szczególnie istotny, jakim jest zapewnienie autentyczności i skuteczności naszej misji w Kościele. Mam zamiar powiedzieć wam o inkulturacji charyzmatu salezjańskiego, o zadaniu, którego naglącą potrzebę odczuwam tym bardziej, im bardziej poznaję rzeczywistość całego Zgromadzenia.

Charyzmat salezjański, „zasada jedności Zgromadzenia”, jest i może pozostać „źródłem rozmaitych sposobów przeżywania tego samego powołania salezjańskiego” (*Konst.* 100), jeżeli będziemy w stanie zaszcześcić go wiernie i kreatywnie tam, gdzie zostaliśmy zaproszeni i gdzie działamy. Możemy powiedzieć, że to „przeszczepianie charyzmatu” na obszar różnych kultur jest zaangażowaniem, które trwa przeszło sto lat, poczynwszy od pierwszych misji zainicjowanych przez ks. Bosko w Argentynie; i musimy także przyznać, że nie brakowało pocieszających owoców w tym względzie. Musimy jednak także uznać, że współcześnie, kiedy jesteśmy obecni na wszystkich kontynentach i weszliśmy

w kontakt z większą ilością różnych kultur, to wyzwanie jest bardziej angażujące. Jesteśmy przekonani, że aby pozostać wiernymi Bogu, który nas wysłał, i młodym, którzy są naszymi uprzywilejowanymi odbiorcami, musimy wspinałomyślnie żyć tożsamością salezjańską; nie oznacza to jednak, że trzeba ją za wszelką cenę w identyczny sposób urzeczywistnić. Misja salezjańska będzie znacząca i skuteczna, a więc będzie mieć przyszłość, gdy pozostanie jednocześnie wierna sobie samej i będzie ‘u siebie’ w środowisku kulturowym, w którym jest realizowana, tzn. kiedy ks. Bosko będzie w stanie przybrać, dzięki swoim synom, oblicze właściwe każdej kulturze, która go przyjmuje.

### 1. „Prawidło wszelkiej ewangelizacji”

„Powołanie salezjańskie stawia nas w sercu Kościoła i całkowicie oddaje na służbę jego posłannictwa” (*Konst.* 6). Także Konstytucje stwierdzają, że „posłannictwo nadaje całemu naszemu życiu swój konkretny wyraz” i „określa zadania, jakie mamy w Kościele” (*Konst.* 3). Oznacza to, że posłannictwo należy do naszej tożsamości charyzmatycznej; do tego stopnia, że niepowodzenie posłannictwa pociągałoby za sobą niepowodzenie charyzmatu. Posłannictwo, które nie jest odpowiednio inkulturowane, jest niewątpliwie posłannictwem chybionym: „Dostosowywanie się [*accomodata praedicatio*] w głoszeniu objawionego słowa powinno stać się prawidłem wszelkiej ewangelizacji”<sup>1</sup>.

To nie z Kościoła wypływa posłannictwo, ale ze Zmartwychwstałego Pana (por. *Mt* 28,19; *Dz* 1,8), który powierzył je swoim świadkom (por. *Łk* 24,46-48), zapewniając ich o obecności i asystencji swojego Ducha (por. *J* 20,22-23). Zresztą, samo posłannictwo Chrystusa nie od Niego bierze początek, ale od Ojca, który „tak umiłował świat” (*J* 3,16), że zesłał „Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podle Gai Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo” (*Ga* 4,4-5). Tak więc posłannictwo zrodziło się z intymności Boga, który zrodził Syna i zesłał Go, aby wcielił się w historię; aby, objawiając w ten sposób swoją miłość, doprowadzić do końca dzieło zbawienia. Także od Boga Ojca pochodzi Duch Prawdy, którego Jezus dał swojemu Kościołowi (*J* 15,26); ten, podobnie jak to było w przypadku Jezusa (*Łk* 4,18-19),

<sup>1</sup> GS 44.

rozpoczął swoje posłannictwo, kiedy otrzymał i przyjął dar Ducha (Dz 2,1-33). Tak jak w przypadku Kościoła, tak i Zgromadzenia posłannictwo nie jest na pierwszym miejscu tym, czego się dokonuje w jakiś sposób na rzecz innych; posłannictwo jest raczej uobecnieniem Boga w osobach przez niego posłanych: Syna, Ducha, wspólnoty. W ten sposób posłannictwo zostaje pozbawione zbędnego balastu i staje się skutecznym i widzialnym głoszeniem miłości Boga, która ujawnia się najpierw w istnieniu, a potem w działaniu osób przez Niego posłanych. Kościół ma rację bytu jedynie jako znak i narzędzie przekazywania tej „misyjnej” miłości Trójjedynego Boga; istotnie, „wszystkie działania Kościoła winny być przepojone miłością” Bożą, która jest „źródłem posłannictwa Kościoła”<sup>2</sup>. I właśnie z taką misją, poprzez nasze powołanie, jesteśmy zespoleni, będąc „w Kościele znakami i nosicielami miłości Bożej do młodzieży, zwłaszcza uboższej” (Konst. 2).

Tak więc kiedy „nadeszła pełnia czasów” i Bóg zechciał odkupić tych, którzy podle Gai Prawu i uczynić ich przybranymi synami, „zesłał swojego Syna”: wieczne Słowo Ojca (J 1,14), wszedł w historię ludzką, wchodząc w łono kobiety, jak w kontekst jakiejś szczególnej kultury. I to jest owo „umniejszenie się” Słowa, przyjęcie postaci sługi, nieskorzystanie z tego, by być na równi z Bogiem, ale ogołocenie samego siebie (por. Flp 2,6-7); i to jest owo wkroczenie w czas i przestrzeń – nie fikcyjne, ale prawdziwe – które ukazuje przychylność Boga wobec człowieka, objawiającego swoją nieskończoną miłość. Istotnie, oto Jezus z Nazaretu przyjmie w pełni kulturę sobie współczesnych, w całej jej wielkości i z jej ograniczeniami, stając się synem szczególnego narodu, Izraela tamtych czasów. Naprawdę posłuszny Ojcu i naprawdę posłuszny człowiekowi!

I właśnie będąc posłuszny tej „ekonomii”, Syn stał się naszym Zbawicielem. «Quod non est assumptum, non est sanatum»; «quod semel assumpsit numquam dimisit»<sup>3</sup>: te dwa znane aksjomaty patry-

<sup>2</sup> Por. BENEDYKT XVI, *Przemówienie do uczestników X Zgromadzenia Plenarnego Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego*, Rzym, 7 czerwca 2008.

<sup>3</sup> Por. A. GRILLMEIER, LThK 8, ss. 954-955; *Id.*, *Jesus der Christus im Glauben der Kirche*. I, Freiburg 1979.

styczne dobrze odzwierciedlają paradoksalność prawa zbawienia: nie ma zbawienia bez wcielenia ani wcielenia bez inkulturacji. Tak więc potwierdzić „naturalny charakter misyjny Kościoła oznacza zasadniczo zaświadczyć, że zadanie inkulturacji, jakim jest pełne głoszenie Ewangelii i jej późniejsze przełożenie na język myśli i życia, jest jeszcze dzisiaj aktualne oraz stanowi serce, środek i cel *nowej ewangelizacji*<sup>4</sup>.

## 2. Zmiana paradygmatów kulturowych

Podmiotem posłannictwa salezjańskiego w świecie jest dzisiaj wspólnota licząca około 16 tysięcy członków obecnych na wszystkich kontynentach w 132 krajach. Nawet jeśli nie wszyscy współbracia są tego świadomi, powszechnie znane zjawisko globalizacji jest faktem, którego doświadcza nasze Zgromadzenie. To stawia nas wobec wyzwania, coraz bardziej ponaglącego, związanego z realizacją jednego charyzmatu salezjańskiego w wielości zróżnicowanych kontekstów społecznych, religijnych i kulturowych. Nie ma wątpliwości co do tego, że charyzmat salezjański jest jeden, obowiązujący wszystkich i każdego; nie może jednak być przeżywany w ten sam sposób; jeżeli nie jest dobrze zakorzeniony w kulturze, w której wspólnota realizuje swoje posłannictwo, nie będzie w stanie uwolnić tej potencji zbawczej, którą zawiera; nie będzie znaczący w teraźniejszości naszej historii ani nie będzie mógł przetrwać jutro.

Często w czasie moich wizyt w Inspektoriaty odnoszę wrażenie, że nasi współbracia, pochłonięci troskami apostołskimi danej chwili, nie poświęcają należytej uwagi temu rodzajowi odpowiedzialności. Pojawia się także pewna wątpliwość co do formacji początkowej: jest oczywiste, że w latach formacji pomaga się młodemu współbratu w osobistym przyjęciu charyzmatu, ale być może zaniedbuje się i nie przywiązuje się wystarczającej uwagi do kształtowania odpowiedniej wrażliwości kulturowej, ze szczególnym uwzględnieniem kultur młodzieżowych.

---

<sup>4</sup> POF. JAN PAWEŁ II, *Przemówienie na zakończenie obrad Międzynarodowej Rady ds. Katechezy*, Rzym, 26 września 1992.

Przeżywamy epokowe zmiany, które nie omijają ani Kościoła, ani Zgromadzenia; zmiany, które rodzą kryzysy i niepewności, ale które również wyzwalają nowe oczekiwania i dają różne możliwości, ledwie wyobrażalne jakiś czas temu. Wydaje mi się rzeczą słuszną wspomnieć tutaj, nawet jeśli tylko pobieżnie, o niektórych przypadkach, które najlepiej odzwierciedlają zachodzące zmiany, a które poddają w wątpliwość naszą formę życia jako konsekrowanych wychowawców i realizację naszego posłannictwa.

### *Globalizacja*

Globalizacja niewątpliwie cechuje moment historyczny, w którym żyjemy. Jest to niepoahamowane i świeże zjawisko, które dotyczy na pierwszym miejscu nowych form organizacji prawnej, produkcyjnej i finansowej, a które wyłoniło się w tzw. ‘pierwszym świecie’, ze ściśle określonym zamiarem stworzenia jednego rynku na poziomie światowym i czerpania większych korzyści. Globalizacja była w stanie nie tylko zjednoczyć i ujednolicić warunki gospodarcze, ale także style życia, kulturę, a bardziej ogólnie – ideologie ‘politycznie poprawne’, pozostające w zgodzie z modelem zachodnim. Globalizacja zniosła odległości i granice, zbliżyła narody i osoby; dzisiaj można wysłać w każdą część świata niemal nieograniczoną liczbę informacji. Ta możliwość połączenia się, w ciągu kilku sekund, z miejscami odległymi o tysiące kilometrów ostatecznie wpłynęła także na system produkcji i komercjalizacji: stolice nie mają już ojczyzny, nie są już zagwarantowane miejsca pracy i bezpieczeństwo obywateli, nasiliła się migracja i zjawiska z nią związane. Trzeba przyznać, że globalizacja przyniosła i przynosi niewątpliwie korzyści, ale trzeba także stwierdzić, że warunkowała i warunkuje, we wszystkim, sytuację współczesnego społeczeństwa, już przemienionego w „globalną wioskę”, do tego stopnia, że społeczeństwa jeszcze do wczoraj różniące się pod względem kultury, tradycji, wierzeń i mód, dzisiaj ugrzęzły w synkretyzmie, który zagraża ich odmiennym tożsamościom.

Tak więc mamy tu do czynienia z podwójną rzeczywistością, która dąży do zrównania wszystkiego i wszystkich według kryteriów, które nie respektują odmienności i wykluczają tych, którzy się temu



nie podporządkują. „Odnosi się wrażenie, że złożone procesy, wywołane przez globalizację gospodarki i środków społecznego przekazu, stopniowo zmierzają do uczynienia z człowieka jednego z elementów rynku, towaru wymiennego czy też czynnika pozbawionego znaczenia dla decydujących wyborów. W konsekwencji człowiek może poczuć się unicestwiony przez bezosobowe mechanizmy o zasięgu światowym i stopniowo utracić własną tożsamość i godność osoby. W następstwie tych samych procesów również kulturom grozi niebezpieczeństwo ujednolicenia, jeżeli nie będą akceptowane i szanowane ich oryginalność i bogactwo, lecz na siłę dążyć się będzie do ich dostosowania do wymogów rynku i mód. Otrzymany w rezultacie wytwór kulturowy nacechowany jest powierzchownym synkretyzmem, w którym dominują nowe skale wartości, opierające się na kryteriach niejednokrotnie arbitralnych, materialistycznych i konsumpcjonistycznych, niesprzyjających jakiegokolwiek otwarciu na Transcendencję”<sup>5</sup>.

Zarówno w Zgromadzeniu, jak i w Kościele nie jesteśmy wolni od tego procesu i musimy poważnie potraktować to wyzwanie, które łączy się z krzewieniem i przekazywaniem „żywej kultury, zdolnej zacieśniać więzi porozumienia i braterstwa między różnymi społecznościami i narodami oraz między różnymi dziedzinami ludzkiej twórczości. Innymi słowy, dzisiejszy świat rzuca nam wyzwanie, byśmy się *poznawali i uczyli szanować wzajemnie wraz z całą różnorodnością naszych kultur i poprzez nie*”<sup>6</sup>. Poprzez nasze działania apostolskie, a przede wszystkim wewnątrz naszych wspólnot zakonnych, coraz bardziej wielokulturowych, jesteśmy wezwani do życia i dawania świadectwa komunii, w której „wzajemna troska pomaga przewyciężyć samotność, więź braterska budzi we wszystkich poczucie współodpowiedzialności, a przebaczenie zabliznia rany... We wspólnotach tego typu charyzmat wyzwala energię, umacnia wierność i nadaje kierunek pracy apostolskiej wszystkich, zwraca-

---

<sup>5</sup> JAN PAWEŁ II, *Przemówienie do członków Akademii Papieskich z okazji szóstej sesji publicznej* (8 listopada 2001).

<sup>6</sup> JAN PAWEŁ II, *Przemówienie do przedstawicieli świata kultury i nauki* (Tbilisi, Gruzja, 9 listopada 1999).

jąc ją ku wspólnej misji. Aby ukazać współczesnym ludziom swoje prawdziwe oblicze, Kościół pilnie potrzebuje takich wspólnot braterskich, które samym swoim istnieniem wnoszą wkład w nową ewangelizację, ponieważ w konkretny sposób ukazują owoce «nowego przykazania»<sup>7</sup>.

Żyjąc ze sobą jak bracia oraz krzewiciele pokoju i sprawiedliwości względem wszystkich, krzewimy jedność rodziny ludzkiej i popieramy przemianę świata według serca Bożego; „z odważnego życia wiarą rodzi się, tak samo dzisiaj, jak w przeszłości, [ta] płodna kultura, na którą składa się miłość do życia”<sup>8</sup>, którą się wyróżnia charyzmat salezjański. W ten sposób możemy skutecznie odpowiedzieć na nasze zadanie i wnieść oryginalny wkład, tj. „twórczo sprostać wyzwaniu inkulturacji, zachowując zarazem swoją tożsamość”<sup>9</sup>.

### *Dialog międzyreligijny*

W naszej działalności apostołskiej, poza procesem inkulturacji, jesteśmy coraz bardziej poddawani próbom i czasem wyzwaniom, jakie stawia pluralizm kulturowy, a zwłaszcza religijny; są to zjawiska, które zawładnęły współczesnym światem. Tendencji do zrównania wszystkiego, która charakteryzuje zachodzący aktualnie proces globalizacji, silnie przeciwstawiają się poszczególne kultury i religie, zarówno stare, jak i nowe; te domagają się uznania i poszanowania, chcą się umocnić i przetrwać, uciekając się czasem do działań fundamentalistycznych, kiedy wyczuwają zagrożenie dla swoich tożsamości i wolności wypowiedzenia się. Tak oto w obecnych warunkach historycznych dialog międzyreligijny stał się nową i absolutną koniecznością, stając się strategicznym elementem posłannictwa.

Kościół od dawna pragnie „budować mosty przyjaźni z wyznawcami wszystkich religii, mając na uwadze prawdziwe dobro każdej

---

<sup>7</sup> VC 45. Por. BENEDYKT XVI, *Homilia wygłoszona podczas Uroczystości Bożego Ciała* (23 czerwca 2011).

<sup>8</sup> BENEDYKT XVI, *Przemówienie do uczestników II Zjazdu Kościelnego w Akwilei* (7 maja 2011). Dokumenty 56 (2011), ss. 322-323.

<sup>9</sup> VC 51. „Osoby konsekrowane winny przyjąć wyzwanie inkulturacji jako zachętę do owocnej współpracy z łaską w obcowaniu z różnymi kulturami” (VC 79).

osoby i całego społeczeństwa”<sup>10</sup>. Chociaż Ewangelia „nie przestaje być pierwszym zadaniem” misji, „dialog międzyreligijny należy do misji ewangelizacyjnej Kościoła”<sup>11</sup>: tak więc każdy wierny i wszystkie wspólnoty chrześcijańskie, oddając się ewangelizacji, są wezwane do praktykowania tego dialogu.

Dla salezjanów, którzy udzielają się dzisiaj na rzecz młodzieży we wszystkich możliwych sytuacjach, łącznie z *missio ad gentes*, dialog międzyreligijny nie może być uważany za działalność marginalną w życiu wierzących i posłudze w służbie wiary, ani też za wybór czysto osobisty lub Zgromadzenia, ale musi być uznany za „niezbędną służbę na rzecz ludzkości”<sup>12</sup>, więcej, za „coś, co wypływa z własnego wymogu wiary. Wypływa z wiary i musi być karmione wiarą”<sup>13</sup>.

Istotnie, dialog między wyznawcami różnych religii, a także – niewierzącymi, „jest drogą wiary”<sup>14</sup>; ten nie domaga się rezygnowania z żadnego elementu naszej tożsamości chrześcijańskiej, zarówno w zakresie tego, w co wierzymy, jak i tego, co praktykujemy, a nawet – włożenia tego w nawias czy poddania w wątpliwość; wręcz przeciwnie: nasi rozmówcy, zarówno młodzi, których wychowujemy, jak i osoby, które dzielą z nami naszą pracę wychowawczą, słusznie pragną wyraźnie wiedzieć, kim jesteśmy, co myślimy i dla kogo pracujemy. Oczywiście, wychowujemy i towarzyszymy młodym na ich drodze wiary, ale jednocześnie jesteśmy świadomi, że coraz bardziej masowo zarówno młodzi, jak i współpracownicy, należący do innych religii lub obojętni pod względem religijnym, a nawet niewierzący, chcą nas oglądać jako wychowawców, towarzyszy podróży i przewodników. Tak więc zbliżamy się do nich z serdecznym zain-

---

<sup>10</sup> BENEDYKT XVI, *Przemówienie do przedstawicieli niekatolickich Kościołów i Wspólnot kościelnych oraz innych religii*, Rzym, 25 kwietnia 2005.

<sup>11</sup> JAN PAWEŁ II, *Redemptoris Missio*. Encyklika o stałej ważności mandatu misyjnego, 44.55. Rzym, 12 września 1990.

<sup>12</sup> POŁ. JEAN LUIS, KARD. TAURAN, *Przemówienie na VI Konferencji Dialogu Międzyreligijnego w Doha* (13 maja 2008).

<sup>13</sup> PAPIESKA RADA DS. DIALOGU MIĘDZYRELIGIJNEGO, *List do Przewodniczących Konferencji Episkopatu na temat Duchowości Dialogu* (3 marca 1999) 1.

<sup>14</sup> BENEDYKT XVI, *Przemówienie do uczestników X Sesji Plenarnej Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego*, Rzym, 7 czerwca 2008.

teresowaniem i pracujemy z nimi w całkowitym poszanowaniu ich wolności, zawsze jako radośni świadkowie Jezusa Chrystusa i lojalni członkowie wspólnoty wiary.

Dla nas dialog, bardziej niż ‘metodą’ realizacji posłannictwa salezjańskiego, jest ‘sposobem’ pozwalającym je realizować. Mając do czynienia z „dialogiem w działaniu” – który nas skłania do szukania konkretnych form uczciwej współpracy, „gdy zgodnie z naszymi religijnymi [i charyzmatycznymi] przekonaniem integralny rozwój człowieka, podejmujemy działania na rzecz pokoju, sprawiedliwości i ochrony świata stworzonego” – musimy przede wszystkim skupić się, jako wychowawcy, na „dialogu w życiu”, który oznacza po prostu „mieszkanie obok siebie i uczenie się od siebie, ażeby wzrastać we wzajemnym poznaniu i szacunku”<sup>15</sup>.

W ten sposób dialog przekształca się w głoszenie: „dwa sposoby wprowadzania w życie posłannictwa Kościoła”<sup>16</sup>. Realizujemy to jako wierzący i wychowawcy: prowadząc dialog z innymi świadczymy o Chrystusie i naśladujemy Go „w jego trosce i współczuciu względem każdego i w poszanowaniu wolności osoby”<sup>17</sup>. W świecie znaczonego pluralizmem religijnym wyznawanie własnej wiary pociąga za sobą nowe reperkusje, które trzeba poznać; całkowicie oddani Bogu, kroczymy wraz z innymi osobami różnych wyznań i kultur w kierunku jednego Ojca, umieszczając je w centrum naszych trosk, słuchając i poznając problemy, które je nękają, poszukując wspólnie odpowiedzi, które nadają sens naszej wspólnej historii.

### *Sytuacja młodzieży*

Podczas gdy globalizacja i dialog międzyreligijny są zjawiskami, które dzisiaj stanowią dla posłannictwa wyzwanie ‘od zewnątrz’, tj. pochodzą ze zmian we współczesnym paradygmacie kulturowym, w Zgromadzeniu, jak mi się wydaje, występuje pewne zjawisko dość

<sup>15</sup> BENEDYKT XVI, *Przemówienie do przedstawicieli szkolnictwa katolickiego i świeckich innych wyznań*, Londyn, 17 września 2010.

<sup>16</sup> PAPIESKA RADA DS. DIALOGU MIĘDZYRELIGIJNEGO, *Dialogue and Proclamation. A Reflection and Orientations on Interreligious Dialogue and the Proclamation of the Gospel of Jesus Christ*, 82. Rzym, 19 maja 1991.

<sup>17</sup> PAPIESKA RADA DS. DIALOGU MIĘDZYRELIGIJNEGO, *List do Przewodniczących Konferencji Episkopatu na temat Duchowości Dialogu*, 6. Rzym, 3 marca 1999.

niepokojące, które zagraża nieuniknionej odpowiedzialności, jaką ponosimy za inkulturację charyzmatu salezjańskiego na rzecz młodzieży poprzez wychowanie i ewangelizację. Tu i ówdzie zauważam u współbraci bardziej lub mniej świadomy opór, a czasem wyraźną nieumiejętność, gdy chodzi o podchodzenie z sympatią, przekazywanie z przenikliwością owoców studium i życzliwe przyjmowanie nowych form wyrazu, które charakteryzują współczesną młodzież, nie mniej zresztą jak doświadczenia zbiorowe, poprzez które młodzi nadają formę swoim ‘spektakularnym’ stylom życia<sup>18</sup>, a które zazwyczaj dają znać o sobie w czasie wolnym, pozostając prawie zawsze na marginesie zainteresowania zwykłych instytucji społecznych.

Owoce głębokich przemian kulturowych, w które jesteśmy zanurzeni na naszym Zachodzie, są np. interpretacja rzeczywistości bardziej jako historii podlegającej zmianom niż jako coś trwałego oraz żądania jednostki, która traktuje siebie i chce być postrzegana jako absolutna wartość, ciągle poszukująca siebie, dysponująca niemalże nieograniczoną wolnością eksperymentowania i dumna ze swojej osobistej niezależności. W tym kontekście młodzi – połowa populacji świata liczy poniżej 20 lat – stają się, niestety, bardziej ofiarami niż protagonistami. Pozbawieni korzeni i trwałych punktów odniesienia, zmuszeni są sami zadbać o osobistą tożsamość i wybrać konkretną drogę jej realizacji. Nie znajdują oni w społeczeństwie, a często nawet w Kościele, wzorców, które mogliby przyjąć, pociągających celów, w kierunku których mogliby zmierzać czy też wiarygodnych przewodników, do których mogliby się zwrócić, tym bardziej że rodzina jest nieobecna i nieprzygotowana, podczas gdy szkoła jawi się daleko od świata młodzieży i nieskuteczna w swoich metodach zarówno wychowawczych, jak i dydaktycznych<sup>19</sup>. Korzystający w coraz większym stopniu z wolności bez norm i bez horyzontów, zanurzeni w coraz bardziej złożony i pomieszany klimat kulturowy, zaplątani, a czasem także przygnieci rynkiem wielorakich i różnorodnych

---

<sup>18</sup> Por. J. GONZÁLEZ-ANLEO – J. M. GONZÁLEZ-ANLEO, *La juventud actual*, Verbo Divino, Estella 2008, 44. Gdy chodzi o opisy stylów życia młodzieży w społeczeństwach zachodnich, zob. monografię „De las ‘tribus urbanas’ a las culturas juveniles”, *Revista de estudios de Juventud* 64 (2004), ss. 39-136.

<sup>19</sup> „Czy w tym pominięciu młodzieży nie tkwi prawdziwa oznaka zmierzchu naszej kultury?” (U. GAIMBERTI, *L’ospite inquietante. Il nichilismo e i giovani*, Feltrinelli, Milano, 2008, p. 13).

wartości religijnych i moralnych, zmuszeni są do „wymyślenia swojego życia bez odpowiedniego instruktora”<sup>20</sup>.

KG26 obrazuje tę sytuację, gdy mówiąc o „nowych granicach”, stwierdza: „Uznajemy również oczekiwania młodzieży ubogiej kulturalnie i duchowo, która pobudza nasze zaangażowanie: młodzieży, która utraciła sens życia; pozbawionej miłości z powodu niestałości rodziny, zawiedzionej i wyniszczonej przez konsumpcyjną mentalność, obojętnej religijnie, pozbawionej motywacji przez permissywizm, relatywizm etyczny i rozpowszechnioną kulturę śmierci”<sup>21</sup>.

To osamotnienie uczuciowe nie jest jedyną ani – powiedziałbym – najbardziej rozpowszechnioną formą ubóstwa egzystencjalnego, z którą współczesna młodzież ma do czynienia. Ogromna większość tych, którzy zamieszkują tzw. ‘Trzeci Świat’, dobrze zna nędzę materialną, niepewny byt rodziny, dyskryminację rasową, braki edukacyjne i kulturowe, brak przygotowania do pracy, nikczemne wykorzystanie ze strony osób trzecich, nielęgane zatrudnienie jako siła robocza, brak perspektyw, który tamsi życie, różne uzależnienia i rozmaite dewiacje społeczne.

Obecna mapa zagubienia młodzieży przedstawia przykry obraz, który domaga się pilnie naszego współczucia (por. *Mk* 6,34; 8,2-3), nie mniej jak działania (por. *Mk* 6,37; 8,4-5), ponieważ wszyscy poczuwamy się do tego, by być dla nich „znakami i świadkami miłości Bożej” (*Konst.* 2). Wystarczy spojrzeć na listę tych sytuacji, aby zrozumieć powagę obecnej chwili:

- Około sto milionów młodych ulicy, którzy wybrali ulicę za swój naturalny ‘habitat’, jako że ich sytuacja rodzinna była całkowicie nie do zniesienia. Niektórzy z nich znajdują schronienie w norach czy rynsztokach, tysiąc w samym Bukareszcie, milion w Europie Zachodniej, 12 milionów na całym świecie.
- Około 300.000 dzieci-żołnierzy, które wchodzi w skład regularnych oddziałów lub służą jako najemnicy; ledwie zaczęli być młodzi, a już w służbie śmierci.

<sup>20</sup> J. A. MARINA, *Aprender a vivir*, Ariel, Barcelona 2004, s. 183.

<sup>21</sup> KG26, 98

- Stale wzrasta liczba młodych ofiar przemocy, pedofilii i tzw. turystyki seksualnej: milion dzieci, według danych UNICEF, jest wciągniętych każdego roku w proceder pornograficzny, rynek, który obraca 13 miliardami dolarów każdego roku.
- Jak się oblicza, 250 milionów nieletnich, chłopców i dziewcząt pomiędzy 5 a 15 rokiem życia, jest zmuszonych do nielegalnej pracy, gdzie narażeni są na różne niebezpieczeństwa fizyczne, psychiczne czy umysłowe, będąc często traktowani jak niewolnicy; a dzieje się tak po przeszło stu latach od oficjalnego zniesienia niewolnictwa.
- Liczba młodych, ubogich i marginalizowanych, pozbawionych dostępu do wszystkich dóbr, do których ma prawo każda osoba, przekracza wszelkie normy: przeszło 600 milionów dzieci, które żyją poniżej progu ubóstwa, 160 milionów – niedożywionych; 6 milionów każdego roku umiera z głodu: 17 tysięcy każdego dnia, 708 każdej godziny...
- Młodych nie mających nikogo, bez rodziców, domu, ojczyzny – jest około 50 milionów; bez szkoły, analfabetów – do 130 milionów. Przynajmniej 6 milionów dzieci to kalecy; mówi się o 4 milionach kobiet i dzieci jako przymusowych dawcach organów.
- W każdej minucie, na pięciu kontynentach, 5 dzieci zaraża się AIDS; prawie 11 milionów nieletnich zarażonych jest wirusem. Tylko w Afryce odnotowuje się 13 milionów osieroconych z powodu AIDS. A ile poza tym jest dzieci zaatakowanych przez gruźlicę, malarię, zapalenie opon mózgowych, zapalenie wątroby, cholera, ebolę...?
- Jest przeszło 50 milionów dzieci uchodźców i/lub uciekinierów – ofiar konfliktów rasowych, wojen, prześladowań, stłoczonych w obozach dla uchodźców lub rozrzuconych w różnych miejscach.

W obliczu tej, jakże dramatycznej, panoramy plag młodzieżowego świata, my, Salezjanie, nie możemy, podobnie jak ks. Bosko, nie stanąć „po stronie ludzi młodych, ponieważ my ufamy im, ufamy w ich chęć uczenia się, do studiowania, do wychodzenia z ubóstwa,

do wzięcia we własne ręce swojej przyszłości... Jesteśmy po stronie młodych, ponieważ wierzymy w wartość osoby, możliwość innego świata, a przede wszystkim w wielką wartość zadania wychowawczego”. Ich wielka niedola poruszyła nasze sumienia: 20 kwietnia 2002 r., na zakończenie KG25, ja i 231 przedstawiciele Salezjanów z całego świata podpisaliśmy się pod apelem, skierowanym do tych, którzy są odpowiedzialni za młodzież, ale który obowiązuje przede wszystkim nas: „Zanim będzie za późno, ratujmy, przyszłość świata”<sup>22</sup>.

### *Kontynent cyfrowy do „zakwaszenia”*

„Kościół, jeśli chce dochować wierności swojemu posłannictwu i być powszechnym sakramentem zbawienia, musi nauczyć się języka mężczyzn i kobiet każdego czasu, ludzi i miejsca. My, Salezianie w sposób szczególny czujemy potrzebę nauczania się i używania języka ludzi młodych [...]. Chodzi o możliwość komunikacji, inkultuacji Ewangelii do rzeczywistości społecznej i kulturowej; o problem wychowania do wiary nowych pokoleń”<sup>23</sup>. Ten wysiłek, związany z inkulturacją salezjańskiej wizji życia we współczesnym świecie, musi z konieczności uwzględnić nowy *kontynent cyfrowy*, który nie jest rzeczywistością czysto instrumentalną; istotnie, kształtuje on nowe kodeksy kulturowe; i jeżeli jest prawdą, że otwiera nieznane dotąd możliwości interakcji na poziomie komunikowania się, zawiera także dotychczas nieznane zagrożenia.

Termin „kontynent cyfrowy” jest wyrazem trafnego wycucia Papieża Benedykta XVI, który użył go w swoim Orędziu na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu w roku 2009, mówiąc o kontekście, który wzywa młodych do ewangelizacji swoich kolegów.

Istnieje pewien obraz biblijny, który może nam pomóc zrozumieć, co znaczy inkultuować charyzmat w świat cyfrowy. Znajdu-

---

<sup>22</sup> Por. KG25, „Apel o ratowanie młodzieży świata”, *Wspólnota Salezjańska dziś*. Dokumenty Kapitulne, DKG 378 (2002), ss. 110-112.

<sup>23</sup> PASCUAL CHÁVEZ, „Przemówienie na zakończenie KG26, w „*Da mihi animas, cetera tolle*”. Dokumenty Kapitulne. KG26, Editrice S.D.B., Rzym 2008, s. 140.



jemy go u *Mt* 13,33 (i *Lk* 13,20-21): kobieta, która ‘włożyła’ zaczyn w trzy miary mąki, „aż się wszystko zakwasilo”. Co może oznaczać owo „zakwaszenie” świata cyfrowego? Jest to prosty obraz, ale dobrze odzwierciedla on nasze zaniepokojenie chociażby w momencie, kiedy to „Web”, używany w skali światowej (by tu podać jeden tylko przykład), przechodzi od Web 2.0 do Web 3.0; od „Web” skupiającego się na interaktywnym połączeniu osób, do innego, który pozwala na wymianę danych pod względem różnych znaczeń. Jest to zmiana, która się dokonuje w sposób bardzo subtelny na naszych oczach, na podobieństwo zaczynu włożonego w masę. Kto z nas nie klikał w jakiś *link* odnoszący się do wielkiego miasta i nie ujrzał nieskończonej ilości opcji – hoteli, w których można zamieszkać; wydarzeń, w których można wziąć udział; miejsc, które można zwiedzić – i innych propozycji, które mogłyby go osobiście zainteresować? Czy może komputer znał te jego zainteresowania? Oczywiście, że nie, ale wiedział, jak skojarzyć odpowiednie znaczenia, w tym przypadku te łączące się z zainteresowaniami i danymi ofertami. Odpowiedź zawarta jest w semantyce (nauce o znaczeniach), ale tylko istoty rozumne mogą (i tego, że mogą, nie powinniśmy tracić z pola widzenia!) podać tę semantykę w taki sposób, by komputery były w stanie ją odpowiednio zinterpretować.

Klasyczna chrześcijańska tradycja duchowa podsuwa nam inny obraz, który może okazać się pomocny. Znajdujemy go w dziele *Twierdza wewnętrzna* św. Teresy z Avila, które pod względem zastosowania nie zna ograniczeń czasowych. „Przedstawiła mi się dusza jako twierdza cała z jednego diamentu albo na wskroś przejrzystego kryształu”<sup>24</sup> – pisze ona, a następnie prowadzi nas poprzez siedem „komnat” czy pokoi; z każdego z nich można dotrzeć do miejsca całkowitego zjednoczenia z Bogiem, znajdującego się w środku twierdzy. Ten obraz może pomóc nam poruszać się w świecie cyfrowym. Pomyślmy o twierdzy jako o świecie cyfrowym, z wielkimi „pokojami” i „połączeniami”. Jak znajdziemy drogę w kierunku centrum?

<sup>24</sup> TERESA D’AVILA, (1515-1582), *Moradas del castillo interior* I, 1,1, w *Obras Completas*, Efrén de la Madre de Dios – Otger Steggiink (eds), BAC, Madryt 1982, s. 365.

Czy różne pokoje są połączone w równie znaczący sposób? Czy można znaleźć odpowiednie dojścia, aby dotrzeć do celu? Oczywiście, cały czas centrum stanowi Bóg, a Chrystus jest przewodnikiem, ale... „przepowiadanie Chrystusa w świecie nowych technologii wymaga głębokiej znajomości tego świata, jeśli technologie te mają właściwie służyć naszej misji”<sup>25</sup>.

I trzeci obraz może nam tutaj przyjść z pomocą: pomyślmy o pewnym ogrodzie, być może trochę zaniedbanym, ale nie pozbawionym ścieżek, z nieskończoną liczbą pnączy i lian. Możemy poruszać się w tym ogrodzie, wybierając ścieżki i wykorzystując liany. Ale możemy także sobie wyobrazić, w jaki sposób funkcjonuje podłoże, gdzie wszystko układa się w złożony ekosystem, być może nieuporządkowany, ale wyraźnie pełen życia!

Każdy z tych trzech obrazów – zacyzn, twierdza, ekosystem – pomaga nam pełniej zrozumieć, co znaczy inkulturować charyzmat w świat cyfrowy. Jest to jedno z zadań Nowej Ewangelizacji. W pewnym sensie chodzi tu o zadanie ukryte, ale ze wskazaniem, za którymi możemy podążyć. Znajdziemy prawdziwego Przewodnika, który poprowadzi nas do twierdzy cyfrowej, jeśli pomożemy technologiom służyć misji. I jesteśmy wezwani do wejścia w złożony, być może nieuporządkowany ekosystem pełen życia, świadomi, że Jezus chce, abyśmy tam byli w Jego imieniu!

Nie możemy nie chcieć żyć, przynajmniej częściowo, we współczesnym świecie cyfrowym. Jak to mądrze stwierdza Manuel Castells: „Ktoś mógłby powiedzieć: «Dlaczego mnie nie zostawisz w spokoju? Nie chcę znać twojego *Internetu*, twojej cywilizacji technologicznej, twojej społeczności *network*. Chcę spokojnie przeżyć moje życie». Jeżeli taka jest twoja postawa, mam złą wiadomość dla ciebie. Jeśli ty nie przejmiesz się wiadomościami, to wiadomości zatroszczą się o ciebie. Dopóki będzie ci dane żyć w tej społeczności,

---

<sup>25</sup> BENEDYKT XVI, *Orędzie na XLIII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu* (24.01.2009).

w tym czasie i w tym miejscu, dopóty będziesz miał do czynienia ze społecznością komunikacji<sup>26</sup>.

Zamiast pozwolić na to, by ktoś wciągał nas na siłę, wbrew naszej woli, w świat cyfrowy, naszym obowiązkiem jest znaleźć się tam w sposób realny i skuteczny. To oznacza dzisiaj, między innymi, zadbanie o znaczące struktury i wprowadzenie odpowiednich odsyłaczy w naszych dokumentach i danych. Np. możemy kierować technologiami badawczymi wykorzystując dokumenty, które będą przede wszystkim kłaść nacisk na strukturę semantyczną, a nie na to, by jawić się „piękne” i pociągające. Pierwsze zadanie spoczywa na każdym salezjaninie, który używa „twittera”, wysyła e-maile czy pisze! Drugie – na tym, który ponosi odpowiedzialność za tysiące *website* salezjańskich na świecie.

Gdy chodzi o tę ostatnią grupę, nie jest ona mała w skali Zgromadzenia! Bardzo niewiele jest wspólnot, ośrodków, które nie posiadają internetu. Odpowiedzialni – zarówno salezjanie, jak i współpracownicy świeccy – przywiązują coraz większą wagę do sposobu, w jaki charyzmat jest rozumiany i inkulturowany w świat cyfrowy. Istotnie, mogą oni sprawić, że termin „charyzmat” stanie się dzisiaj znaczącym słowem, poszukiwanym, odsyłającym do kontekstów, o których my zadecydujemy, nie pozostawiając tego w gestii wyszukiwarek, które wskażą je w przypadkowy lub błędny sposób.

Innymi słowy, wejście i działanie w tym środowisku wymaga przejrzystości idei, świadomości etycznej, wyrazistej wrażliwości wychowawczej i duchowej, nie mniej niż odpowiedniej znajomości narzędzi i logik, które nimi rządzą. Sektor Komunikacji Społecznej pracuje na tym polu i już może udostępnić współpracom i świeckim współpracownikom interesujące materiały, a w pewnych przypadkach – udzielić konkretnych wskazówek technicznych. Nie chodzi tu o wskazówki dla samych wskazówek ani o nadążanie za modą technologiczną. Sektor Komunikacji Społecznej, w pełnym

---

<sup>26</sup> Por. M. CASTELLS, *The Internet Gaaxy: Reflections on the Internet, Business, and Society*, University Press, Londyn 2001, s. 282.

porozumieniu z Sektorem Duszpasterstwa, Formacji i Misji, pracuje na rzecz charyzmatu i wspólnego posłannictwa. Wspólnie pomagają nam inkulturować, a przez to proponować i rozpowszechniać w naszym świecie, podlegającym stałym, szybkim zmianom, określoną perspektywę wiary, zasadzającą się na wizji podzielanej przez naszego ojca, księdza Bosko.

Reasumując: Zgromadzenie podejmuje wysiłki, aby – poprzez wychowanie i prewencję – dopuścić młodych do głosu, pomóc im odnaleźć siebie samych, towarzyszyć im, z cierpliwością i zaufaniem, na drodze ich rozwoju osobistego, dostarczyć narzędzi, które pomogą im zarabiać na życie, ale jednocześnie czyni starania, aby proponować im odpowiedni dla nich sposób nawiązywania relacji z Bogiem. I chcemy to robić zamieszkując ich świat i mówiąc ich językiem, będąc przy nich nie tylko jako przy naszych uprzywilejowanych odbiorcach, ale, i przede wszystkim, jako towarzysze podróży. Czy nic nam nie mówi fakt, iż zrodziliśmy się, jako Zgromadzenie, w odległym dniu 18 grudnia 1859 roku pośród młodych, a dokładnie – 16 z nich; młodych pomiędzy 15 a 21 rokiem życia, którzy, doświadczając osobiście dzieła wybawienia i wsparcia ze strony ks. Bosko, zechcieli uczestniczyć w jego misji, przyjmując rolę głównych bohaterów?

Aby odnowić charyzmat salezjański w najbardziej zróżnicowanych sytuacjach, w których się znajdujemy, nie wystarczy dostosować go do różnych kontekstów młodzieżowych; potrzeba czegoś więcej, trzeba zainwestować w młodych, pomagając im stać się zaufanymi protagonistami i współpracownikami, nie zapominając o tym, że są oni racją naszego oddania się Bogu i naszego posłannictwa.

### 3. Kościół pierwszych wieków wzorcem i normą inkulturowanej ewangelizacji<sup>27</sup>

Ewangelia zrodziła się, została zredagowana i była głoszona w ramach szczególnej kultury. Wiemy, że pierwsze poświadczenia dotyczące zmartwychwstania Jezusa (por. *1 Kor* 15,3-5; *Dz* 2,24-35), jego mesjanizmu (por. *Dz* 5,42; 9,22) i powszechnej władzy (por. *Dz* 2,36), jak również wezwanych do nawrócenia (por. *Dz* 2,40; 3,19) – zostały ujęte w kategoriach kulturowych typowych dla Izraela. Gdy ta nowa wiara była prezentowana Żydom, nie trzeba było dołączać ani długich wyjaśnień terminów (por. *Dz* 3,21-26), ani wprowadzeń do danych myśli (por. *Dz* 2,25-32.34-35). Wystarczy tu wspomnieć o pierwszym przepowiadaniu Piotra w Jerozolimie w dniu Pięćdziesiątnicy (por. *Dz* 2,14-41), które jest dobrym przykładem ewangelizacji doskonale inkulturowanej w mentalność religijną zarówno głosi-ciela, jak i słuchaczy<sup>28</sup>.

*Misja udana, ponieważ dobrze inkulturowana*

Dopiero dwadzieścia pięć lat po śmierci Jezusa i dzięki wspaniałej ekspansji misyjnej za sprawą grupy ‘hellenistów’ (por. *Dz* 6,1; 9,29) wierzący o pochodzeniu i kulturze pogańskiej stanowili większość we wspólnotach chrześcijańskich. To oczywiste, że najstarsi uczniowie Pana nie byli przygotowani do stawienia czoła sytuacji, która się wytworzyła jako konsekwencja otwarcia się pogan na Ewangelię i włączenia ich w życie wspólnoty.

Nie chodziło już o znalezienie miejsca we wspólnocie dla poszczególnych jednostek, jak to miało miejsce w przypadku eunucha (*Dz* 8,26-40) czy centuriona Korneliusza (*Dz* 10,1-11,18). Trzeba było

<sup>27</sup> W tej refleksji biblijnej oparłem się na: JUAN J. BARTOLOMÉ, *Paolo di Tarso*. Una introduzione alla vita e all’opera dell’apostolo di Cristo, LAS, Rzym 2009, ss. 177-192.

<sup>28</sup> Innym, pięknym przykładem inkulturacji Ewangelii, jednakże nieudany, jest mowa św. Pawła w Atenach, „mieście pełnym bożków” (*Dz* 17,16-31). Podczas gdy Paweł mówił zaciekawionemu tłumowi o nieznanym dla nich Bogu, pozwolili mu mówić, aż do momentu, gdy wspomniał o zmartwychwstaniu jakiegoś człowieka... co było dla nich, pod względem kulturowym, stwierdzeniem nie do przyjęcia.

dostosować się do obecności całych wspólnot o różnym pochodzeniu etnicznym, odmiennej mentalności i różnych zwyczajach – wewnątrz jednego i ściśle określonego ludu Bożego. Sama wspólnota Jeruzolimy, w której od samego początku znajdowali się wierzący o różnym pochodzeniu kulturowym (por. *Dz* 2,5-12; 6,1; 9,29), doświadczała trudności, które łączyły się ze wspólnym życiem (*Dz* 6,1-6), a nawet doznała prześladowania z tego powodu (*Dz* 8,1-3). Zagrożona była sama tożsamość nowego życia wspólnotowego, zrodzonego z jednej wiary w Jezusa Chrystusa.

Szczegółowa informacja, jakiej dostarczają źródła, potwierdza znaczenie, jakie przywiązywał do tego konfliktu zarówno Paweł, jeden z bohaterów tych dziejów (*Ga* 2,1-10), jak i Łukasz (*Dz* 15, 1-35). Chociaż obie narracje nie są pełnym, protokolarnym sprawozdaniem, można z nich wydobyć to, co jest istotne; debata koncentrowała się na problemie obrzezania: należało czy też nie należało narzucać go nowym chrześcijanom, nie będącym Żydami? W gruncie rzeczy chodziło o zamiar zintegrowania pogan z narodem żydowskim, co było warunkiem *sine qua non* dla włączenia ich we wspólnotę chrześcijańską. Obrzezanie było i musiało nadal być *znakiem Przymierza* (*Rdz* 17,11), znakiem tożsamości ludu Bożego i dowodem jego wierności; w konsekwencji tego nie wystarczyło wierzyć w Jezusa; tę wiarę trzeba było włączyć w system Prawa Mojżeszowego.

Praktyka hellenistów chrześcijańskich, którzy nie narzucali obrzezania – jak to czynili Żydzi w przypadku ‘bojących się Boga’ – aby nie utrudniać nawracania się pogan, była uważana przez niektórych za taktykę oportunistyczną, niezgodną ze zbawczą wolą Boga. Wraz z Pawłem zdajemy sobie wyraźnie sprawę i bronimy z pasją praktyki misyjnej, która nie narzucała judeizacji wierzącym, którzy byli poganami; to prawda, że to nie on zainicjował tę praktykę, ale uczynił ją swoją, w sposób koherentny i z przekonaniem (*Dz* 11,22). Paweł mówi o rozróżnieniu pomiędzy ‘ewangelią nieobrzezania’ (*Ga* 2,7), którą przepowiadał, a ‘ewangelią obrzezania’, którą głosił Piotr. Należy zauważyć, że chodzi tu o dwa wyrażenia niespotykane w całej literaturze starożytnej. Tak oto ta sama Ewangelia została przyjęta w odmienny sposób (*Ga* 1,6-9), zgodnie z perspektywą ‘kulturową’

słuchaczy; zawsze i wyłącznie jest głoszony Jezus Chrystus, ale nie w taki sam sposób, i nie na bazie zastosowań praktycznych takich samych dla Żydów, jak i pogan.

*Jedność w wierze, odmiennosc w doświadczeniu*

Za tymi dziejami stoi paradygmat albo norma, która może ukierunkować działanie. Istotnie, zachodzi wielka zmiana w historii judaizmu: rodzi się spadkobierca własnych obietnic; ten nie poczuwa się do obowiązku przestrzegania Prawa, które dotąd stanowiło jedyną gwarancję uczestniczenia w Przymierzu z Bogiem. Ten fakt w jeszcze większym stopniu wpłynął na początki wspólnoty chrześcijańskiej, ponieważ ta już żyła Ewangelią Jezusa ‘niezależnie od Prawa Mojżeszowego’ (Rz 3,21), a więc wolna od tej kultury żydowskiej, która dotąd stanowiła jej łono i okrycie.

Chodziło ni mniej ni więcej jak o [samo]świadomość wspólnoty chrześcijańskiej, która coraz bardziej czuła się oderwana od Prawa Mojżeszowego, a więc przestawała być wyłącznie żydowską. To nie znaczy, że Prawo stało się bezużyteczne; zachowało ono swoją wartość, ale tylko dla niektórych, podczas gdy wiara w Pana Jezusa była proponowana wszystkim i dla zbawienia wszystkich. Idący za Chrystusem – czy to Żydzi, czy poganie – stawali się, od tej chwili i na zawsze, nowym ludem Bożym, prawdziwym Izraelem.

Jako że nawróconym z pogaństwa nie można było nakładać innej niewoli, jak tylko słodkie jarzmo wiary w Chrystusa, wspólnoty pogańsko-chrześcijańskie zostały uznane za pełnoprawnych członków ciała, którym jest Kościół; w jego wnętrzu wszyscy żyli tą samą wiarą, ale nie wszyscy w taki sam sposób. Jak Paweł napisze w połowie lat pięćdziesiątych, każdy powinien żyć ‘tak, jak mu Pan wyznaczył’ (I Kor 7,17): tak jak poganin nie musi stać się Żydem, aby stać się chrześcijaninem, tak samo Żyd nie musi przestać żyć jak Żyd, aby stać się chrześcijaninem. W ten sposób życie chrześcijańskie przekłada się na wielość kultur, ponieważ nie istnieje jedna, wyłącznie chrześcijańska kultura.

W przypadku wspólnot judeo-chrześcijańskich i ewangelizacji Żydów pozostały w mocy przepisy obowiązujące do tej chwili. Ale została złamana ta koncepcja judaistyczna prawa, historii zbawienia i ludu Bożego, która nie tolerowała innej, poza własną, drogi zbawienia. To zapowiadało wielką zmianę – oczywiście bolesną – dla pierwszych chrześcijan, którzy byli Żydami: mogli nadal podlegać Prawu (*1 Kor 9,20-21*), stanowiącemu część ich pradawnych zwyczajów i obrzędów, ale nie mogli separować się od wiary braci nie będących Żydami. W tej sytuacji nie dążono do fuzji grup odmiennych pod względem kulturowym, kładąc nacisk na braterskie współżycie i zachowując tożsamość każdej z nich.

### *Pamiętać o ubogich*

Porozumienie, zawarte przez obie strony, dawało możliwość głoszenia Ewangelii dwojakiemu słuchaczowi, wywodzącemu się zarówno z pogan, jak i Żydów, oraz potwierdzało równość prawa w stosunku do obu misji, co zresztą już się realizowało: można było, więcej, musiało się być chrześcijaninem na sposób żydowski albo na sposób pogański (por. *Ga, 2,14*). Odmienna była forma życia wiarą, ale sama wiara była jedna, jak jedno było życie wspólne.

Ta jedność, przypieczętowana podaniem prawicy ‘na znak wspólnoty’ (*Ga 2,9*), łączyła się z zaleceniem, by ‘pamiętać o ubogich’, którymi Paweł i Barnaba się zajęli. Ten fakt nie jest bez znaczenia. Paweł na samym początku oświadcza, że wziął zaraz sobie do serca to zalecenie; istotnie, stała składka na biednych z Jerozolimy stała się dla niego częścią jego ewangelizacyjnej misji (por. *Ga 2,10; Rz 15,25-26; 1 Kor 16,1-3; 2 Kor 8-9*). Dla przypomnienia, ‘ubogimi’ byli chrześcijanie pochodzenia żydowskiego z Palestyny, którzy w porywie wielkiego entuzjazmu z powodu rychłego przyjścia Pana, oddali do dyspozycji wspólnoty „majątki i dobra” (*Dz 2,45; 4,32-35*). Pamiętanie o nich staje się dla Pawła znaczącym zadaniem duszpasterskim, podejmowanym w celu wzmocnienia komunii między różnymi kościołami (por. *1 Kor 11,23-26; Rz 15,27*); tak ważnym, że uważa je za świętą czynność, a siebie – za sługę Chrystusa z urzędu (por. *Rz 15,16*).



Ta ‘pamięć’ nie ograniczała się tylko do pomocy materialnej, ale w sposób konkretny budowała jedność Kościołów; była jak spłacanie wzajemnego ‘długu miłości’ między nimi (Rz 13,8). Dla Pawła było nie do przyjęcia, że wierzący, Żyd czy poganin, mógłby dopuścić myśl, że nie potrzebuje drugiego (por. *I Kor* 12,14-26).

### *Trudne współzycie jako konsekwencja*

Ważną kwestią, która nie została rozwiązana przez zgromadzenie, jak można sądzić na podstawie świadectwa samego Pawła (por. *Ga* 2,11-21), było dobrowolne branie udziału we wspólnych posiłkach ze strony chrześcijan, którzy pochodzili ze świata pogańskiego. Opór społeczny i kulturowy judeo-chrześcijan, gdy chodzi o zasiadanie za stołem z kimkolwiek (*Kpł* 17,8-14; 18,6-9), odzwierciedlał dawną i głęboką obawę – logiczną w przypadku stale zmniejszającej się wspólnoty – że zostaną zrównani z innymi i utracą swoją tożsamość. Dwa wzorce misyjne, z odmiennymi wymogami obrzędowymi i kulturowymi, nie mogły nie utrudniać życia wspólnego. Tak oto współzycie Żydów i pogan w ramach tej samej wspólnoty było zagrożone. Czy nie byłoby lepiej wyznawać tę samą wiarę we wspólnotach wolnych od barier społecznych, kulturowych i religijnych?

Łukasz i Paweł, co prawda z różnych powodów, nie popierali takiego rozwiązania; Łukasz wspomina o tzw. ‘dekrecie apostołów’ (por. *Dz* 15,13-29; 21,25). Zabrania się w nim spożywania mięsa ofiarowanego bożkom (*Kpł* 17,8; *I Kor* 8,10), nakazuje się powstrzymywanie od krwi (*Kpł* 17,10-12) i mięsa uduszonych zwierząt (por. *Rdz* 9,4; *Kpł* 17,15; *Pwt* 14,21); nakazuje się unikać nielegalnych związków (małżeństwo między krewnymi?) (por. *Kpł* 18,6-18; *I Kor* 5,1-13. Te nakazy, zasadniczo dotyczące kultu, opierały się na starotestamentowych przepisach dotyczących pogan przebywających w Izraelu (por. *Kpł* 17-18); te, według tradycji rabinistycznej, wchodziły w skład siedmiu przykazań, które powinny obowiązywać każdego człowieka.

Samo istnienie dekretu zakłada we wspólnocie chrześcijańskiej dwojaką obecność, żydowską i pogańską, i potwierdza utrzymywanie się trudności w życiu wspólnym, związanych z misją wśród pogan.

Zakazy dotyczące rzeczy ‘obrzydliwych’ łączyły się z przynależnością do wspólnoty judeo-chrześcijańskiej ‘etnicznych chrześcijan’ (Dz 15,29) i miały na celu ułatwienie relacji pomiędzy obiema grupami, tak więc miały się przyczynić do polepszenia współżycia, usuwając najbardziej odrażające rzeczy, jakie Żydzi łączyli z poganami. Nakładając tylko te obowiązki na ‘etnicznych chrześcijan’ (Dz 15,29), nie poddawano w wątpliwość ich tożsamości chrześcijańskiej; przeciwnie, potwierdzano ich wolność od obrzezania i Prawa, ale domagano się niektórych wyrzeczeń typu kulturowego, aby ułatwić judeo-chrześcijanom wspólne życie. Kierowano się przy tym zasadą: znacznie ważniejszy od własnej kultury jest brat, za którego Chrystus umarł, jak to powie Paweł w innym miejscu (1 Kor 8,11).

Jak się wydaje, Paweł ignoruje ten nakaz: nie mówi ani słowem o nim w swojej kronice wydarzeń (Ga 2,9) i nie pojawia się on w jego listach, chociaż w pewnych sytuacjach musiał zmierzyć się z podobnymi problemami (por. 1 Kor 5-6; 8,1-11,1; Rz 14). W każdym bądź razie bardzo szybko da znać o sobie brak odpowiedniego uregulowania, które uznawałoby, pod każdym względem, chrześcijan pochodzących z pogaństwa za braci kochanych przez Boga.

### *Czyn i zasada*

W obliczu tych napięć, jakie zachodziły wewnątrz wspólnoty chrześcijańskiej w latach pięćdziesiątych, wytworzyła się niebezpieczna sytuacja grożąca schizmą, której zgromadzenie Jerozolimskie chciało i umiało zapobiec. Uznano, nie bez trudności, że rodzące się chrześcijaństwo było nie tylko ruchem mesjanistycznym o podłożu żydowskim. Skoro mocna mogła być świadomość co do własnej tożsamości, tym mocniejsza musiała być obrona uniwersalności zbawienia.

Zgromadzenie Jerozolimskie dostarcza nam wskazania, które mogą być pomocne w rozwiązywaniu naszych problemów związanych z inkulturacją Ewangelii, podpowiadając nam sposoby zmierzenia się z nimi i ich rozwikłania. Uczy nas, że:

- 1° Prawdziwe problemy wspólnot chrześcijańskich to te, które wynikają z *przepowiadania Ewangelii*. Troska o zachowanie Ewangelii, w całej jej prawdzie (*Ga*, 2,5.14), była późniejsza niż praca realizowana w ramach misji i jawi się jako jej logiczna konsekwencja. I jeszcze, w nawiązaniu do problemu omawianego w Jerozolimie, chrześcijanie nie znali wcześniejszych rozwiązań; szukali ich we wspólnocie, poprzez dialog i braterskie rozeznanie.
- 2° Przepowiadanie Ewangelii, po tym jak musiało dostosować się do *Żydów i pogan*, podporządkowuje się historycznej konkretności i musi dostosować się do potrzeb słuchaczy; właśnie dlatego nie brak jest trudności związanych z wyznawaniem tej samej wiary i życiem wspólnym. Ale te problemy, chociaż nieuniknione, nie mogą rozbić komunii, która rodzi się z jednego powołania do zbawienia.

Jeżeli do głoszenia zbawienia, kierowanego do słuchacza Słowa, wymagane jest 'inkulturowane' przepowiadanie Ewangelii, aby można było żyć wspólnym zbawieniem – własna kultura może być przedmiotem negocjacji; sam Paweł o tym zaświadcza: „Tak więc nie zależąc od nikogo, stałem się niewolnikiem wszystkich, aby tym liczniejsi byli ci, których pozyskam. Dla Żydów stałem się jak Żyd, aby pozyskać Żydów. Dla tych, co są pod Prawem, byłem jak ten, który jest pod Prawem – choć w rzeczywistości nie byłem pod Prawem – by pozyskać tych, którzy pozostawali pod Prawem... Dla słabych stałem się jak słaby, by pozyskać słabych. Stałem się wszystkim dla wszystkich, żeby w ogóle ocalić przynajmniej niektórych. Wszystko zaś czynię dla Ewangelii, by mieć w niej swój udział” (*IKor* 9,19-23). Ostatecznie liczy się brat, za którego umarł Pan, który nie może nigdy stać się ofiarą. Stąd nieprzekraczalną granicą w przepowiadaniu Ewangelii nie jest kultura, która jest jej nośnikiem, i która ją przyjmuje, ale towarzysz wiary, którego nigdy nie można się wyrzec. A to dlatego, że sama kultura, chociaż istotna, nie przedstawia wartości absolutnej, ponieważ absolutna jest tylko miłość.

#### 4. Spoglądając na Księdza Bosko

W latach siedemdziesiątych ks. Bosko osiągnął „szczyt swojej przedsiębiorczości i swojej aktywności”, kierując się jedynie „nadzrędnym celem, przyjętym od zawsze jako posłannictwo życia: zbawienie młodzieży, asystencja i wychowanie”<sup>29</sup>: do troski i ekspansji już bardzo licznych dzieł o charakterze młodzieżowym dołączyły starania i niełatwe procesy związane z powstaniem i prawnym uznaniem instytucji wsparcia i animacji, takich jak Zgromadzenie Salezjańskie, Instytut Córek Maryi Wspomożycielki i Stowarzyszenie Współpracowników Salezjańskich. „Jednocześnie w 1875 r. dała znać o sobie jego ostatnia inicjatywa – misyjna... Po niej bardzo szybko nastąpiło rozpowszechnienie metod wychowawczych i tzw. ducha salezjańskiego, dając początek czynnemu i duchowemu ruchowi teoretycznie rozległemu jak świat”<sup>30</sup>.

Ideał misyjny zawsze towarzyszył księdzu Bosko<sup>31</sup>: żył w okresie silnego rozbudzenia misyjnego, dlatego też jego powołanie do bycia apostołem młodzieży zrodziło się i rozwinęło jako „wyraz pierwotnej idei... zdobywania dusz poprzez wychowanie chrześcijańskie młodzieży, zwłaszcza ubogiej, oraz poprzez styl i środki stworzone z myślą o niej”<sup>32</sup> w jego systemie pedagogicznym. W ten sposób dla ks. Bosko misje stają się „uprzywilejowaną przestrzenią, gdzie realizuje swoje szczególne powołanie apostoła młodzieży”<sup>33</sup>. W miarę

<sup>29</sup> PIETRO BRAIDO, *Don Bosco prete dei giovani nel secolo delle libertà*. T. II, LAS, Rzym 32009, s. 9.

<sup>30</sup> PIETRO BRAIDO, *Don Bosco prete dei giovani nel secolo delle libertà*. T. I, LAS, Rzym 32009, s. 370.

<sup>31</sup> Por. MB X, ss. 53-55. „Pierwotne aspiracje misyjne, które w latach pobytu w Konwikcie pchnęły go do wstępnej nauki języka hiszpańskiego i przygotowania bagaży z myślą o wstąpieniu do Oblatów Dziewicy Maryi, jak to wyznaje sam Ks. Bosko, nigdy nie wygasły” (PIETRO STELLA, *Don Bosco nella Storia della Religiosità cattolica*. T. I: Vita e Opere, LAS, Rzym 31979, s. 168).

<sup>32</sup> Por. ALBERTO CAVIGLIA, „La concezione missionaria di Don Bosco e le sue attuazioni salesiane”, w *Omnis terra adoret Te* 24 (1932), s. 5.

<sup>33</sup> LUIGI RICCI, „Il Progetto missionario di Don Bosco”, w *Centenario delle Missioni*

jak odkrywał zamiary Boga, kierował się w stronę dwóch różnych, ale uzupełniających się projektów: „nie przestaje się interesować problemem misji i jednocześnie zaczyna pielęgnować myśl o założeniu własnego Instytutu”<sup>34</sup>.

Oczywiście, ewangelizacja Patagonii stanowiła *missio ad gentes*, prawdziwą *plantatio Ecclesiae*, celowo poprzedzoną obecnością misjonarzy salezjańskich wśród emigrantów włoskich w Buenos Aires i San Nicolás de los Arroyos – miastach leżących 250 km na północny-zachód od stolicy – nie tylko z racji bliskości kulturowej i uczuciowego wsparcia (istotnie, ci nie czuliby się osamotnieni, lecz wśród przyjaciół, wśród rodaków<sup>35</sup>), ale przede wszystkim dlatego, że tragiczna sytuacja religijna i moralna emigrantów czyniła „bardziej nagłą obecność wśród Włochów niż wśród tubylców”<sup>36</sup>. Ks. Bosko chciał, aby jego misjonarze zajęli się przede wszystkim posługą kapłańską i wychowaniem dzieci z włoskich rodzin robotniczych; a więc apostołatem nie tak bardzo różniącym się od tego, jaki Salezjanie realizowali gdzie indziej, uważając, między innymi, że w ten sposób będą mogli przygotować się lepiej do misji wśród „dzikich”, jak ich nazywał<sup>37</sup>, okazując posłuszeństwo nakazowi Pana<sup>38</sup>. Istot-

---

*Salesiane 1875-1975. Discorsi commemorativi*, LAS, Rzym 1980, 14.

<sup>34</sup> AGOSTINO FAVALE, *Il progetto missionario di Don Bosco e i suoi presupposti storico-dottrinali*, LAS, Rzym 1976, s.10. Projekt misyjny Ks. Bosko przyczynił się do znacznego wzrostu powołań; to przyznał on sam: „zwiększona liczba podań z prośbą o przyjęcie do Zgromadzenia [...] była właśnie jednym z rezultatów wysłania misjonarzy” (MB XI, s. 408).

<sup>35</sup> Por. PIETRO STELLA, *Don Bosco nella Storia della Religiosità cattolica*. T. I: Vita e Opere, LAS, Rzym 1979, s. 171.

<sup>36</sup> DON CAGLIERO, *Lettera a Don Bosco* (04.03.1876), ASC A1380802.

<sup>37</sup> „Dzicy”, o których pisze ks. Bosko, to termin rozumiały, wskazujący na mieszkańców obszaru Patagonii, już nie na wszystkich Indian żyjących w dzikich warunkach; to wyjaśnia nadzieję co do znalezienia synów Indian podatnych na przygotowanie do kapłaństwa” (EUGENIO CERIA, *Commento alla lettera 1493, A don Giovanni Cagliero*, 12.09.1876: *Epistolario* III Ceria, 95). Por. FRANCIS DESRAMAUT, *Don Bosco en son temps (1815-1888)*, SEI, Turyn 1996, ss. 957-958.

<sup>38</sup> Zob. przemówienie ks. Bosko w czasie ceremonii pożegnania misjonarzy w dniu

nie, w jego najgłębszym zamiarze pierwszeństwo należało się ‘misjom’ w Patagonii<sup>39</sup>.

Ale zarówno w apostołacie wśród imigrantów włoskich, jak i obecności misyjnej wśród aborygenów ks. Bosko stawiał na uprzywilejowanym miejscu młodzież najbardziej potrzebującą i troszczył się o propozycję wychowawczą: „My, i widziałem to we śnie – mówi ks. Bosko – wiemy, że idzie do przodu i może czynić wielkie dobro ten misjonarz, który jest otoczony przez krąg ludzi młodych”<sup>40</sup>. A rozmawiając z Papieżem o ewangelizowaniu Patagonii, mówi o „zamiarze stworzenia kordonu składającego się z kolegów, którzy by ją otoczyli, prawie że oddzielając od reszty Ameryki”<sup>41</sup>. Właśnie na tym, jak opowiada ks. Barberis, zasadzał on swoje różowe nadzieje *co do szczęśliwej przyszłości swoich misji – na przyłgnięciu naszych misjonarzy do ubogiej młodzieży*: kto wchodzi na tę drogę, powiedział Błogosławiony, już się nie cofa”<sup>42</sup>.

Opcja „przyłgnięcia do masy ludowej poprzez wychowanie ubogiej młodzieży”<sup>43</sup> nie tylko była właściwa jako skuteczna metoda ewangelizacji<sup>44</sup>, ale była i jest wyborem strategicznym, który określa

---

11 listopada 1875 r., w GIULIO BARBERIS, *Cronichetta*, quad. 3 bis, 3-9; *Documenti* XV, 311-319. Idea *missio ad gentes* pojawi się powtórnie w ceremonii pożegnania misjonarzy w latach następnym.

<sup>39</sup> Por. PIETRO BRAIDO, ‘Dalla pedagogia dell’Oratorio alla pastorale missionaria’, w Pietro Braidò (ed.), *Don Bosco Educatore. Scritti e Testimonianze*, LAS, Rzym <sup>3</sup>1997, s. 200.

<sup>40</sup> MB XII, s. 280.

<sup>41</sup> MB XII, s. 223.

<sup>42</sup> MB XII s. 280

<sup>43</sup> To stwierdzenie wydaje się pochodzić od ks. Bosko, jako wyjęte z treści długiej rozmowy z ks. Barberisem, która odbyła się 12.08.1876. Por. GIULIO BARBERIS, *Cronichetta*, Quaderno 8, s. 75: ASC A0000108.

<sup>44</sup> „Po przyciągnięciu młodych, można poprzez edukację dzieci rozszerzyć religię chrześcijańską także na rodziców” (GIULIO BARBERIS, „La Repubblica Argentina e la Patagonia”, w *Lecture Cattoliche* 291-292 [1877] 94).

misyjny wymiar charyzmatu salezjańskiego<sup>45</sup>: „istotnie, bez wychowania nie ma trwałej i głębokiej ewangelizacji; nie ma wzrostu i dojrzewania; nie wpłynie się na zmianę mentalności i kultury”<sup>46</sup>. Misje pojawiały się w Konstytucjach do 1966 r. jako jedno z dzieł apostołskich „na rzecz młodzieży, zwłaszcza biednej i opuszczonej” (art. 7), a w obecnych Konstytucjach czytamy, że praca misyjna postrzegana jest jako „istotny rys naszego Zgromadzenia” i „pobudza wszystkie przedsięwzięcia wychowawcze i duszpasterskie, właściwe naszemu charyzmatowi” (*Konst.* 30).

W chwili śmierci księdza Bosko salezianie byli obecni w takich krajach Ameryki, jak Argentyna, Urugwaj, Brazylia, Chile i Ekwador. Odmienne kraje, różne potrzeby i odpowiedzi, ale strategia misyjna ks. Bosko pozostała niezmienna. Tak dalece ufał tej swojej intuicji, że nie wahał się przepowiedzieć (1876) świetlaną przyszłość tej swojej strategii misyjnej: „Z czasem [ta metoda] będzie przyjęta na wszystkich innych placówkach misyjnych. Czy mogło być inaczej w przypadku Afryki i Wschodu?”<sup>47</sup>.

*Drodzy współbracia, angażując się w niesienie Boga młodzieży, przyjmujemy wyzwanie inkulturacji charyzmatu salezjańskiego jako fundamentalną część naszego posłannictwa, „jako apel o owocną współpracę z łaską w zetknięciu się z różnymi kulturami”<sup>48</sup> młodych,*

<sup>45</sup> „To znaczy, że misja ‘salezjańska’ w swoim wysiłku zakładania lokalnego Kościoła, wyciska na rodzącym się Kościele znamię charyzmatycznej wrażliwości księdza Bosko na młode pokolenie, przede wszystkim za pośrednictwem wychowywania go i poprzez zajęcie się sprawami młodzieżowymi” (*Program Życia Salezjanów Księdza Bosko*. Przewodnik po lekturze Konstytucji Salezjańskich, Kraków 1997, ss. 279-280).

<sup>46</sup> Przesłanie Jego Świątobliwości BENEDYKTA XVI do Ks. Pascuala Cháveza, Przełożonego Generalnego SDB na rozpoczęcie Kapituły Generalnej XXVI w „*Da mihi animas, cetera tolle*”. Dokumenty Kapitulne. KG26, Kraków 2008, s. 87.

<sup>47</sup> GIULIO BARBERIS, *Cronichetta*, Quaderno 8, s. 84: ASC A0000108. Por. JESÚS BORRERO, „Originalità delle Missioni Patagoniche di Don Bosco” w MARIO MIDALI (pod red.), *Don Bosco nella Storia*. Materiały I Międzynarodowego Kongresu Studiów na temat Ks. Bosko, LAS, Rzym 1990, s. 468.

<sup>48</sup> *VC* 79.

*z którymi i dla których pracujemy. Tak więc spoglądamy na ks. Bosko, ponieważ możemy, a nawet musimy uczyć się od niego i zaczerpnąć przewidującej mądrości apostołskiej, ukazanej wyraźnie w przeszczepianiu życia i posłannictwa salezjańskiego na grunt Ameryki, „największym przedsięwzięciu naszego Zgromadzenia”<sup>49</sup>.*

Z tego względu chcę przybliżyć wam **niektóre z elementów, które uważam za nieodzowne w przeszczepianiu i rozwoju naszego charyzmatu** wszędzie tam, gdzie jako Salezianie realizujemy posłannictwo Kościoła. Żyjąc i pracując we wszystkich kontekstach politycznych, społecznych, kulturowych i religijnych, jakie możemy sobie wyobrazić, musimy być zawsze utożsamiani z ks. Bosko, z jego bezdyskusyjnymi opcjami duszpasterskimi i jego trafną metodologią pedagogiczną.

### **Celowy gest**

„Kiedy Czcigodny Ks. Bosko wysyłał swoich pierwszych synów do Ameryki – pisał ks. Rua w dniu 1 grudnia 1909 r. – pragnął, aby na zdjęciu utrwalono go wśród nich w momencie, gdy wręcza ks. Janowi Cagliero, kierownikowi espedycji, księgę naszych Konstytucji. O iluż rzeczach chciał powiedzieć ks. Bosko poprzez to zachowanie! Jakby chciał rzec: Przemierzycie morza, udacie się do nieznanych krajów, będziecie mieć do czynienia z ludźmi o różnych językach i zwyczajach, być może będziecie narażeni na poważne niebezpieczeństwa. Chciałbym wam towarzyszyć osobiście, dodać otuchy, pocieszyć was, chronić. Ale czego ja nie mogę uczynić, tego dokona ta książeczka”<sup>50</sup>.

Ks. Rua odniósł się do historycznego zdjęcia, które dzisiaj – co jest trafnym wyborem! – znajduje się w naszych Konstytucjach,

---

<sup>49</sup> DON BOSCO, *Lettera a don Giuseppe Fagnano* (31.01.1881): *Epistolario* IV Ceria, s. 14. Na początku misji napisał do Papieża, że Patagonia była „głównym przedmiotem misji salezjańskich” Por. *Lettera a Pio IX* (09.04.1876): *Epistolario* III Ceria, s. 34.

<sup>50</sup> DON MICHELE RUA, *Lettere circolari ai salesiani*, Direzione Generale Opere Don Bosco, Turyn 1965, s. 498.



wprowadzając nas w ich treść<sup>51</sup>. Na nim ks. Bosko, w pozie specjalnie wybranej przez siebie, uwiecznił moment osobistego wręczenia księgi Konstytucji ks. Cagliero: poprzez nie przekazał samego siebie. To, by Ksiądz Bosko znalazł się w Konstytucjach, nie jest oryginalnym pomysłem jego następców<sup>52</sup>; to utożsamienie pochodzi od samego ks. Bosko, który istotnie chciał, aby były one drogą pamiątką po nim, jego żywym testamentem<sup>53</sup>: „Jeżeli kochaliście mnie w przeszłości, kochajcie mnie nadal poprzez dokładne zachowywanie naszych Konstytucji” – pisze w swoim ‘Testamencie duchowym’<sup>54</sup>. Tak więc słusznie tradycja salezjańska, od ks. Rua i potem, widziała w Konstytucjach obecność Księdza Bosko, jego ducha i jego świętość<sup>55</sup>.

Tak więc inkulturacja charyzmatu salezjańskiego stawia pewien wstępny i nieodzowny warunek – praktykę Konstytucji; praktykę ra-

<sup>51</sup> Było to pierwsze zdjęcie, którego wyraźnie chciał ks. Bosko, korzystając przy tym z usług znanego, i drogiego, studium fotograficznego Michele Schemboche. Ks. Bosko chce uwiecznić ten moment i uczynić go publicznym; pan Giovanni B. Gazzolo, konsul Argentyny, który przybył z Savony, jest ubrany w uroczysty uniform; misjonarze ubrani w stylu hiszpańskim, w charakterystycznych płaszczach, z wyróżniającymi się krzyżami; Ks. Bosko ubrany w strój, który przywdziewał na wielkie okazje. „Tak więc możemy uważać to zdjęcie za symboliczne dla niego, jest jego *oficjalnym zdjęciem*” (GIUSEPPE SOLDA, *Don Bosco nella fotografia dell’800 (1861-1888)*, SEI, Turyn 1987, s. 124).

<sup>52</sup> „Możemy powiedzieć, że w Konstytucjach mamy całego Księdza Bosko; mamy w nich jeden ideał zbawienia dusz; mamy w nich jego doskonalenie się poprzez święte śluby; mamy w nich jego ducha łagodności, uprzejmości, tolerancji, współczucia, miłosierdzia i ofiary” (DON FILIPPO RINALDI, „Il Giubileo d’oro delle nostre Costituzioni”, *ACS* 23 [1924], s. 177).

<sup>53</sup> „Zróbcie tak, aby każda litera świętej Reguły stanowiła pamiątkę o mnie” (MB X, s. 647. Por. MB XVII, s. 296).

<sup>54</sup> DON BOSCO, *Memorie dal 1841 al 1884-5-6 pel sac. Gio. Bosco a’ suoi figliuoli salesiani* [Testament duchowy]. Wydanie krytyczne pod red. Francesco Motto. Por. PIETRO BRAIDO (red.), *Don Bosco Educatore, scritti e testimonianze*, LAS, Rzym <sup>3</sup>1997, s. 410.

<sup>55</sup> *Program Życia Salezjanów Księdza Bosko*. Przewodnik po lekturze Konstytucji Salezjańskich, Kraków 1997, s. 57.

dosną i wierną, *sine glossa*, ale stosowną do czasów i miejsc posłannictwa, otwartą na kulturę środowiska i młodzieży; taką praktykę, która, oprócz zapewnienia posłuszeństwa jego słowom i przyjęcia jego wyborów, stanie się wiarygodnym wyrazem „bycia z nim” i synowskiego zaangażowania, by „pracować jak on” – dla zbawienia młodzieży. ks. Bosko będzie mógł nam towarzyszyć tam, gdzie zostaliśmy wysłani, doda nam otuchy i pocieszy, będzie nas chronić i prowadzić, gdy utożsamimy się z nim, żyjąc jak on. Życ Konstytucjami oznacza wcielić Księdza Bosko: salezjanin, który praktykuje Konstytucje, przedstawia Księdza Bosko i przywraca go młodzieży. Nie ma dla nich nic pilniejszego: ludzie młodzi potrzebują go i mają do niego prawo.

### „Niektóre szczególne wskazania”

W czasie przemówienia, wygłoszonego podczas wzruszającej uroczystości wysłania pierwszych salezjanów misjonarzy<sup>56</sup> w dniu 11 listopada 1875 r., ks. Bosko obiecał pozostawić „niektóre szczególne wskazówki”, niemalże ojcowski testament, synom, których być może nie zobaczy więcej. Napisał je ołówkiem w swoim notesie w czasie ostatniej podróży pociągiem. Po zrobieniu odbitek wręczył je osobiście każdemu z misjonarzy, gdy ci odchodzili od ołtarza Maryi Wspomożycielki<sup>57</sup>.

Ten krótki tekst, oryginalny i prawie że bez poprawek, może się wydawać zbiorem różnych rad o charakterze ascetycznym. W rzeczywistości są to „noty wstępne do prawdziwego traktatu na temat praktycznego duszpasterstwa misyjnego”<sup>58</sup>, „krótka synteza dusz-

<sup>56</sup> Można znaleźć, zabarwioną uczuciowo i współczesną kronikarską relację tego wydarzenia w pozycji CESARE CHIALA, *Da Torino alla Repubblica Argentina*. Listy misjonarzy salezjańskich w *Letture Cattoliche* 286-287 (1876) ss. 41-60; „Partenza dei missionari salesiani per la Repubblica Argentina” w *L'Unità Cattolica* 266 (1875), s. 1062; MB XI, ss. 590-591.

<sup>57</sup> MB XI, s. 389.

<sup>58</sup> ANGEL MARTÍN, *Origen de las Misiones Salesianas*. La evangelización de las gentes según el pensamiento de San Juan Bosco, Instituto Teológico Salesiano, Guatemala 1978, s. 172.

pasterstwa i duchowości misyjnej<sup>59</sup>, koncentrująca się na czterech myślach przewodnich: gorliwość o zbawienie dusz; miłość braterska, apostołska i wychowawcza; głębokie życie religijne oraz elementy strategii misyjnej.

Kiedy ks. Bosko opracował te „Wskazania”, na przełomie września i października 1875 r., jego doświadczenie misyjne było znikome, a jego synowie w ogóle takowego nie mieli. Pisze je krótko przed wysłaniem pierwszej ekspedycji misyjnej, zmuszony przez okoliczności, kiedy to kierując się ojcowską troską o swoich młodych misjonarzy „starał się ich zadowolić, przekazując im skarby swojego doświadczenia”<sup>60</sup>; doświadczenia, które zdobył poprzez kontakt, osobisty i listowy, z wielkimi misjonarzami w czasie i po Soborze Watykańskim I, a które on sam dopracuje w latach następnych, w czasie gdy będzie realizować swój projekt misyjny w Ameryce<sup>61</sup>.

Mimo wszystko ks. Bosko ciągle naciskał na to, by te ‘Wskazania’ nie zostały zapomniane. Pierwsi misjonarze jeszcze znajdowali się na pełnym morzu, zmierzając w kierunku Argentyny, a już prosił ks. Cagliari o czytanie „razem wskazówek, które przekazał im przed ich wyjazdem”<sup>62</sup>; jest to prośba, którą często powtarzał<sup>63</sup>. Istotnie, w czasie dekady 1875-1885 jego korespondencja nie była niczym innym jak tylko „gorącym zaleceniem, wyraźnym lub domyślnym, czytania Wskazań”<sup>64</sup>.

<sup>59</sup> PIETRO BRAIDO, *Don Bosco prete dei giovani nel secolo delle libertà*. T. II, LAS, Rzym 32009, s. 156.

<sup>60</sup> MB XI 391. Por. CESARE CHIALA, *Da Torino alla Repubblica Argentina*. Listy misjonarzy salezjańskich w *Letture Cattoliche* 286-287 (1876) ss. 57-58.

<sup>61</sup> Por. AGOSTINO FAVALE, *Il progetto missionario di Don Bosco e i suoi presupposti storico-dottrinali*, LAS, Rzym 1976, s. 76; FRANCIS DESRAMAUT, *Il pensiero missionario di Don Bosco*. Dagli scritti e discorsi del 1870-1885 w *Missioni Salesiane 1875-1975*, LAS, Rzym 1976, ss. 49-50.

<sup>62</sup> *Lettera a Don Cagliari* (04.12.1875): *Epistolario* II Ceria, s. 531.

<sup>63</sup> Por. *Lettera a Don Cagliari* (14.11.1876): *Epistolario* III Ceria, s. 113; *Lettera a Don Valentiino Cassinis* (07.03.1876): *Epistolario* III Ceria, s. 27.

<sup>64</sup> JESÚS BORREGO, „Recuerdos de San Juan Bosco a los primeros misioneros.

Dlaczego ks. Bosko przywiązywał tak wielką wagę do tych rad, skoro nie był misyjnym ekspertem i nie posiadał szczególnych kompetencji w tym względzie? Niewątpliwie dlatego, że zależało mu na tym, aby jego młodzi misjonarze pielęgnowali życie zakonne, osobiste i wspólnotowe, pozostając wierni opcjom typowo salezjańskim; uważał to za coś znacznie ważniejszego niż być i jawić się świetnym apostołem i kompetentnym misjonarzem. Wszystko to wypływało ze świadomości, że misje w Argentynie były pierwszą *missio ad gentes*, i łączyło się z faktem, iż jego młodzi misjonarze mieli zapoczątkować nowe formy apostołatu zarówno wśród emigrantów, jak i tubylców, przeschczepiając charyzmat, jeszcze nie do końca określony, i będąc w dodatku od niego z daleka, jak i od środowiska religijnego i kulturowego, w którym dotychczas wzrastali.

Moim zdaniem we „Wskazaniach dla misjonarzy” można odczytać troskę Założyciela, niemalże niepokój Ojca<sup>65</sup> o los misji; dzieje się tak od początku tego wspaniałego przedsięwzięcia salezjańskiego, jakim była obecność w Argentynie. Można także odkryć w nich zalecenia, mające zachęcić do działania i obecności misyjnej, a jeszcze bardziej – **niektóre pewne wskazania, pozwalające zmierzyć się bezpiecznie z obecnym wyzwaniem inkulturacji charyzmatu salezjańskiego**. To, na co chcę wskazać, oczywiście nie jest wszystkim, o czym należałoby powiedzieć, ale jestem przekonany, że jest bardzo istotne; jeszcze powinno się tu znaleźć coś innego, ale i tego nie może zabraknąć. *O tym mówi do nas sam ks. Bosko:*

---

Edición crítica – Posibles fuentes – Breve comentario en la correspondencia de Don Bosco”, *RSS* 4 (1988), s. 181, gdzie są cytowane liczne listy ks. Bosko do misjonarzy w Argentynie.

<sup>65</sup> W pożegnalnym przemówieniu ks. Bosko mówił do misjonarzy: „Powiem wam tylko tyle, że jeśli moja dusza w tym momencie się wzruszyła z powodu waszego wyjazdu, moje serce doznaje wielkiej pociechy widząc utwierdzone nasze Zgromadzenie”. „Nie zapominajcie, że tutaj, we Włoszech, macie ojca, który was kocha w Panu, Zgromadzenie, które zawsze o was myśli, troszczy się o was i zawsze was przyjmie jak braci” (MB XI, ss. 386 - 387).

### «Chcemy dusz i nic innego»

Absolutnym celem, fundamentalną racją przygody misyjnej, *punktem wyjścia i kryterium oceny* wszelkiego typu wysiłku związanego z inkulturacją salezjańską nie jest – i nie może być – dla naszego Zgromadzenia nic innego jak tylko zbawienie, rzecz jasna – dusz. Ks. Bosko przypomniał o tym na samym początku swoim misjonarzom w słowach rozesłania („Bóg [...] wysyła was dla dobra dusz”<sup>66</sup>) i w pierwszym ze wskazań („Szukajcie dusz, a nie pieniędzy; ani zaszczytów czy godności”<sup>67</sup>). Będzie to powtarzać stale – co jest bardzo wymowne – w listach do najmłodszych misjonarzy<sup>68</sup>. Dziesięć lat później pisze do ks. Lasagna: „Chcemy dusz i nic innego. Proszę zatroszczyć się o to, aby te słowa rozbrzmiewały w uszach naszych współbraci”. A na łożu śmierci, w chwili „wielkiej męki” wypowiedział do biskupa Cagliariro „tylko te słowa: Zbawcie wiele dusz na misjach”<sup>69</sup>.

### «Pamiętaj zawsze o tym, że Bóg chce naszego zaangażowania na rzecz ubogich i opuszczonych dzieci»

Wśród charakterystycznych rysów strategii misyjnej ks. Bosko najbardziej oryginalnym i znaczącym był jego „wybór klas”, „wybór stały i niezmienny, który poruszał się po dwóch paralelnych liniach: ubodzy i młodzież... W miejscach misyjnych był to zrozumiały wybór”<sup>70</sup>. Ks. Bosko chciał, aby ta fundamentalna opcja, jego samego i młodego Zgromadzenia, została przeszczepiona na grunt Ameryki

<sup>66</sup> MB XI, s. 385.

<sup>67</sup> MB XI, s. 389.

<sup>68</sup> Por. *Lettera al chierico A. Paseri* (31.01.1881): *Epistolario IV Ceria*, s. 10; *Lettera al chierico A. Peretto* (31.01.1881): *Epistolario IV Ceria*, s. 11; *Lettera al chierico L. Calcagno* (31.01.1881): *Epistolario IV Ceria*, s. 13; *Lettera al chierico J. Rodríguez* (31.01.1881): *Epistolario IV Ceria*, s. 17.

<sup>69</sup> MB XVIII, s. 530.

<sup>70</sup> SEBASTIANO CARD. BAGGIO, „La formula missionaria salesiana” w *Centenario delle Missioni Salesiane 1875-1975. Discorsi commemorativi*, LAS, Rzym 1980, s. 43.

przez jego pierwszych misjonarzy: wyraża to w piątym wskazaniu („Otoczajcie szczególną opieką chorych, dzieci, starców i ubogich”<sup>71</sup>), które powtórzy, prawie że dosłownie, dziesięć lat potem: „Otoczaj szczególną opieką dzieci, chorych i starców”<sup>72</sup>.

Nie minął jeszcze rok od pierwszej wyprawy, a już myślał o wysłaniu kolejnych „dwudziestu bohaterów do innego świata”, kiedy pisał do ks. Cagliari: „Rób wszystko, co możesz, aby gromadzić ubogie dzieci, ale wybieraj te, jeżeli to możliwe, które pochodzą od dzikich”<sup>73</sup>. A piętnaście dni później nalegał: „Pamiętaj zawsze, że Bóg chce naszych wysiłków na rzecz mieszkańców Pampy i Patagonii oraz biednych i opuszczonych dzieci”<sup>74</sup>. To, że owo uprzywilejowanie nie było zwykłą oportunistyczną taktyką, wynika jasno z jego ‘Testamentu’, kiedy mówiąc o „radosnej przyszłości” Zgromadzenia, „przygotowanej mu przez Opatrzność Bożą”, dodał: „Świat będzie nas zawsze przyjmował z radością, jak długo nasze zabiegi będą miały na celu dobro dzikich szczepów, biedniejszej młodzieży i tych w społeczności, co znajdują się w większym niebezpieczeństwie”<sup>75</sup>. Służba i ewangelizacja ludzi młodych, zwłaszcza najbardziej potrzebujących, jest naszą racją bycia w Kościele (*Konst.* 6), elementem „bardzo charakterystycznym dla charyzmatu Księdza Bosko”<sup>76</sup>. Tam, gdzie zostaniemy wysłani, musimy wybrać ludzi młodych, a wśród nich najbardziej zagubionych i opuszczonych, jeżeli chcemy pozostać prawdziwymi salezjanami. To my, obecni na całym świecie i bę-

<sup>71</sup> MB XI, s. 389.

<sup>72</sup> *Lettera* a don Pietro Allavena (24.09.1885): *Epistolario* IV Ceria, s. 339.

<sup>73</sup> *Lettera* a don Giovanni Cagliari (13.07.1876): *Epistolario* III Ceria, s. 72.

<sup>74</sup> *Lettera* a don Giovanni Cagliari (01.08.1876): *Epistolario* III Ceria, s. 81. Ks. Cagliari wkrótce się o tym przekona.

<sup>75</sup> MB XVII, s. 272. Don Bosco, *Memorie dal 1841 al 1884-5-6 pel sac. Gio. Bosco a' suoi figliuoli salesiani* [Testament duchowy]. Wydanie krytyczne pod red. Francesco Motto. Por. PIETRO BRAIDO (red.), *Don Bosco Educatore, scritti e testimonianze*, LAS, Rzym<sup>3</sup>1997, s. 437.

<sup>76</sup> PASCUAL CHÁVEZ, Przemówienie na zakończenie KG 26 w „*Da mihi animas, cetera tolle*”. Dokumenty Kapitulne. KG26, Rzym 2008, wydanie polskie, s. 140.

dący blisko tak wielu młodych, mamy wcielać Boga i inkulturować posłannictwo salezjańskie.

**«Po zapoczątkowaniu misji... starajcie się zawsze tworzyć i zakładać szkoły»**

Misjonarze wysłani przez ks. Bosko do Argentyny nie ‘musieli’ otwierać szkół, by zająć się imigrantami włoskimi czy ewangelizować tubylców. Jeżeli się na to zdecydowali, uczynili to na wyraźne polecenie ks. Bosko. „Po zapoczątkowaniu misji za granicą... – pisze w ‘Testamencie duchowym’ – starajcie się zawsze tworzyć i zakładać szkoły”<sup>77</sup>. Istotnie, strategia misyjna zastosowana w Patagonii, której ks. Bosko, jak wyznał, „pragnął wyłącznie poświęcić ostatnie dni swojego życia”<sup>78</sup>, realizowała się poprzez wybory w pełni wychowawcze: „otworzyć kolegia w miastach graniczących z ziemiami Indian, przyjąć dzieci dzikich, przybliżyć poprzez nich dorosłych. Była to taktyka podobna do tej, jaką w czasie długiego doświadczenia wychowawcy i kierownika dzieł wychowawczych stosował ze skutecznością w krajach cywilizowanych”<sup>79</sup>.

*Missio ad gentes* i edukacja nie były dla ks. Bosko dwiema działalnościami apostołskimi odmiennymi czy sukcesywnymi; był przekonany (i jest to typowa cecha realizowanej przez niego misji w Kościele)<sup>80</sup>, że jeżeli posłannictwo ma być skuteczne, trzeba się

<sup>77</sup> MB XVII, s. 273. Don Bosco, *Memorie dal 1841 al 1884-5-6 pel sac. Gio. Bosco a’ suoi figliuoli salesiani* [Testament duchowy]. Wydanie krytyczne pod red. Francesco Motto. Por. PIETRO BRAIDO (red.), *Don Bosco Educatore, scritti e testimonianze*, LAS, Rzym<sup>3</sup>1997, s. 438.

<sup>78</sup> Don Bosco, *Lettera al card. Alessandro Franchi* (10.05.1876): *Epistolario III* Ceria, s. 60.

<sup>79</sup> PIETRO STELLA, *Don Bosco nella Storia della Religiosità cattolica*. T. I: Vita e Opere, LAS, Rzym<sup>2</sup>1979, s. 174. Por. JESÚS BORREGO, „Estrategia misionera de Don Bosco w Pietro Braido (red.), *Don Bosco nella Chiesa a servizio dell’umanità*. Studi e testimonianze, LAS, Rzym 1987, ss. 152-164.

<sup>80</sup> To uprzywilejowanie edukacji przez ks. Bosko szybko wzbudziło zdziwienie i pewną krytykę: „Niektórzy zauważają u ks. Bosko, że jego misje w Ameryce już nie polegają na niczym innym, jak tylko otwieraniu kolegiów i zakładaniu przytułków” (GIOVANNI

poświęcić edukacji młodzieży. „Podstawą działania i podstawową zasadą misjologii salezjańskiej jest [...] zbawienie niewiernych poprzez posługę wśród młodzieży i dzieci... Tam, gdzie misja jest salezjańska, pragnie się, aby obok i wraz z posługą kapłańską, istniała posługa i nauczanie w szkole. Wszystkie domy salezjańskie [...] stanowią szkołę..., szczególne narzędzie krzewienia chrześcijaństwa”<sup>81</sup>.

Drodzy współbracia, ten strategiczny wybór ks. Bosko daje wiele do myślenia; zaprasza nas do przemyślenia, a może nawet, dla czegoś by nie, reorganizacji naszej propozycji apostołskiej: jeżeli młodzi są „ojczyzną naszego posłannictwa” (ks. Egidio Viganò), ich edukacja jest dla nas, jako nosicieli Ewangelii, zwyczajną drogą zbliżenia się do nich i stałym sposobem przebywania z nimi. Czy naszą obecność, która nie jest wyraźnie wychowawcza, Inspektoriat, która nie wspiera kształcenia młodzieży, formalnego i nieformalnego... można nazwać salezjańską? Zwielowrotnienie i wzmocnienie naszej oferty edukacyjnej na całym świecie i w każdym z naszych dzieł – jest autentycznym sposobem inkulturacji naszego charyzmatu.

### **«Bóg wezwał ubogie zgromadzenie salezjańskie do wzbudzenia powołań duchownych wśród ubogiej młodzieży»**

Starania związane z zakładaniem szkół zaraz po zapoczątkowaniu misji miały na celu „zdobycie jakiegoś powołania do stanu duchownego lub jakiejś siostry spośród dziewcząt”<sup>82</sup>. Szukanie

---

B. FRANCESIA, *Francesco Ramello, chierico salesiano, missionario nell'America del Sud*, Tip. Salesiana, San Benigno Canavese 1888, s. 117). A ks. P. Colbachini, skalabrinianin, pisał do przyjaciela kapłana w 1887 r.: „Salezianie z Rio, Sao Paulo, Montevideo, Buenos Aires, a wszyscy salezianie na świecie nie zajmują się misjami, z wyjątkiem nielicznych w Patagonii [...]. Przybywają, aby być nauczycielami i prefektami kolegów rzemiosła i zawodu...: to jest wielka misja, ale całkowicie odmienna od tej, o jakiej większość myśli” (M. FRANCESCONI, *Inizi della Congregazione Scalabriniana (1886-1888)*, CSE, Rzym 1969, s. 104).

<sup>81</sup> ALBERTO CAVIGLIA, „La concezione missionaria di Don Bosco e le sue attuazioni salesiane” w *Omnis terra adoret Te* 24 (1932), ss. 5-10.12.20.24-26.

<sup>82</sup> MB XVII, 273. Don Bosco, *Memorie dal 1841 al 1884-5-6 pel sac. Gio. Bosco a' suoi figliuoli salesiani* [Testament duchowy]. Wydanie krytyczne pod red. Francesco



i formowanie powołań było dla ks. Bosko ‘ukrytym’ planem, który ukierunkowywał jego najbardziej decydujące wybory, zwłaszcza te na polu wychowawczym<sup>83</sup>. Jak napisał w ‘Testamencie duchowym’, był przekonany, że „Bóg wezwał ubogie zgromadzenie salezjańskie do wzbudzania powołań duchownych wśród młodzieży ubogiej i niskiego pochodzenia”<sup>84</sup>.

Upłynęło zaledwie sześć miesięcy od pierwszej ekspedycji, kiedy to w lipcu 1876 r. poprosił i otrzymał pozwolenie na otwarcie nowicjatu w Ameryce; salezianie – tylko dziesięciu i liczni młodzi<sup>85</sup> – znaleźli, jak relacjonuje Piusowi IX, „wielu młodych ludzi, którzy wykazują chęć obrania stanu duchownego, a siedmiu z nich po skierowaniu podania zostało przyjętych do Zgromadzenia Salezjańskiego. Ich pragnieniem jest zostać misjonarzami i udać się, jak mówią, do dzikich, aby ich ewangelizować”<sup>86</sup>.

Poza entuzjazmem powołaniowym, który wypływał z obecności młodych misjonarzy, ta uwaga odsłania także głęboki zamiar ks. Bosko, by doprowadzić do tego, aby „Patagończycy ewangelizowali Patagończyków”. Posiadanie powołań tubylczych było dla niego „najbardziej odpowiednim narzędziem przyciągnięcia dorosłych do wiary, aby nadać Patagonii nowe oblicze chrześcijańskie i oby-

---

Motto. POR. PIETRO BRAIDO (red.), *Don Bosco Educatore, scritti e testimonianze*, LAS, Rzym<sup>3</sup>1997, s. 438.

<sup>83</sup> POR. ARTHUR J. LENTI, *Don Bosco. Historia y Carisma*. I: Origen: De I Becchi a Valdocco. Juan J. Bartolomé – Jesús G. Graciliano (red.), CCS, Madryt 2010, ss. 495-496; ARTHUR J. LENTI, *Don Bosco. Historia y Carisma*. II: Expansión: De Valdocco a Roma. Juan J. Bartolomé – Jesús G. Graciliano (red.), CCS, Madryt 2011, ss. 558-559.574.

<sup>84</sup> MB XVII, s. 261. Don Bosco, *Memorie dal 1841 al 1884-5-6 pel sac. Gio. Bosco a' suoi figliuoli salesiani* [Testament duchowy]. Wydanie krytyczne pod red. Francesco Motto. POR. PIETRO BRAIDO (red.), *Don Bosco Educatore, scritti e testimonianze*, LAS, Rzym<sup>3</sup>1997, s. 415.

<sup>85</sup> Wszyscy w okresie 37 lat księdza Cagliero i 20 – kleryka Giovanni B. Allavena.

<sup>86</sup> MB XII, s. 659. *Lettera a Pio IX (07.1876): Epistolario III Ceria*, s. 70,

watelskie<sup>87</sup>. Tak więc rodzime powołania były uprzywilejowanym środkiem, pozwalającym kontynuować i zapewnić edukację i ewangelizację na misjach. „Już zaczęły się pokazywać [powołania] wśród tubylców i mam nadzieję, że za kilka lat nie będą już konieczne, a najwyżej będą rzadkie, ekspedycje [nowych misjonarzy]”.

„Gdziekolwiek się udasz – pisze do ks. Fagnano zaraz po tym, jak ten został mianowany Prefektem Apostolskim w Patagonii Południowej – staraj się zakładać szkoły, a także małe seminaria, aby można było pielęgnować czy przynajmniej poszukiwać jakichś powołań do sióstr i salezjanów<sup>88</sup>. A w memoriale, który przedstawił Leonowi XIII, wśród celów misji salezjańskich w Ameryce wskazał „otwieranie przytułków blisko siedzib dzikich, aby służyły jako małe seminaria i schronienie dla najbiedniejszych i opuszczonych. Za pomocą tego środka utoruje się drogę do przepowiadania Ewangelii wśród Indian<sup>89</sup>”.

Ks. Bosko był do tego stopnia przekonany o konieczności wspierania powołań wśród tubylców i rychłym sukcesie w tym względzie, że przed wysłaniem misjonarzy przekazał im - cały czas mowa tu o „Wskazaniach”- „mały traktat” o tym, jak pielęgnować powołania duchowne, cały skoncentrowany na miłości, prewencji i przystępowaniu do sakramentów<sup>90</sup>.

---

<sup>87</sup> PIETRO SCOPPOLA, *Commemorazione civile di Don Giovanni Bosco nel centenario della sua morte*. Tipografia Don Bosco, Rzym 1988, s.22.

<sup>88</sup> *Lettera* a don Fagnano (10.08.1885): *Epistolario* IV Ceria, s. 334. „Jeżeli na misjach i w jakikolwiek inny sposób znajdziesz jakiegoś młodzieńca, który rokuje jakieś nadzieje co do kapłaństwa, wiedz, że Bóg daje ci do rąk skarb (*Lettera* a don Pietro Allavena (24.09.1885): *Epistolario* IV Ceria, s. 339. To, co kursywą, jest moje).

<sup>89</sup> *Memoriał* dotyczący Misji salezjańskich, przedstawiony Leonowi XIII (13.04.1880): *Epistolario* III Ceria, s. 569.

<sup>90</sup> JESÚS BORREGO, „Recuerdos de San Juan Bosco a los primeros misioneros. Edición crítica –Posibles fuentes – Breve comentario en la correspondencia de Don Bosco”, *RSS* 4 (1988) s. 203. Tekst 18. rady znajduje się na stronie 208. W „Testamencie duchowym” zbiera, rozwijając je, te noty dotyczące duszpasterstwa powołaniowego.

To, że za życia nie oglądał realizacji swojego snu<sup>91</sup>, nie osłabia, a wręcz przeciwnie – wzmacnia siłę tego jego przekonania. Podobnie jak on, tak i my, Salezianie, „jesteśmy przeświadczeni, że wśród młodzieży wielu jest ubogaconych darami duchowymi i ma w sobie zaczątki powołania apostołskiego” (*Konst.* 28). Brak powołań, odczuwany w niektórych Inspektoriat, i kruchość powołań, która nęka nas po trochu wszędzie, jeszcze bardziej niż w czasach ks. Bosko stanowi dla nas wyzwanie do „tworzenia kultury powołaniowej w każdym środowisku, tak, aby młodzi odkryli życie jako powołanie”<sup>92</sup>.

Duszpasterstwo, nawet dobrze zaplanowane i owocne co do rezultatów, jeżeli nie wspiera kultury powołaniowej na naszych placówkach, nie może być uważane za salezjańskie. Normą, kryterium i drogą inkulturacji było i musi pozostać wspieranie powołań w Kościele. Budzenie powołań jest nie tylko dowodem skuteczności naszej pracy apostołskiej; jeszcze bardziej oznacza ono realizację naszego szczególnego charyzmatu.

### **«Wszyscy możecie być prawdziwymi pracownikami ewangelicznymi»**

W przeszczepianiu życia i posłannictwa salezjańskiego na grunt Ameryki ks. Bosko zawsze stawiał na wszystkie żywotne siły, zarówno w Kościele, jak i w społeczeństwie. Przede wszystkim na Salezjanów koadiutorów, których nie brakowało w żadnej ekspedycji już od samego początku; istotnie, wśród ośmiu pionierów misji w Patagonii w styczniu 1880 roku był także jeden koadiutor, zgodnie z tym, co obiecał ks. Bosko Arcybiskupowi Buenos Aires, że oprócz

<sup>91</sup> Trzeba będzie czekać do 1900 r., aby mieć w aspirantacie w Bernal, w Argentynie, dwóch synów tubylców wśród 12 pochodzących z regionu Río Negro (LINO CARBAJAL, *Le missioni salesiane nella Patagonia e regioni magalaniche*. Studio storico-statistico, Tip. Salesiana, San Benigno Canavese 1900, s. 104).

<sup>92</sup> KG26, 53.

pracy katechetycznej<sup>93</sup>, będzie się nauczać „rolnictwa z rzemiosłami i najbardziej pospolitymi zawodami”<sup>94</sup>.

Najbardziej charakterystyczna w tej myśli ks. Bosko była obecność Córek Maryi Wspomożycielki, które pojawiły się w odpowiednim czasie i liczbie. Sześć pierwszych Salezjanek – wśród których trzy były niepełnoletnie, podczas gdy przełożona, s. Angela Vallese, liczyła zaledwie 24 lata – włączyło się w projekt misyjny ks. Bosko w czasie trzeciej ekspedycji, pod koniec 1877 roku<sup>95</sup>. Ich obecność była tutaj zupełną nowością: „po raz pierwszy widziano Siostry [...] na tych odległych terenach”. Ale wkrótce ich obecność okazała się opatrnościową; dzięki znanej wszystkim miłosiernej posłudze wniosły „niewątpliwie wielki wkład w nawrócenie Indian”<sup>96</sup> oraz wychowanie ubogich i opuszczonych dziewcząt. W 1884 r. wychowywały około setki dziewcząt i tyleż samo uczyły przykładowego życia. W 1890 r. były już pierwsze profeski miejscowe<sup>97</sup>. I tak Salezjanie i Salezjanki, złączeni praktycznym posłannictwem, przeszczepiali wspólnie życie i charyzmat salezjański na teren Ameryki.

„Współapostołami Patagonii”, „narzędziem zbawienia tysięcy młodych”<sup>98</sup> byli Współpracownicy, obecni i działający na starym i nowym kontynencie, postrzegani przez ks. Bosko jako zewnętrzna fasada, podpora moralna, duchowa i materialna dla jego apostołskich inicjatyw. Kiedy „został oficjalnie poproszony, by zatroszczył się

---

<sup>93</sup> „Ks. Bosko nadał im oficjalny tytuł katechetów” (CESARE CHIALA, *Da Torino alla Repubblica Argentina*. Listy misjonarzy salezjańskich w *Letture Cattoliche* 286-287 (1876), s. 36.

<sup>94</sup> *Lettera* a mons. Aneiros (13.09.1879): RAÚL A. ENTRAIGAS, *Los Salesianos en la Argentina*. III, Plus Ultra, Buenos Aires 1969, s. 85.

<sup>95</sup> MB XIII, ss. 314.322-324.

<sup>96</sup> „Los verdaderos héroes del desierto” w *La América del Sur* 4 (1880) 1152.

<sup>97</sup> Zob. LINO CARBAJAL, *Le missione salesiane nella Patagonia e regione magalaniche*. Studio storico-statistico, Tip. Salesiana, San Benigno Canavese 1900, ss. 63-64.104-105.

<sup>98</sup> „Tre pensieri di Don Bosco ai Cooperatori e alle Cooperatrici” (28.01.1886) w *Bollettino Salesiano* 3 (1886), s. 32.

o Patagończyków”, stwierdził, że nadszedł „czas miłosierdzia dla tych dzikich”, i napisał do Współpracowników, że tylko „w pełni ufając Bogu i ufny w ich miłosierdzie podjął się tego ciężkiego przedsięwzięcia”<sup>99</sup>. Wiara w Boga i ufność w miłosierdzie dobrych ludzi znajdowały się u podstaw jego apostołskich snów. Właśnie dlatego uważał obecność Współpracowników „niemalże za konieczność dla każdego domu salezjańskiego, aby ten mógł żyć i wzrastać”<sup>100</sup>.

Stale ponaglany koniecznością zaspokojenia potrzeb związanych z „personalem i pieniędzmi” dla misjonarzy, ks. Bosko chciał stworzyć grupę Współpracowników. Młodzież i dorośli, kapłani i świeccy, biskupi, a nawet Papież<sup>101</sup> byli zaproszeni przez niego do włączenia się w jego program apostołski: „wszyscy, jak tu jesteście – powie w czasie słynnej konferencji na Valdocco w dniu 19 marca 1876 r. – i księża, i studenci, i rzemieślnicy, i koadiutorzy, wszyscy, ale to wszyscy możecie być prawdziwymi robotnikami ewangelicznymi”<sup>102</sup>.

Niewątpliwie, kiedy ks. Bosko zdał sobie sprawę z ogromu swojego projektu misyjnego, będąc świadom swojej niewystarczalności i swoich instytucji, poszukując coraz szerszej współpracy, faktycznie dał początek – co uczynił w pełni świadomie – ruchowi osób, który był zarówno kościelny, jak i świecki: „licznym grupom apostołskim, które w różny sposób pracują dla zbawienia młodzieży [i] żyjąc tym samym duchem i we wzajemnej jedności, kontynuują posłannictwo rozpoczęte przez Księdza Bosko” (*Konst.5*). Czynienie z Rodziny Salezjańskiej „prawdziwego ruchu apostołskiego na rzecz młodzie-

<sup>99</sup> Por. „Don Bosco ai benemeriti Cooperatori e Cooperatrici” w *Bollettino Salesiano* 1 (1886), s. 3. A przygotowując ekspedycję w 1886 r., ponownie apeluje o ich miłosierdzie: „wysłuchajcie także, wraz z moim, głos drogich misjonarzy i krzyku, który wydaje tak wielu biednych opuszczonych z tych bardzo dalekich krajów” (*List okólny* do Współpracowników [15.10.1886]: *Epistolario* IV Ceria, s. 362).

<sup>100</sup> „Monsignor Cagliari nel Chili”, w *Bollettino Salesiano* 9 (1887) 110.

<sup>101</sup> Por. *List* do ks. Jana Cagliari (01.08.1876): *Epistolario* III Ceria, s. 81. MB XIII, ss. 496. 606.

<sup>102</sup> MB XII, . s.626.

ży<sup>103</sup> jest dla nas nie tylko procesem przemiany serc, mentalności i struktur, ale prawdziwą drogą inkulturacji charyzmatu. Jest to ćwiczenie się w wierności ks. Bosko. Do nas należy potwierdzenie tego, co tak bardzo leżało ks. Bosko na sercu, i wspieranie tego w taki sposób i w takim celu, jak on to czynił.

### **«Postępujcie tak, by świat poznał, że jesteście ubodzy»**

Pierwszym ‘Wskazaniem’, jakie napisał ks. Bosko, prawie że główną zasadą ewangelicznego zaangażowania misjonarzy, było: „Szukajcie dusz, a nie pieniędzy”. Nie były tajemnicą warunki, w jakich żyła większość księży włoskich w Argentynie, którzy przybyli tam, aby towarzyszyć tysiącom imigrantów. „Większa część z nich przybywa, mówię to z bolesnym sercem – napisał Arcybiskup Buenos Aires – dla pieniędzy i tylko po to<sup>104</sup>.”

Dlatego że niewystarczalność środków, personelu i funduszy była wręcz przysłowiowa w przypadku przedsięwzięć apostołskich ks. Bosko, i ponieważ, jak sam napisał, „nasze ubóstwo musi być rzeczywistością... co do mieszkania, ubrania, stołu, książek, podróży, itd.”<sup>105</sup>, pierwsi misjonarze żyli w niedostatku i pośród wielkich trudności. Kiedy ks. Tomatisa zapytano, co zwykle jedzą we wspólnocie, ten odpowiedział z uśmiechem: rano – chleb i cebulę; wieczorem – cebulę i chleb<sup>106</sup>.

Nic dziwnego, że ks. Bosko nie kładł zbytniego nacisku na ten aspekt w listach, które wysyłał do misjonarzy; był raczej zatroskany, i to bardzo, o zaciągnięte pożyczki i spłaty długów, który to temat stale powracał w listach, jakie kierował do Współpracowników. Jego ubóstwo było surowe, zapobiegliwe, bogate w inicjatywy („w naszych niedostatkach podejmiemy każdą ofiarę, aby pospieszyć wam

---

<sup>103</sup> KG26, 31.

<sup>104</sup> List Bpa Aneiros do Ks. Bosko (18.12.1875): MB XI, s. 603.

<sup>105</sup> MB IX, s. 701.

<sup>106</sup> *Kronika* San Nicolás de los Arroyos (1875-1876), s. 100: ASC F910.

z pomocą”<sup>107</sup>), podtrzymywane przez niezachwiane zaufanie Opatrzności. Ale właśnie dlatego, że pierwsze wspólnoty misyjne utrzymywały się dzięki „pożyczkom, a nie zorganizowanej kooperacji”<sup>108</sup>), tym bardziej znaczące jawi się wskazanie ks. Bosko: „Postępujcie tak, aby świat poznał, że jesteście ubodzy w odzieniu, pożywieniu i mieszkaniu, a staniecie się bogatymi w obliczu Boga i pozyskacie sobie serca ludzkie”.

Dla ks. Bosko niepodważalną wartością było ubóstwo w życiu osobistym, ale nie ubóstwo środków w dziełach wychowawczych<sup>109</sup>. Główne zalecenie, adresowane do wszystkich Salezjanów, jakie pozostawił w swoim ‘Testamencie duchowym’, było następujące: „Kochajcie ubóstwo [...]. Starajcie się, by nikt nie mógł powiedzieć: te sprzęty nie są oznaką ubóstwa; to pożywienie, to ubranie, to mieszkanie nie przystoją ubogiemu. Kto daje uzasadnione powody do takich zarzutów, ten ściąga nieszczęście na Zgromadzenie, które powinno się zawsze chlubić ślubem ubóstwa. Biada nam, gdyby ci, od których otrzymujemy jałmużny, mogli powiedzieć, że prowadzimy życie bardziej dostatnie, aniżeli oni”. I rysuje przyszłość Zgromadzenia związaną z ubogim życiem swoich członków: „Nasze Zgromadzenie ma przed sobą radosną przyszłość, przygotowaną mu przez Opatrzność Bożą [...]. Kiedy zakradną się wśród nas wygody i dostatek, to nasze pobożne Towarzystwo dokończyło swego biegu”.

Podobnie jak Jezus wysłał swoich pierwszych, ubogich apostołów, nakazując im, by nie brali nic na drogę, ponieważ posiadali Ewangelię (por. *Mk* 6,8), tak ks. Bosko chciał, aby jego salezjanie byli ubodzy, aby mogli mieć w młodzieży ubogiej swój skarb: „Nasze

<sup>107</sup> Por. List do ks. Jana Cagliero (06.08.1885): *Epistolario* IV Ceria, s. 328. Cf. List do ks. Giacomo Costamagna (31.01.1881): *Epistolario* IV Ceria, s. 7; *List okólny do Współpracowników Salezjańskich* (15.10.1886): *Epistolario* IV Ceria, ss. 360-363.

<sup>108</sup> JUAN E. BELZA, *Luis Lasagna, el obispo misionero*. Introducción a la historia salesiana del Uruguay, el Brasil y el Paraguay, Editorial Don Bosco, Buenos Aires 1969, s. 169.

<sup>109</sup> Warto przeczytać o tym, co mówi ks. Rinaldi odnośnie do myśli ks. Bosko na temat ubóstwa salezjańskiego: MB XIV, ss. 549-550

starania będą kierowane na dzikich, na najuboższe dzieci, najbardziej zagrożonych w społeczności. To jest nasze prawdziwe bogactwo, którego nikt nie będzie nam zazdrościł i nikt nas nie pozbawi”<sup>110</sup>.

Nasi główni odbiorcy – młodzi najbardziej potrzebujący – są racją ‘poślubienia’ przez nas ubóstwa apostołskiego, a nasze świadectwo w tym względzie „pomaga młodzieży przewyciężyć instynkt egoistycznego posiadania i otwierać się na ducha chrześcijańskiego dzielenia się z innymi” (*Konst.* 73). Głoszenie swoim życiem, że Bóg jest naszym jedynym skarbem, odrywa nas od tego wszystkiego, co czyni nas nieczułymi na Boga, czyniąc nas otwartymi i dyspozycyjnymi wobec potrzeb młodzieży. Rzeczywiste życie ubóstwem ewangelicznym tam, gdzie zostaliśmy posłani, poza realizacją prawdziwego znaczenia *cetera tolle*, pomoże nam wcielić charyzmat salezjański: istotnie, jest pewnym kryterium, które kieruje jego przeszczepieniem i weryfikuje jego wszelki, historyczny rozwój.

### **«Z łagodnością św. Franciszka Salezego salezjanie przyciągną do Jezusa Chrystusa ludy Ameryki»**

Ks. Bosko myślał o działalności misyjnej w Ameryce jako kontynuacji tego, co już uczynił i zamierzał uczynić w Turynie i w innych miejscach Europy. „*Upragnionymi celami tych misji?*” – jak pisał do Papieża – było „*zatroszczyć się o Włochów i spróbować postawić krok w pampie [...]. Co do tego pierwszego, już przyłożono rękę [...]. A co do drugiego, gdy chodzi o niesienie Ewangelii dzikim, zdecydowano o zakładaniu kolegiów, ochronek i przytułków w pobliżu siedzib tych plemion*”<sup>111</sup>. Uprzywilejowanie przez salezjanów szkoły i młodzieży z placówek misyjnych stanowiło dla ks. Bosko ugruntowane przekonanie. Jednakże owo „*ewangelizować wychowując*” albo – jak

<sup>110</sup> DON BOSCO, *Memorie dal 1841 al 1884-5-6 pel sac. Gio. Bosco a' suoi figliuoli salesiani* [Testament duchowy]. Wydanie krytyczne pod red. Francesco Motto. Por. PIETRO BRAIDO (red.), *Don Bosco Educatore, scritti e testimonianze*, LAS, Rzym <sup>3</sup>1997, s. 435.437-438.

<sup>111</sup> *Sprawozdanie* oficjalne, jakie złożył Piusowi IX (16.06.1876), s. 4: ASC A8290109.



to on wyraził – „*przyłgnięcie do mas ludowych poprzez wychowanie ubogiej młodzieży*” było, jako metoda misyjna, nowością nie dla wszystkich zrozumiałą. A poza tym ta metoda, będąc już w zastosowaniu, narażona była na pewne niepowodzenia, a to dlatego, jak twierdził ks. Bosko, że „*ci, którym oddaje się dzieci na wychowanie albo nie stosują jej w odpowiedni sposób, albo nie posiadają ducha lub są niezdatni*”<sup>112</sup>.

Właśnie dlatego we ‘Wskazaniach’ dla misjonarzy zwraca uwagę na System Prewencyjny. W rezultacie nie było to potrzebne. Wysyłając swoich misjonarzy na ziemie misyjne, nie czynił nic innego, jak tylko przeszczepiał wielkie wybory, metodologię pedagogiczną i styl wychowania, jakie stosował na Valdocco, a wśród których wzrastali i byli wychowywani ci jego misjonarze. Jednak nalega na to, aby miłość apostołska („Szukajcie dusz...”, „otaczajcie szczególną opieką chorych, dzieci, starców i ubogich...”) była przeżywana jak miłość braterska („Miłujcie się, doradzajcie sobie i upominajcie się wzajemnie, ale nie kierujcie się nigdy zazdrością ani urazą; owszem, dobro jednego, niech będzie dobrem wszystkim...”) <sup>113</sup> i pedagogiczna („Miłość, cierpliwość, łagodność, nigdy kary, czynić dobro wszystkim, którym można, źle nikomu. Niech to dotyczy salezjanów, uczniów i innych, eksternistów i internistów”)<sup>114</sup>.

Chociaż ks. Bosko był pewien co do zastosowania swojego stylu wychowawczego, nie było łatwo przeszczepić go na ziemie amerykańskie. Nie wszystkie domy salezjańskie, jak pisze ks. Rua do bpa Cagliero, „są prowadzone z łagodnością i w duchu systemu prewencyjnego”; a sam ks. Bosko wyśle do ks. Costamagna, Inspektora od 1880 r., po śmierci ks. Bodrato list, który można uważać za krótki

<sup>112</sup> Don GIULIO BARBERIS, *Cronichetta*, Quaderno 8, s. 75: ASC A0000108. Por. MB XII, ss. 279-280.

<sup>113</sup> MB XI, ss. 389-390. JESÚS BORREGO, „Recuerdos de San Juan Bosco a los primeros misioneros. Edición crítica – Posibles fuentes – Breve comentario en la correspondencia de Don Bosco”, RSS 4 (1988), ss. 207-208.

<sup>114</sup> MB XVII, s. 626.

traktat przybliżający myśl wychowawczą Założyciela: „Niech system prewencyjny będzie właśnie nasz. Nigdy poniżających kar, nigdy surowych wyrzutów w obecności osób trzecich... Niechaj czyni się użytek z kar negatywnych, ale zawsze tak, aby ci, którzy są ostrzegani, stawali się bardziej niż przedtem naszymi przyjaciółmi i nigdy od nas nie odchodzili poniżeni... Łagodność w mowie, w działaniu, w upominaniu zdobywa wszystko i wszystkich”<sup>115</sup>.

Dzisiaj, tak jak kiedyś, także na innych kontynentach, jak to w przeszłości działo się w Ameryce, pojawiają się prawdziwe wyzwania związane z praktycznym zastosowaniem systemu prewencyjnego, wywołane przyczynami kulturowymi czy zmieniającą się sytuacją młodzieży. W pierwszym przypadku zauważa się, tu i tam, trudności w zrozumieniu go i zastosowaniu, i często usprawiedliwia się niesależną postawę wobec młodych, twierdząc, że w danym miejscu świata głos i główna rola należą do dorosłych, a młodzi są zobowiązani wyłącznie do posłuszeństwa; w innych przypadkach styl wychowawczy jest znaczonej formą autorytaryzmu, nie pozostawiając miejsca rozumowi, a jeszcze w mniejszym stopniu – miłości wychowawczej. I w końcu, jeszcze w innych częściach świata, jest naprawdę trudno zinterpretować i wcielić system prewencyjny, zwłaszcza tam, gdzie zmiany kulturowe wywindowały młodych na wysoki poziom niezależności, do tego stopnia, że wydaje im się, iż do wszystkiego mają prawo, nie ponosząc przy tym żadnej odpowiedzialności.

Jest rzeczą absolutnie konieczną dobre poznanie systemu prewencyjnego, aby móc wykorzystać jego wielkie możliwości, zmodernizować jego zastosowania, zreinterpretować jego wielkie myśli przewodnie (większa chwała Boża i zbawienie dusz; żywa wiara, stała nadzieja, miłosierdzie teologiczno-duszpasterskie; dobry chrześcijanin i uczciwy obywatel; radość, nauka i pobożność; zdrowie, studium i świętość; pobożność, moralność, kultura; ewangelizacja i cywilizacja), wielkie ukierunkowania metody (starać się najpierw, by nas kochano, a nie żeby się nas bano; rozum, religia, miłość wychowawcza; ojciec, brat,

---

<sup>115</sup> List do ks. Giacomo Costamagna (10.08.1885): *Epistolario* IV Ceria, ss. 332-333.

przyjacieli; duch rodzinny, zwłaszcza w czasie rekreacji; zdobyć serce; duża swoboda, by skakać, biegać i hałasować do woli). A wszystko to po to, aby kształtować nowych młodych, zdolnych przemienić ten świat.

Bardzo mi zależy na tym, by powiedzieć, że system prewencyjny jest zasadniczym elementem naszego charyzmatu; że musi być poznawany, uaktualniany odpowiednio do rozwoju filozoficznego, antropologicznego, teologicznego, naukowego, historycznego, pedagogicznego; i że jego inkulturacja w różnorodności kontekstów gospodarczych, społecznych, politycznych, kulturowych i religijnych, w których żyją nasi odbiorcy, jest nieodzowna, jeśli mamy naprawdę być wierni Księdzu Bosko i inkulturować jego charyzmat. Ośmielę się stwierdzić, że jest to jedno z najbardziej naglących zadań Zgromadzenia.

### **«Polecajcie nieustannie nabożeństwo do Maryi Wspomożycielki i do Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie»**

Istotnym elementem w posłannictwie salezjańskim jest *obecność Maryi*: przekonanie typowo ewangeliczne (por. *J* 2,1.12; *Dz* 1,14) i oczywistość wiary, którą żył intensywnie ks. Bosko<sup>116</sup>. Tę czynną obecność Maryi w życiu Kościoła dobrze odzwierciedla tytuł Wspomożycielki. W jednym ze wskazań dla misjonarzy ks. Bosko zaleca tego rodzaju „nabożeństwo”, które powinno być systematycznie kultywowane. „My tutaj – mówi w przemówieniu przed wysłaniem misjonarzy – nie spędzimy dnia bez polecenia ich [pierwszych misjonarzy] Maryi Wspomożycielce i wydaje mi się, że Maryja, która teraz błogosławi ich wyjazd, nie może nie błogosławić rozwojowi misji”<sup>117</sup>.

<sup>116</sup> Jest stałym życzeniem ks. Bosko dla misjonarzy: Niech Maryja was prowadzi w zdobywaniu licznych dusz i drodze do nieba: por. *List* do bpa Cagliari (10.02.1885): *Epistolario* IV Ceria, s. 314; *Lettera* a Don Costamagna (10.08.1885): *Epistolario* IV Ceria, s. 333; *Lettera* a Don Tomatis (14.08.1885): *Epistolario* IV Ceria, s. 337; *Lettera* a Don Lasagna (30.09.1885): *Epistolario* IV Ceria, ss. 340-341.

<sup>117</sup> MB XI, s. 386. W przededniu wyjazdu ks. Bosko wręczył ks. Cagliari kartkę z napisanymi ręcznie wskazaniem i zaleceniami, które kończył następująco:

Wraz z przyjęciem tytułu „Maryja Wspomożycielka” charyzmat salezjański otworzył się na horyzont misyjny, a salezjańska działalność misyjna stała się charakterystyczna ze względu na ludowy kult Maryi Wspomożycielki, obchodzenie głównych świąt maryjnych, publikację książeczek i obrazków, budowę Sanktuariów Maryjnych w każdej części świata – będących namacalnym znakiem promieniowania charyzmatu apostołskiego i wychowawczego ks. Bosko. „Najświętsza Maryja Panna – napisał w ‘Testamencie duchowym’ – na pewno będzie się nadal opiekowała naszym Zgromadzeniem i dziełami salezjańskimi, jeśli my będziemy stale pokładali w Niej swoją ufność i szerzyli Jej cześć”<sup>118</sup>.

Nieprzerwana tradycja wręczania krzyża wyjeżdżającym misjonarzom w Bazylice Maryi Wspomożycielce, trwająca od 1875 r., wyraża to przekonanie i jednocześnie jawi się jako pierwotny i odnawiający warunek charyzmatu salezjańskiego na przestrzeni czasu: Maryja, jak to przedstawił Lorenzone na swoim obrazie, jest Matką Kościoła i Królową Apostołów, która pomaga i towarzyszy dziełu salezjańskiemu na świecie. Krzyż, który zostaje wręczony, wskazuje na konkretną możliwość, że zostanie się wysłanym przez Boga na obszary wielkoduszności, która nie zna granic. W przypadku wielu synów ks. Bosko odwaga i wierność były tym, co uzdolniło ich do męczeńskiej śmierci.

Charakterystycznym owocem tego duszpasterskiego i wychowawczego stylu, który uwidacznia obecność Maryi Wspomożycielki w czasie wznoszenia sanktuariów i stawiania figur Jej poświęconych, jest zwycięstwo nad logiką sprzeczności i aktami przemocy w imię propagowania kultury pokoju i pojednania między narodami, grupami i rodzinami, wysławiające Jej obecność jako „Gwiazdy Ewangelizacji” w narodzinach i rozwoju Kościoła.

---

„Róbcie, co możecie: Bóg uczyni to, czego my nie możemy zrobić. Polecajcie każdą rzecz Jezusowi Chrystusowi w Najświętszym Sakramencie i Maryi Wspomożycielce, a zobaczycie, co to są cuda” (MB XI, s. 395).

<sup>118</sup> MB XVII, s. 261. Don Bosco, *Memorie dal 1841 al 1884-5-6 pel sac. Gio. Bosco a' suoi figliuoli salesiani* [Testament duchowy]. Wydanie krytyczne pod red. Francesco Motto. Por. PIETRO BRAIDO (red.), *Don Bosco Educatore, scritti e testimonianze*, LAS, Rzym<sup>3</sup>1997, s. 415.

Znamienne jest tutaj zestawienie kultu Maryjnego z kultem Jezusa Eucharystycznego. Znaczy to, że nasze zawierzenie Maryi znajduje swój szczyt w przyjęciu Jej jako „Niewiasty Eucharystii”<sup>119</sup>: im bardziej Maryja czyni nas eucharystycznymi, tym bardziej realizuje się Jej misja: prowadzić nas do Jezusa; sprawić, byśmy nosili Chrystusa w swoim wnętrzu; nauczyć nas uczynienia z naszego życia ofiary miłej Bogu w łączności z doskonałą ofiarą Syna. W perspektywie typowo salezjańskiej działalność wychowawcza i dzieło ewangelizacji znajdują w relacji z Panem Jezusem i Maryją – „kolumny”, wsparcie i wyraz mocnej wiary w Boga, dla którego nic nie jest niemożliwe, oraz zaufania do Maryi, której Bóg „uczynił wielkie rzeczy” (*Lk* 1,49).

Drodzy współbracia, co sądzić o placówkach salezjańskich, często ponad stuletnich, gdzie nie byliśmy w stanie dać odczuć naszym młodym i współpracownikom matczynej obecności Maryi albo jeszcze gorzej – gdzie pozwolono na postępujące oddalenie się od Chrystusa Eucharystycznego? Czy możemy je nazwać ‘salezjańskimi’, chociaż nie przestają wychowywać i ewangelizować? Szczerze mówiąc, jeśli chcemy pozostać wierni pierwotnemu zamysłowi naszego Ojca, Maryja musi na nowo stać się motywem i przewodnikiem naszej ewangelizacji, a Eucharystia – punktem ciężkości i jej formą misyjną.

## Zakończenie

Najdrożsi Współbracia, jako Zgromadzenie posiadamy wspaniałą kulturę inkulturacji Ewangelii na obszarach misyjnych. Byli i są Salezjanie, którzy w pełni weszli w rzeczywistość narodów, opanowując ich języki, rekonstruując swój światopogląd, przyjmując ich tradycje i zwyczaje, opracowując gramatyki i słowniki, broniąc ich ziem i struktur, zakładając federacje tubylczych ludów. Jest to historia, z której możemy być dumni. Należy się im nasze uznanie, nasz szacunek i podziw, nasza wdzięczność. Jednak w tym liście chciałem raczej omówić temat inkulturacji z perspektywy nie tyle Ewangelii, co charyzmatu, i wykazać, że na każdym kontynencie (Europa,

---

<sup>119</sup> POR. JAN PAWEŁ II, *Ecclesia de Eucharistia*. Encyklika o Eucharystii w życiu Kościoła (17.04.2003) 53-58.

Ameryka, Azja, Afryka, Oceania, Digital Continent), w jakimkolwiek kontekście (społeczny, polityczny, kulturowy i religijny) i rodzaju dzieła (edukacja formalna i nieformalna, podstawowa, średnia, uniwersytecka, dzieło ewangelizacyjne, misyjne, promocji społecznej) charyzmat musi być inkulturowany. Oto przyczyna owego uwypuklenia kryteriów wskazanych przez samego ks. Bosko w jego ‘Wskazaniach’ dla pierwszych misjonarzy. Istotnie, nie przestają być one dla nas punktem odniesienia. Ani odbiorcy, ani posłannictwo, ani metoda nie są dla nas opcjonalne. Zostały nam przekazane jako dziedzictwo, które musimy przyjąć, chronić i rozwijać.

Chciałbym zakończyć dwoma fragmentami, zarówno wymownymi, jak i zobowiązującymi, zaczerpniętymi z Adhortacji posynodalnej „*Vita Consecrata*”, która, mówiąc właśnie o wzajemnym ubogaceniu się inkulturacji i charyzmatu, stwierdza: „Osoby konsekrowane winny przyjąć wyzwanie inkulturacji jako zachętę do owocnej współpracy z łaską w obcowaniu z różnymi kulturami. Wymaga to solidnego przygotowania indywidualnego, umiejętności dojrzałego rozeznania, wiernego stosowania podstawowych zasad ortodoksji doktrynalnej, autentyczności i kościelnej komunii. Opierając się na charyzmacie założycieli i założycielek, wiele osób konsekrowanych zdołało zbliżyć się do różnych kultur na wzór Jezusa, który «ogłosił samego siebie, przyjąwszy postać sługi» (*Flp 2, 7*), a dzięki odważnemu i cierpliwemu dialogowi nawiązało owocne kontakty z różnymi narodami misyjnymi, wszystkim ukazując drogę zbawienia”<sup>120</sup>. A w następnym artykule dodaje: „Autentyczna inkulturacja pomoże z kolei osobom konsekrowanym żyć w sposób radykalnie ewangeliczny, zgodnie z charyzmatem własnego Instytutu i geniuszem narodu, z którym się stykają. Ta owocna relacja stanie się źródłem stylów życia i metod duszpasterstwa, które mogą stać się autentycznym bogactwem dla całego Instytutu, jeśli okażą się spójne z charyzmatem założyciela i z jednoczącym działaniem Ducha Świętego”<sup>121</sup>.

---

<sup>120</sup> *VC 79.*

<sup>121</sup> *VC 80.*

Wraz z wami rozpoczynam to trzylecie przygotowania do obchodów dwustulecia urodzin ks. Bosko, które powinno być dla nas wszystkich autentycznym odrodzeniem duchowym, misyjnym, edukacyjnym, charyzmatycznym. Maryi Wspomożycielce, naszej Matce i Wychowawczyni, powierzam wszystkich i każdego z was.

A handwritten signature in black ink, reading "Pascual Chávez V." in a cursive script.

Ks. Pascual Chávez V. SDB

*Przełożony Generalny*

## 2. WSKAZANIA I DYREKTYWY

### 2.1. WSKAZANIA DOTYCZĄCE POWIERZENIA OSOBIE ŚWIECKIEJ ANIMACJI INSPEKTORIALNEJ W ZAKRESIE KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ

Ks. Filiberto GONZÁLEZ PLASENCIA

*Radca Generalny ds. Komunikacji Społecznej*

Posłannictwo<sup>122</sup>, konkretne potrzeby i lektura salezjańskich dokumentów na temat nowej kultury i komunikacji społecznej<sup>123</sup> pozwalają nam dostrzec z jednej strony wzajemną relację pomiędzy wychowaniem, ewangelizacją a przekazem społecznym, a z drugiej – epokową przemianę, jaką obecnie przeżywamy<sup>124</sup>. Te racje doprowadziły mnie do przeprowadzenia odpowiedniej refleksji, co uczyniłem razem z ekipą Dykasterium, w celu przedstawienia pewnych wskazań i podania kryteriów dotyczących wprowadzenia na to pole osób świeckich jako Delegatów Inspektorialnych, dzielących z nami, w sposób otwarty i aktualny, ducha i posłannictwo salezjańskie, uzasadnione eklezyjalnie (por. Sobór Watykański II) i charyzmatycznie (por. KG24). Brak zdecydowanego zaangażowania w tej dziedzinie Komunikacji Społecznej jest nie tylko cofaniem się do tyłu, ale rów-

<sup>122</sup> *Konst.* 43: «Pracujemy w dziedzinie przekazu społecznego. Jest to szczególne pole działania, które należy do priorytetowych zadań apostołskich posłannictwa salezjańskiego. Nasz Założyciel wyczuwał doniosłość tej szkoły dla mas, która tworzy kulturę i upowszechnia wzorce życia i zaangażował się w oryginalne przedsięwzięcia apostołskie, aby bronić i podtrzymywać wiarę ludu. Za jego przykładem uznajemy za dary Boże wielkie możliwości, jakie przekaz społeczny stwarza dla wychowania i ewangelizacji» (por. także *Reg.* 31-34.41).

<sup>123</sup> Ks. EGIDIO VIGANÒ, *Przekaz Społeczny żąda wyjaśnień*, DRG 302 (ss. 3-33) wersja włoska; Ks. JUAN E. VECCHI, *Przekaz Społeczny w posłannictwie salezjańskim*, DRG 370 (ss. 3-42) wersja polska; Ks. PASCUAL CHÁVEZ, *Z odwagą Księdza Bosko wobec nowych wyzwań Przekazu Społecznego*, DRG 390 (ss. 3-57) wersja włoska.

<sup>124</sup> Por. Orędzie Jego Świątobliwości BENEDYKTA XVI na XLIII Światowy Dzień Przekazu Społecznego (2009): *Nowe technologie, nowe relacje. Promowanie kultury szacunku, dialogu, przyjaźni*.



niez pozostaniem poza nią, czyniącym nas zwykłymi obserwatorami czy prostymi krytykami przeobrażenia kulturowego i technologicznego, jakiego doświadczają nasi odbiorcy.

Kościół zdaje sobie sprawę ze znaczenia komunikacji społecznej w nowej kulturze; z tego względu Papież Benedykt XVI utworzył nowe Dykasterium Wychowania i Kultury, umieszczając w centrum ewangelizację nowej kultury cyfrowej, z jej nowymi technologiami i językami. Podobnie Ksiądz Generał, ks. Pascual Chávez, kiedy porusza ten temat, przytacza wskazanie KG26, nr 104/5: «... konieczną jest przemiana mentalności i modyfikacja struktur, przechodząc: (...) od nieśmiałej postawy i sporadycznej obecności w mediach do odpowiedzialnego używania oraz bardziej wyraźnej animacji wychowawczej i ewangelizacyjnej». Zauważam, i nie jako fakt drugorzędny, że Papież mianował Księdza Generała konsultorem w tym Dykasterium, ponieważ Ewangelia, młodzież i przekaz są fundamentalne dla przyszłości Kościoła.

Faktem jest, że stopniowe zmniejszanie się liczby Salezjanów ponagla większą część współbraci do dawania bardziej wyraźnego świadectwa osobistego – wspólnotowego i do restrukturyzacji Inspektorii oraz dzieł, aby znaleźć się wśród młodzieży; inni zmuszeni są zwielokrotnić swoją pracę z powodu braku personelu, czyniąc to nispokojnie, doprowadzając nawet siebie do wyniszczenia mentalnego, fizycznego i powołaniowego, z wieloma innymi następstwami; niektórzy dostosowują się i godzą z tym, pozwalając, by te rzeczy powoli same obumarły, ponieważ utracili bodziec i kreatywność powołaniową, pasję apostołską dla Boga i dla zbawienia młodzieży. Stąd rodzi się konieczność dowartościowania osoby świeckiej w jej konsekracji chrzcielnej oraz bogatej komplementarności i możliwości współpracy, którą może ofiarować na polu religijnym i w posłannictwie salezjańskim, zwłaszcza wtedy, gdy nie ma przygotowanego personelu salezjańskiego do pracy w sektorze komunikacji społecznej. Przyjęcie mentalności KG24 jest aktualnym sposobem budowania Kościoła oraz kroczenia z Księdzem Bosko i pójścia z biegiem czasów.

Najpierw przedstawię kilka ogólnych stwierdzeń:

- Jesteśmy świadomi znaczenia Sektoru i Delegatury komunikacji społecznej na rzecz posłannictwa całej Inspektorii;
- We wszystkich nas jest pragnienie, aby żyć w pełni duchem i nauczaniem Soboru Watykańskiego II i KG24, także na tym polu i w tym wymiarze, dzieląc ducha i posłannictwo z osobami świeckimi;
- Uznajemy faktycznie, że jest mało salezjanów wykwalifikowanych w tym sektorze i mających wystarczającą ilość czasu, aby poświęcić się temu w pełnym wymiarze czasu;
- Jesteśmy świadomi, że powierzenie odpowiedzialności tylko jednemu salezjaninowi rodzi fragmentaryczną obecność tej osoby, osłabia jej wizerunek, jest powodem powierzchowności działań i znikomych rezultatów;
- Doceniamy osoby świeckie o odpowiednich podstawach chrześcijańskich i salezjańskich, z przygotowaniem i doświadczeniem w tej dziedzinie oraz zdolnością współdziałania z innymi delegaturami i sektorami posłannictwa salezjańskiego: Duszpasterstwo Młodzieżowe i Misje, bez zapominania o Formacji i Ekonomii.<sup>125</sup>

Na podstawie tych ogólnych wskazań przedstawię teraz kilka konkretnych kryteriów, które mogą pomóc w momencie, gdy Delegatura inspektorialna ds. Komunikacji Społecznej zostanie powierzona osobie świeckiej; praktyka ta jest coraz bardziej powszechna w naszych Inspektoriatkach.

---

<sup>125</sup> DIREZIONE GENERALE OPERE DON BOSCO (Dicastero per la Comunicazione Sociale), *Linee Orientative per la Congregazione Salesiana: Sistema Salesiano di Comunicazione Sociale* (2a edizione), Roma 2011.

1. **Każda Delegatura pozostaje w gestii Inspektora**, ponieważ jej działalność realizowana jest pod nadzorem Inspektora, zależy od jego animacji i on jest za nią odpowiedzialny. A więc Komunikacja Społeczna (CS), jako Sektor Posłannictwa Salezjańskiego, podlega Inspektorowi.
2. **Delegatura ds. Komunikacji Społecznej musi działać w zgodności z zasadami Charyzmatu i Zgromadzenia:** Konstytucje i Regulaminy, Kapituły Generalne, Magisterium Przełożonego Generalnego i jego Rady, i ze szczególnym odniesieniem do norm i wskazówek nowego Salezjańskiego Systemu Komunikacji Społecznej (SSCS 2011) i Dykasterium ds. Komunikacji Społecznej (CS).
3. **Inspektor powierza Komunikację Społeczną jako sektor, obszar i wymiar kulturowy, społeczny i duszpasterski Posłannictwa, a nie jako obszar zarządzania osobom**, które wystarczająco dobrze zna, o odpowiednim poziomie tożsamości, formacji i zaangażowania salezjańskiego, a nie tylko posiadające kompetencje w zakresie Komunikacji Społecznej.
4. **Delegatura ds. Komunikacji Społecznej, podobnie jak Delegatury innych sektorów, pozostają w służbie posłannictwa Zgromadzenia w określonej Inspektorii i osadzone są wewnątrz jej struktury i programu wychowawczego (POI).** Stąd także wypływają inne programy, a wśród nich Inspektorialny Program Komunikacji Społecznej (PICS), a wewnątrz niego program o szczególnym znaczeniu, jakim jest Inspektorialny Program Formacji do Komunikacji Społecznej (PIFCS).
5. Posługa Delegatury ds. Komunikacji Społecznej nie jest realizowana w ramach struktur i procesów paralelnych, lecz **we współdziałaniu i wzajemnej harmonii z pozostałymi Delegaturami Posłannictwa Inspektorialnego.** Wszystkie dykasteria i sektory pozostają w służbie posłannictwa: stąd

rodzi się konieczność wzajemnego współdziałania. Natomiast autonomia jest konieczna odnośnie do treści, metodologii i ściśle określonych procesów.

6. **Inspektor, po uprzedniej zgodzie swojej Rady, może powierzyć animację inspektorialną Komunikacji Społecznej osobie świeckiej**, najlepiej z Rodziny Salezjańskiej, wyznaczając wcześniej okres próbny, a po jego upływie – zawiera z nią kontrakt na czas określony, zastrzegając sobie, że powierzonej funkcji dana osoba może być pozbawiona, jeśli praca nie będzie wykonywana zgodnie z tym, co zostało ustalone w umowie. Również Inspektor, z wygaśnięciem zawartej umowy, może oddelegować do tej pracy ponownie tę samą osobę lub inną osobę świecką albo salezjanina konsekrowanego, którzy będą dalej realizować posługę w Inspektorii w pełnym wymiarze godzin.
7. Nie ma osób świeckich od razu odpowiednio przygotowanych do objęcia funkcji Delegata, jak to się dzieje w przypadku salezjanów. **Osoby świeckie formują się stopniowo** i nie należy wymagać od nich, żeby były jak osoby zakonne, ale by **współpracowały, z bogactwem własnego chrztu i własnego przygotowania, w ramach posłannictwa salezjańskiego**, co jest praktyką zapoczątkowaną już przez Księdza Bosko, a obecnie wspieraną przez Przełożonego Generalnego i Magisterium salezjańskie.
8. **Inspektor i Rada zapewniają wsparcie**, formację salezjańską i uzyskanie zawodowych kwalifikacji Delegatowi/Delegatce ds. Komunikacji Społecznej, mając na względzie jego/jej rozwój osobisty, powierzony sektor i salezjańskie posłannictwo w Inspektorii. Świat jest zanurzony w komunikowaniu i od niego zależy. Nie dotyczy to jedynie środków społecznego przekazu, lecz także obszaru społecznego, kulturowego, duszpasterskiego i technologicznego, który zamieszkujemy.

9. **Inspektor zapewnia Delegatowi/Delegatce ekipę**, w współpracy z którą będzie mógł/a w możliwie najlepszy sposób wypełniać swoje zadanie w ramach inspektorii i wskazuje nominacje, które uważa za konieczne.
10. **Delegat/Delegatka, w porozumieniu ze swoją ekipą Komunikacji Społecznej, opracowuje i przedstawia programy inspektorialne Komunikacji Społecznej (uzgodnione częściowo z Delegatami ds. Duszpasterstwa Młodzieżowego i ds. Misji) i FCS (uzgodnione także z Radcą ds. Formacji)**, mieszczące się wewnątrz POI, PEPSI i SSCS (Salezjański System Przekazu Społecznego: posługa, animacja, formacja, informacja i przedsięwzięcia – produkcja), oddając je do weryfikacji i zatwierdzenia Inspektorowi i jego Radzie.
11. **Delegat/Delegatka przedstawi sprawozdanie kwartalne Inspektorowi i jego Radzie z realizacji programu, pracy i wykorzystania czasu osobistego**, zgodnie z ustalonym kalendarzem, i w każdym przypadku, kiedy Inspektor będzie uważał to za stosowne (normatywa w umowie o pracę).
12. **Wskazane jest, aby Delegat/Delegatka Inspektorialny/a ds. Komunikacji Społecznej oraz Delegatury ds. Duszpasterstwa Młodzieży i ds. Misji współpracowali w ścisłej łączności, to samo dotyczy Formacji i Ekonomii**, zawiązując stałą współpracę i tworząc silną ekipę w służbie posłannictwa Inspektorii, umiając przy tym uznać i szanować odmienność i autonomię poszczególnych sektorów, zakresów, metodologii, ról i zadań, a wszystko to we wzajemnym porozumieniu, według zapisanych kryteriów, a nie w zależności od akceptowania osób, które nastają.
13. **Jeśli Inspektor powoła osobę świecką na Koordynatora**, a salezjanina na Delegata, jest konieczne, aby także koordynator/koordynatorka uczestniczył/a w spotkaniach krajowych i międzynarodowych Komunikacji Społecznej, będąc

zobowiązany nie tylko do formalnej współpracy, ale także do uczestnictwa w zwyczajnej pracy Delegatury.

- 14. Inspektor poinformuje Inspekcję** (salezjanów i osoby świeckie z naszych dzieł) o podjętej decyzji, uzasadniając ją kryteriami Magisterium, na których się zasadza, i przedstawi Delegata/Delegatkę, jego/jej rolę i funkcje wewnątrz struktury i organizacji Inspekcji, POI, wskazując na jego/jej powiązanie i współdziałanie z innymi Delegaturami inspektorialnymi działającymi na rzecz Posłannictwa.

Mamy nadzieję, że te wskazania pomogą Inspekcjom, a zwłaszcza Inspektorom i ich Radcom, w coraz lepszej posłudze Posłannictwu Salezjańskiemu. Dykasterium ds. Komunikacji Społecznej, wraz ze swoim personelem salezjańskim i świeckim, jest zawsze gotowe do udzielenia odpowiedniej pomocy. Niech Maryja Wspomożycielka nadal prowadzi nas w naszej posłudze na rzecz tych wszystkich, którzy zostali nam powierzeni przez Boga.

## 4. DZIAŁALNOŚĆ RADY GENERALNEJ

### 4.1. Kronika Przełożonego Generalnego

#### *Kwiecień 2011*

Przełożony Generalny rozpoczyna miesiąc kwiecień w swojej siedzibie. Dnia 1 kwietnia, w godzinach porannych, oprócz zwykłej pracy biurowej, odbywa kilka spotkań, a wśród nich z Inspektorem Mediolanu, ks. Agostino Sosio. Wieczorem, w Watykanie, ma spotkanie z J.Em. Kard. Tarcisio Bertone.

W niedzielę, 3 kwietnia, rano przewodniczy Mszy św. dla Rady inspektorialnej i dyrektorek CMW z Inspektorii ILS. Wieczorem tego samego dnia dokonuje wprowadzenia do *Rekolekcji dla Rad inspektorialnych, dyrektorów i dyrektorek* z Inspektorii ICC Salezjanów oraz ILS i IRO Córek Maryi Wspomożycielki.

Od poniedziałku 4 do soboty 9 kwietnia ks. Chávez głosi Rekolekcje, mając codziennie konferencję z rana i po południu. Rekolekcje kończą się Mszą św. w sobotę rano.

W poniedziałek 11, rano, ks. Chávez przyjmuje Matkę Generalną Sióstr Miłosiernego Jezusa, s. Apollinaris Yukihiro Shimura, w towarzystwie Sióstr z Rady Generalnej i Inspektorek. Następnie wygłasza konferencję dla personelu Drukarni Watykanu, a o godz. 11.00 rozpoczyna *Sesję Pośrednią Rady Generalnej*, która zajmuje Księdza Generała i Radców aż do wtorku 19 maja; ta przewidywała jedno lub dwa posiedzenia dziennie.

W ciągu tygodnia wykonuje różne inne zajęcia. Wśród nich znajdują się wizyty gości i spotkania. Co do wizyt, należy wspomnieć tę Inspektora Węgier, ks. Simona Manjoorana, dnia 13, oraz z ks. Mirana Sajovica i ks. Roberto Spataro z Wydziału Literatury Chrześcijańskiej i Klasycznej z UPS w dniu 14 kwietnia. Odnosnie do spotkań, należy nadmienić to z wtorku 12, z animatorami i odpowiedzialnymi za Stowarzyszenia Wolontariuszy na różnych obszarach Zgromadzenia.

W czwartek 14 kwietnia, po pierwszym posiedzeniu Rady, Ksiądz Generał udaje się do Izby Posłów, aby wziąć udział w seminarium naukowym na temat „150 lat Włoch a obecność salezjańska ‘Uczyń Włochów... przez edukację’”, z okazji opublikowania książek: *Salesiani di don Bosco. 150 anni di educazione in Italia* (a cura di Francesco Motto) i *Le Figlie di Maria Ausiliatrice in Italia (1872-2010). Donne nell'educazione* (a cura di Grazia Loparco - Maria Teresa Spiga).

W sobotę 16 kwietnia, w południe udaje się do Nuncjatury Apostolskiej. Po południu przyjmuje P. Angelo Orsini, Przewodniczącego Stowarzyszenia ‘Auxilium’ z Chiari (BS), i jego rodzinę.

W niedzielę 17 kwietnia, Ksiądz Generał przewodniczy celebracji Niedzieli Palmowej. Po kolacji wygłasza „słówko wieczorne” do współbraci z UPS i Domu Generalnego, którzy uczestniczą w Rekollekcjach.

We wtorek 19 kwietnia, w godzinach porannych zostaje zakończone zebranie pośrednie Rady Generalnej. Po południu, Ksiądz Generał jedzie do Wenecji na dwa dni ze Wspólnotą salezjańską i CEP z Astori do Mogliano Veneto. Przy przybyciu zostaje powitany przez Inspektora, ks. Eugenio Riva, i przez dyrektora Wspólnoty, ks. Maurizio Tisato. Po przybyciu do Astori uczestniczy w modlitwach wieczornych wraz ze wspólnotą, a po kolacji bierze udział w spektaklu „Ślady nieba”, przedstawionym przez grupę teatralną z Chioggia, który kończy się „słówkiem wieczornym”.

W środę 20 kwietnia, w godzinach przedpołudniowych ks. Chávez spotyka wszystkie oddziały Szkoły, zwiedza różne sektory Dzieła, a po południu głosi dzień skupienia dla członków Wspólnoty wychowawczej z Mogliano Veneto i profesorów Dzieła z Este. Kończy dzień skupienia Mszą świętą.

W czwartek 21 kwietnia, powraca do siedziby w Rzymie i wieczorem przewodniczy celebracji Ostatniej Wieczery.

W sobotę 23 kwietnia, o godz. 22.00 przewodniczy Wigilii Paschalnej ze współbraćmi ze wspólnoty Domu Generalnego i grupą



wiernych. Następnego dnia, w niedzielę Wielkanocną, przed celebracją Mszy św. Ksiądz Generał przyjmuje dra Magdi Cristiano Allama.

We środę 27 kwietnia, wcześniej rano, w towarzystwie ks. Nino ZinGae, ks. Chávez udaje się do Lubumbashi na obchody *stulecia obecności salezjańskiej w Republice Demokratycznej Konga*. Po przybyciu zostali powitani przez Radcę Regionalnego, ks. Guillermo Basañesa; przez Inspektora, ks. Joachima Tshibangu, i przez jego Radę oraz licznych współbraci; przez Inspektorę s. Bernardette Chongo Cola i wiele Córek Maryi Wspomożycielki; przez członków Rodziny Salezjańskiej, Przyjaciół Księdza Bosko i młodzież. Następnie udają się do ‘Theologicum’, gdzie ma miejsce oficjalny moment powitania, który Ksiądz Generał kończy swoim przesłaniem. Wieczorem, zostają zaproszeni na kolację przez Gubernatora Regionu, p. Moise Katumbi Chapwe, i jego małżonkę.

W czwartek 28 kwietnia, całe przedpołudnie spędza w ‘Theologicum’; tam Ksiądz Generał spotyka się z większością współbraci, salezjanów w formacji i prenowicjuszy. Po przemówieniu ks. Chávez przeprowadza rozmowę z uczestnikami spotkania. Potem Ksiądz Generał odwiedza chorych współbraci i przebywających w Klinice „Ksiądz Bosko”. Po obiedzie powraca do domu inspektorialnego, a wieczorem składa wizytę u Arcybiskupa J.E. Jean-Pierre Tafunga, SDB.

W piątek 29 kwietnia, w godzinach porannych, w Cité des Jeunes Ksiądz Generał świętuje Stulecie z młodzieżą z MGS Inspektorii oraz chłopcami i dziewczętami z dzieł SDB i CMW. Po południu spotyka Rodzinę Salezjańską.

W sobotę 30 kwietnia, spędza dzień w Kansebula. Po swoim przybyciu zostaje powitany w Katedrze przez Biskupa, J.E. Gaston Ruvezi SDB i księży jego Diecezji. Po czym pozdrawia wychowanków szkoły podstawowej z Shibukeni, z Liceum Kwesu i innych z Kolegium IMA. Następnie składa wizytę na cmentarzu salezjańskim, gdzie oddaje hołd sześciu Salezjanom, pionierom obecności salezjańskiej w Kongu; potem spotyka wspólnotę nowicjuszek i grupę CMW, które odprawiają Rekolekcje w Kwesu, po czym, w Kansebula, spotyka nowicjuszy i postnowicjuszy. Po obiedzie, zanim powrócił do Domu Inspektorialnego, zostaje zaproszony z wizytą do

siedziby J.E. bpa Gastona Ruvezi i spotyka się z niektórymi z jego bliskich współpracowników oraz zwiedza szkołę.

### ***Maj 2011***

W niedzielę 1 maja, Ksiądz Generał przewodniczy uroczystej Mszy św. z okazji obchodów Stulecia, która gromadzi całą Rodzinę Salezjańską, w czasie której swoją profesję wieczystą składa 8 współpracowników, sześciu z Inspektorii AFC i dwóch z AFO.

W poniedziałek 2 maja, w towarzystwie Rady Regionalnego ks. Guillermo Basañesa, Inspektora ks. Joachima Tshibangu i innych Radców oraz dyrektorów dzieł z Kinshasy, ks. Chávez udaje się rano do Kinshasy. Po przywitaniu na lotnisku udają się bezpośrednio do Masina, gdzie ma miejsce celebrowanie, na którą składa się odsłonięcie pomnika Księdza Bosko, poświęcenie nowego dzwonu dla kościoła „Maryi Wspomożycielki”, Msza św., obiad i przedstawienia kulturalne, które kończą się „słówkiem wieczornym”. Później Ksiądz Generał zwiedza dzieło „Café Mozart” CMW, gdzie spożywa kolację.

W środę 3 maja, w Masina ma miejsce spotkanie, z celebrowaniem Mszy św., ze współbraćmi z trzech wspólnot z obszaru Kinshasy. Po czym następuje wyjazd na lotnisko, aby udać się w powrotną podróż do Rzymu.

Po powrocie do Rzymu, dnia 4 maja, należy wspomnieć spotkanie, które po obiedzie Ksiądz Generał odbył z grupą Biskupów z Regionu BenGaa (Indie), kierując do nich słowa pozdrowienia; wśród nich było dwóch Biskupów salezjańskich: Arcybiskup z Kalkuty, J.E. Lucas Sirkar, i J.E. Joseph Gomes z Diecezji w Krishnagar, przybyłych do Rzymu z wizytą „ad limina”.

W sobotę 7 maja, rano, razem ze swoim Wikariuszem, przyjmuje z wizytą dra Carlo Di Cicco, Wicedyrektora „Osservatore Romano”. Później przewodniczy Mszy św. we wspólnocie Domu Generalnego w pierwszą rocznicę śmierci ks. Pablo Marin. Wieczorem, razem z Radcami będącymi w siedzibie, udaje się na kolację do wspólnoty salezjańskiej w Watykanie.

W niedzielę 8 maja, Ksiądz Generalny wyjeżdża, by przeprowadzić *Visita d'Insieme Regionu Europy Północnej – Obszar atlantycki i niemiecki*, która ma miejsce w Niemczech, w domu w Aschau-Waldwinkeł, od niedzieli 8 do piątku 13 maja.

Po zakończeniu *Visita d'Insieme* Ksiądz Generalny, ks. Adriano Bregolin i ks. Marek Chrzan udają się do *Polski*. Po przybyciu zostają powitani przez ks. Sławomira Łubiana, Przełożonego Inspektorii Warszawskiej. W domu spotykają się z pozostałymi Przełożonymi Inspektorii Polskich i ich Wikariuszami.

W sobotę 14 maja, cały dzień poświęca na spotkania z Inspektorami i Wikariuszami inspektorialnymi z *Polski*. W południe Ksiądz Generalny przewodniczy Mszy św., w której uczestniczą: Przełożony Generalny Michaelitów, Przełożona Generalna Michaelitek, dwie Inspektorki CMW, Inspektorzy i Wikariusze Salezjańscy z *Polski*, współpracownicy ze wspólnoty i grupa młodzieży.

W niedzielę 15 maja, po celebracji Mszy św., Ksiądz Generalny, jego Wikariusz i ks. Marek Chrzan jadą na *Ukrainę*. Po przybyciu do Kijowa zostali powitani przez Delegata, ks. Rino Pistallato i innych współpracowników. Po południu ks. Chávez odbywa spotkanie ze współpracownikami z Delegatury obrządku bizantyjsko-ukraińskiego, a potem z Radą Delegatury. Po czym ma miejsce nabożeństwo maryjne, w którym uczestniczą CMW, rodzice Salezjanów, członkowie Rodziny Salezjańskiej, przyjaciele, współpracownicy i młodzież.

W poniedziałek 16 maja, Ksiądz Generalny uczestniczy w liturgii, której przewodniczy Arcybiskup Sviatoslav Shevchuk, następnie spotyka współpracowników obrządku łacińskiego, po czym ma miejsce kolejne spotkanie z wszystkimi współpracownikami na Ukrainie. Po obiedzie jadą do Mińska, na *Białoruś*, gdzie docierają po północy.

We wtorek 17 maja, ks. Chávez dokonuje poświęcenia domu wspólnoty, później ma spotkanie ze współpracownikami, którzy są na Białorusi, po czym następuje zwiedzanie budowy nowego kościoła, Msza św. i obiad. Po południu Ksiądz Generalny, wraz z osobami towarzyszącymi, składa wizytę Arcybiskupowi, J.E. Tadeuszowi Kondrusiewiczowi, a następnie zwiedza dwa inne dzieła w Mińsku, Borobliany. Stamtąd udają się na lotnisko i jadą do Moskwy, do *Rosji*.

W środę 18 maja, w godzinach przedpołudniowych Ksiądz Generala spotyka większą część współbraci, którzy realizują misję salezjańską w różnych dzielach Rosji. Po tym spotkaniu ma miejsce celebrowanie Mszy św. w parafii Katedralnej, w której uczestniczy także Rodzina Salezjańska. Po południu odwiedza dzieło Księdza Bosko w Fili; zwiedza również Gaerię Sztuki.

W czwartek 19 maja, ma miejsce spotkanie z Radą Okręgu, po którym następuje Msza święta. Po obiedzie Ksiądz Generala i jego Wikariusz udają się na lotnisko, aby powrócić do Rzymu.

W piątek 20 maja, rano, ks. Chávez udaje się do siedziby Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego na spotkanie z „Radą 16”.

W sobotę 21 maja, w południe udaje się do Auxilium, by uczcić Patrona Wydziału.

W poniedziałek 23 maja, w godzinach porannych, ma miejsce zebranie Rady Wykonawczej USG w siedzibie Kurii Generalnej Zgromadzenia Najświętszych Serc Jezusa i Maryi. Po południu ks. Chávez jedzie do Turynu. Wieczorem wygłasza „słówko wieczorne” w Bazylice Maryi Wspomożycielki, a po modlitwie nieszporów i po kolacji spotyka prowadzących Grupę Muzyczną „Andiamo Ragazzi”.

We wtorek 24 maja, uroczystość Maryi Wspomożycielki. Ksiądz Generala spotyka się z ks. Dyrektorem Prokury Misyjnej z Turynu, ks. Pier Luigim Zuffettim, a potem z nowicjuszami z Europy, po czym odbywa spotkanie z Arcybiskupem Diecezji Turynu, J.E. Cesare Nossiglia. Po południu ma zebranie z CMW, a wieczorem przewodniczy Mszy św. w Bazylice, biorąc udział w tradycyjnej Procesji.

Powróciwszy do Rzymu, od środy 25 do piątku 27 maja, ks. Chávez przewodniczy Zebraniu Semestralnemu USG, a od piątku 27 maja, wieczora, aż do niedzieli 29 maja uczestniczy w posiedzeniu Światowej Rady Rodziny Salezjańskiej, w czasie której przedstawia „Kartę Tożsamości Rodziny Salezjańskiej”, list otwierający trylecie przygotowania do dwustulecia urodzin Księdza Bosko i temat Wiązanki 2012.

W poniedziałek 30 maja, wcześniej rano, Ksiądz Generał jedzie do Genzano. Przewodniczy Mszy św. z dyrektorami Okręgu Włoch Środkowych (ICC), a po śniadaniu wygłasza do nich konferencję. Po południu przyjmuje z wizytą J.E. Jesús Juárez, SDB, Biskupa z Diecezji El Alto, w Boliwii.

We wtorek 31 maja, po powrocie Radców do siedziby w Rzymie na sesję plenarną Rady Generalnej, ma miejsce spotkanie braterskie Rady, z dzieleniem się ostatnimi przeżyciami, w domu w Rzymie – San Tarcisio.

### ***Czerwiec 2011***

W środę 1 czerwca odbywa się inauguracja letniej Sesji Plenarnej Rady Generalnej, która zajmie Księdza Generała i Radę aż do końca lipca.

Praca Rady jest zdecydowanie priorytetowym zajęciem Księdza Generała w czasie dwóch miesięcy, od czerwca do lipca. Towarzyszą temu liczne audiencje i różne spotkania oraz wydarzenia, o których krótka wzmianka znajdzie się w tej kronice.

W piątek 3 czerwca, wieczorem, Ksiądz Generał odwiedza wspólnotę studentów na Gerini. Tam zostaje powitany przez Przełożonego Wizytatorii UPS, ks. Joachima D'Souza, Dyrektora Wspólnoty ks. Riccardo Castellino, Dyrektora Dzieła Gerini, oraz współbraci formatorów i studentów teologii.

Pośród wielu spotkań, które mają miejsce w ciągu tygodnia, 6-11 czerwca, należy wspomnieć te, które odbył z ks. Davidem Jaegerem, OFM, przedstawicielem prawnym Salezjanów w Ziemi Świętej, z którym omawiał to wszystko, co dotyczy naszego dzieła w Beitgemal (poniedziałek, 6 czerwca), z Nihalem Kahanawitaliyanage, Przełożonym Wizytatorii w Sri Lance (wtorek, 7 czerwca), z Sekretarzem Stanu, J.Em. Kard. Tarcisio Bertone (czwartek, 9 czerwca), z ks. Simonem Manjooranem, Przełożonym Inspektorii Węgierskiej (piątek, 10 czerwca) i z ks. Josefem Claesem, Inspektorem Belgii Północnej-Holandii (sobota, 11 czerwca).

W piątek 10 czerwca, wieczorem, Ksiądz Generał kieruje słowa oficjalnych pozdrowień do grupy *nowych Inspektorów* przybyłych na *kurs formacji* na początku swojej posługi.

Kurs rozpoczyna się w sobotę 11 czerwca pierwszą wspólną Mszą św., wraz z Radą, której przewodniczy Ksiądz Generał, a który następnie spędza z Inspektorami część dopołudniowego czasu.

Kurs nowych Inspektorów trwa do 24 czerwca, obejmując spotkania z Radcami i Dykasteriami, momenty rozważań i dzielenia się. W tych dniach Ksiądz Generał spotyka się po kolei z każdym z Inspektorów, aby wspólnie zastanowić się nad tym wszystkim, co dotyczy osobiście Inspektora i animacji Inspektorii. Nie brakuje innych wizyt i zajęć. Wśród nich znajduje się spotkanie z Radą Generalną CMW, na zaproszenie Matki Yvonne Reungoat, które odbywa wspólnie z Wikariuszem w poniedziałkowy wieczór, 13 czerwca, by podzielić się pewnymi refleksjami.

W sobotę 18 czerwca, w godzinach porannych Ksiądz Generał rozpoczyna dzień skupienia dla Inspektorów, wygłaszając konferencję i odprawiając Mszę świętą. W pewnym momencie czasu dopołudniowego przyjmuje i zatrzymuje się z dwoma współbraćmi, Biskupami z Indii: J.E. Chinnappa Malayappan, Arcybiskupem z Madras-Mylapore, i J.E. Joseph Anthony Irudayraj, Biskupem z Dharmapuri.

Wśród spotkań tego okresu, oprócz tych z Inspektorami, z niektórymi Radcami i współbraćmi ze wspólnoty, należy wspomnieć to z Dyrektorem wspólnoty z Watykanu, ks. Pietro Migliasso, w poniedziałek 20 czerwca, to ze współbraćmi, którzy kierują Drukarnią Watykańską, ko. Antonio Maggiotto i ko. Giuseppe Canesso, we wtorek 21 czerwca. Trzeba wspomnieć też spotkanie z J.Em. Kard. Raymond Leo Burke, w środę 22 czerwca.

Po południu, 23 czerwca, Ksiądz Generał spotyka Radę Wyższą Administracji UPS. Następnie odbywa spotkanie z Inspektorami, do których po modlitwie wieczornej kieruje „słówko wieczorne”, praktycznie na zakończenie kursu animacji.

W piątek 24 czerwca, w uroczystość św. Jana Chrzciciela, tradycyjnie (na pamiątkę święta Księdza Bosko, które obchodzono na Valdocco), obchodzi się *święto Księdza Generala*. Ks. Chávez przewodniczy Mszy św., w której uczestniczą, oprócz współpracowników ze Wspólnoty Domu Generalnego i nowych Inspektorów, J.Em. Kard. Raffaele Farina, inni Inspektorzy, wielu dyrektorów domów z Rzymu, Przełożony Wizytatorii UPS i Jego Magnificencja Rektor oraz Matka Yvonne z pięcioma Radnymi generalnymi CMW. Goście uczestniczą następnie w obiedzie, a po nim w spotkaniu braterskim.

W sobotę 25 czerwca, rano, ks. Chávez przewodniczy ‘Kuratorium’ UPS.

Od niedzieli 26 czerwca do soboty 2 lipca, Ksiądz Generalny razem z całą Radą Generalną bierze udział w *Rekolekcjach* głoszonych przez ks. Andrea Bozzolo w domu alpejskim w Santa Fosca, w Dolomitach, który przynależy do domu salezjańskiego w Belluno, w Inspektorii Północno-Wschodnich Włoch.

### ***Lipiec 2011***

Po powrocie do swojej siedziby w sobotę 2 lipca, wraz z Radcami, w następnym tygodniu bierze udział w obradach sesji plenarnej Rady, z przerwami na inne zajęcia i liczne spotkania.

Wśród wizyt i spotkań należy wspomnieć to z 4 lipca z dwoma misjonarzami kombonianami, ks. Danilo Cimitan i ks. Firmo, które odbył wraz z ks. Adriano Bregolin i ks. Guillermo Basańes, oraz wieczorne spotkanie z J.E. Riccardo Ezzatti, SDB, Arcybiskupem Santiago de Chile.

W czwartek 7 lipca, po południu, Ksiądz Generalny razem z wszystkimi Radcami udaje się do Castel Gandolfo na połączone zebranie dwóch Rad Generalnych SDB – CMW.

W piątek 8 lipca, rano o zwykłej godzinie, ks. Chávez przewodniczy posiedzeniu Rady, a po południu, w towarzystwie Wikariusza i Radcy Regionalnego, udaje się do *Węgier*. Po powitaniu przez Inspektora, ks. Simona Manjoorana, przybywają do domu inspektorial-

nego, gdzie odbywają spotkanie; po czym następuje kolacja i zwiedzanie miasta Budapeszt.

Następnego dnia, w sobotę 8 lipca, Ksiądz Generał i osoby mu towarzyszące mają szereg indywidualnych spotkań, a po nich – z wszystkimi współpracownikami z Inspektorii, po czym następuje celebrowanie Mszy św. i obiad. Wieczorem udają w powrotną podróż do Rzymu.

W niedzielę 10 lipca, w Domu Generalnym, Ksiądz Generał bierze udział w celebrowaniu 60. rocznicy święceń kapłańskich ks. Angelo Botta, przez wiele lat misjonarza w Ekwadorze, gdzie był także Inspektorem, a potem przez wiele lat Sekretarzem Księdza Generała.

Pośród wydarzeń tygodnia 11-17 lipca, które towarzyszą spotkaniom Rady Generalnej, należy wspomnieć: w poniedziałek 11 lipca, w południe, wizyta J.Em. Kard. Raffaele Farina, razem z dr Bruno Bruni, p. Edgardo Iozia i ks. Gianni Caputa; w środę 13 lipca, spotkanie z Radą inspektorialną Niemiec; w piątek 15 lipca, zebranie z Radcami, którzy wezmą udział w „Visita d’Insieme z Regionu Ameryki Środkowej”.

W sobotę 16 lipca, rano, ks. Chávez spotyka się z Radą Wykonawczą IUS, a potem przyjmuje przewodniczącego MGS w Europie, Davida Viagulasamy, któremu towarzyszy ks. Fabio Attard i członkowie jego Dykasterium.

W niedzielę 17 lipca, w południe, przyjmuje wizytę koordynatorów Salezjanów Współpracowników z Regionu Lazio, Paolo i Marina Palombi.

Kolejny tydzień poświęcony jest głównie pracom w ramach sesji Rady Generalnej. Wśród wielu spotkań należy wspomnieć to ze środy 20 lipca – z dr Piergiorgio Bassi, który towarzyszy delegacji przedsiębiorców. Po południu, w czwartek 21 lipca, udaje się do Castel Gandolfo z konferencją dla nowych Inspektorek CMW.

W sobotę 23 lipca, po południu jedzie do Turynu, gdzie zostaje powitany przez Inspektora, ks. Stefano Martoglio, który zawozi go



do Châtillon. Stąd ranem następnego dnia przybywa do Les Combes, gdzie spotyka się z J.Em. Kard. Tarcisio Bertone, uczestnicząc następnie w poświęceniu odrestaurowanego naszego domu alpejskiego, nazwanego „Domem Papieży”, a potem koncelebruje Mszę świętą.

W poniedziałek 25 lipca, wśród wielu spotkań należy wspomnieć to w godzinach porannych, jakie odbył z grupą Dyrektorów z Inspektorii AFC, której towarzyszył ks. Guillermo Basaňes, a po południu – zebranie z grupą przygotowującą Dni Duchowości Rodziny Salezjańskiej.

W kolejnych dniach kontynuowane są obrady Rady Generalnej, podczas których miało miejsce wiele spotkań. Letnia sesja plenarna 2011 Rady kończy się w piątek, 29 lipca. W przededniu, wieczorem, w „słówku wieczornym” skierowanym do współbraci Ksiądz General podsumował przebieg sesji, przedstawiając główne omawiane tematy i podjęte decyzje.

## 4.2. Kronika Rady Generalnej

Dnia 1 czerwca 2011 r. rozpoczęła się *letnia sesja plenarna* Rady Generalnej, która zajmowała Radców aż do 29 lipca 2011 r. Do posiedzeń plenarnych, w sumie 29, należy dodać spotkania w grupach i komisjach poświęcone studium różnych tematów. W czasie sesji, od 11 do 24 czerwca, odbywało się spotkanie nowych Inspektorów, którzy spotkali się także z Księdzem Generałem i jego Radą. Radcy wnieśli również swój wkład w spotkania animacji, przede wszystkim w te, które odbyły się w Domu Generalnym. Jak zwykle, wraz z najważniejszymi tematami czy problemami związanymi z animacją i zarządaniem Zgromadzenia, odpowiedni czas poświęcono na zwyczajne praktyki pochodzące z Inspektorii, takie jak: mianowania członków Rad inspektorialnych i zatwierdzenie mianowań na dyrektorów, otwieranie i erygowanie kanoniczne domów i/albo działalności, praktyki dotyczące współbraci i praktyki ekonomiczno-administracyjne. Zostają przytoczone tutaj, po kolei, w syntetycznym ujęciu, najważniejsze punkty, jak znalazły się w programie obrad.

## **1. Mianowanie Inspektorów**

Podczas tej sesji zostało mianowanych pięciu nowych Przełożonych Inspektorii. Rada Generalna dokonała przy tym gruntownego rozeznania, biorąc jako podstawę i punkt odniesienia wyniki konsultacji przeprowadzonych w Inspektorciach. Oto lista, w kolejności alfabetycznej, Inspektorów mianowanych w czasie tej sesji: ks. Gregory Chambers, dla Inspektorii Australii; ks. Claudio Ciolli, dla Wizytatorii Madagaskaru; ks. Pasquale Cristiani, dla Inspektorii Południowych Włoch; ks. Jean Claude Ngoy, dla Inspektorii Afryki Środkowej; ks. Giovanni Rolandi, dla Inspektorii Afryki Wschodniej.

W punkcie **5.3.** tego numeru DRG są przytoczone niektóre informacje dotyczące nowomianowanych Inspektorów.

## **2. Sprawozdania z Wizytacji Nadzwyczajnych**

Analiza sprawozdań z Wizytacji nadzwyczajnych w Inspektorciach, przedstawionych przez przeprowadzających je Wizytatorów, stanowi jedno z najbardziej znaczących momentów pracy Rady Generalnej w animacji Zgromadzenia, podzielonego na odrębne Okręgi lokalne. Rozpatrzenie sprawozdań pozwala zastanowić się wspólnie nad rzeczywistością każdej Inspektorii, skupiając się nad ustaleniami dokonanymi przez Wizytatora, i dostarczyć dodatkowych wskazówek dla działalności zarządu. Stąd też może zaczerpnąć pożyteczne wskazówki Przełożony Generalny do swojego listu końcowego, jak również propozycje związane z inicjatywami mającymi na celu towarzyszenie ze strony Rady Generalnej. Podczas tej sesji zostały przeanalizowane sprawozdania z Wizyt w dziesięciu następujących Inspektorciach i Wizytatoriach: Inspektorcia Północnej Belgii; Inspektorcia São Paulo, Brazylia; Inspektorcia Sewilli, Hiszpania; Inspektorcia Chorwacji; Inspektorcia Wenezueli; Inspektorcia Wietnamu; Okręg Środkowych Włoch; Wizytatoria Madagaskaru; Wizytatoria Angoli; Wizytatoria Afryki Południowej.

### 3. Tematy studium i decyzje praktyczne

W trakcie sesji, wraz z omówieniem spraw dotyczących Inspektorii i Regionów, Rada ustosunkowała się do niektórych tematów odnoszących się w sposób bardziej ogólny do zarządu i animacji Zgromadzenia, ze szczególnym uwzględnieniem sześcioletniego Programu animacji i zarządu oraz samego funkcjonowania i działania Rady. Nie zabrakło pewnych decyzji praktycznych, związanych z niektórymi zagadnieniami. Oto najważniejsze z nich:

– **Wiązanka Przełożonego Generalnego na rok 2012.** Po otwarciu obrad Sesji plenarnej, Ksiądz Generał przedstawił temat Wiazanki 2012:

*«Ja jestem dobrym pasterzem.  
Dobry pasterz daje życie swoje za owce» (J 10,11)*

**Znając i naśladowając Księdza Bosko,  
czynimy młodzież misją naszego życia**

Temat Wiazanki 2012 jest ściśle złączony z pierwszym rokiem trzylecia, przygotowującym nas do dwustulecia urodzin Księdza Bosko, który skupia się na poznaniu jego historii. Ksiądz Generał zachęca do studiowania postaci Księdza Bosko i, poprzez wydarzenia jego życia, poznania go jako wychowawcy i pasterza, założyciela, przewodnika, prawodawcy. Chodzi tutaj o poznanie, które prowadzi do umiłowania i naśladowania.

– **Przemyślenie salezjańskiego duszpasterstwa młodzieżowego.** Na podstawie dokonanej prezentacji, przedstawionej przez Radcę generalnego ds. Duszpasterstwa Młodzieżowego, Rada poddała analizie dokument: *Przemyślenie Duszpasterstwa Młodzieżowego – Narzędzie do refleksji w wspólnotach i w Inspektoriatach*. Jest to zbiór refleksji, który razem z listem Księdza Generała zostanie rozesłany do Dyrektorów i do Współbraci Wspólnot lokalnych, którzy proszeni są o wniesienie swojego osobistego wkładu w przemyślenie praktyki duszpasterskiej wspólnoty, aby można było zgłębić główne linie duszpasterstwa salezjańskiego i zweryfikować ich wpływ na codzienną praktykę.

– **DBI (Don Bosco International).** Rada Generalna wzięła pod uwagę *Mission Statement* i mapę strategicznych celów „Don Bosco International” na trzylecie 2012-2014, potwierdzając, że punktem wyjściowym powinno być odniesienie jej działalności do priorytetów Przełożonego Generalnego i jego Rady. DBI chce być instytucjonalnym partnerem w dialogu z europejskimi instytucjami i salezjańskimi sieciami już istniejącymi, aby pomagać Zgromadzeniu. Przedstawione linie działania będą stanowić podstawę strategicznego planu, który zostanie przedłożony Przełożonemu Generalnemu i jego Radzie podczas sesji zimowej, obradującej w grudniu 2011 r. i styczniu 2012 r., do zatwierdzenia. Walne Zgromadzenie DBI, które odbędzie się w styczniu 2012 r., przyjmie ten plan.

– **Weryfikacja połowy sześćościa.** Ostatnia część sesji była poświęcona weryfikacji połowy sześcioletniego Programu animacji i zarządu Przełożonego Generalnego i jego Rady na lata 2008-2014, według schematu, który w swojej pierwszej części domaga się refleksji dotyczącej wdrożenia Programu w poszczególnych sektorach i regionach na bazie szeregu pytań: Jak został przekazany i zrozumiany ten Program w Zgromadzeniu/Regionach? Ile zrealizowano z tego, co zostało zaplanowane i z jakimi wynikami? Jakie są nowości wdrożone w ciągu tych trzech lat, które nie zostały ujęte w ramach planowania? A swojej drugiej części – dokonania weryfikacji funkcjonowania Dykasteriów, ich relacji z Regionami i Inspektoriami, ich współpracy z innymi Dykasteriami i Regionami.

– **Studium na temat struktury głównego zarządu Zgromadzenia.** W perspektywie odpowiedzi na pytanie postawione przez KG26 (nr 118), Rada Generalna podjęła w tej sesji analizę ważnego i bardzo wymagającego tematu dotyczącego weryfikacji Zarządu Głównego Zgromadzenia zarówno odnośnie do składu jaki jego funkcjonowania. Wzięła pod uwagę: rozdziały z Konstytucji i Regulaminów Ogólnych o posłudze władzy, „*Vademecum o funkcjonowaniu i działalności Rady Generalnej*” i syntezę refleksji Rady Generalnej 2002-2008 na temat Weryfikacji Zarządu Zgromadzenia.

– **Okręg Specjalny Europy Wschodniej.** Rada Generalna przestudiowała temat reorganizacji obecności salezjańskiej w Okręgu Europy Wschodniej, biorąc pod uwagę pracę wykonaną przez specjalną Komisję utworzoną przez Przełożonego Generalnego i refleksję dokonaną podczas spotkania Przełożonego Generalnego, jego Wikariusza i Rady Regionalnego dla Europy Północnej z Radą Okręgu Specjalnego Europy Wschodniej, które odbyło się w Moskwie w maju, określając wytyczne na przyszłość.

– **Karta Tożsamości Rodziny Salezjańskiej.** W czasie sesji została przedstawiona przez Księdza Generała i zatwierdzona przez Radę wersja końcowa *Karty Tożsamości Rodziny Salezjańskiej*, która zbiera refleksję i doświadczenie, jakie dojrzewały w ostatnich latach, począwszy od dwóch poprzednich Kart dotyczących jedności i posłannictwa w naszej Rodzinie, a która – kontynuując tematykę i integrując dwie poprzednie Karty – określa tożsamość charyzmatyczną Rodziny Salezjańskiej, tzn. to wszystko, co odnosi się do posłannictwa, ducha, relacji, formacji, metod wychowania i ewangelizacji. Karta Tożsamości Rodziny Salezjańskiej zostanie przetłumaczona na różne języki i oficjalnie przekazana Rodzinie Salezjańskiej w styczniu 2012 r.

– **Zatwierdzenie Budżetu za rok 2010 r.** Podczas sesji Rada Generalna – na podstawie spawozdania przedstawionego przez Ekonomę Generalnego – przeanalizowała i zatwierdziła, zgodnie z Regulaminami Ogólnymi, Budżet z datą 31 grudnia 2010 r.

– **Rozdział „Funduszu Misyjnego”.** Rada Generalna wzięła pod uwagę i zatwierdziła propozycje przedstawione przez Komisję ds. rozdziału pomocy z Funduszu Misyjnego, nr 148, z czerwca 2011 roku. Chodzi tu o fundusze na rzecz wielu projektów i działań Zgromadzenia, pochodzące z Prokur Misyjnych.

Wśród **znaczących momentów** w trakcie trwania sesji należy szczególnie wspomnieć:

- **Spotkanie Rad Generalnych**, Salezjanów Księdza Bosko i Córek Maryi Wspomożycielki, które odbyło się w czwartek 7 lipca 2011 r. w domu „Santa Rosa” w Castel Gandolfo w celu wymia-

ny poglądów i zastanowienia się nad trzema latami przygotowania do Dwustulecia urodzin Księdza Bosko: inicjatywy wspólne i własne, oraz omówienia *Karty Tożsamości Rodziny Salezjańskiej*.

- **Rekolekcje** (Santa Fosca di Cadore, 26 czerwca – 2 lipca). Doświadczeniem bardzo pięknym i ubogającym były Rekolekcje w Santa Fosca di Cadore, prowadzone przez ks. Andrea Bozzolo, wykładowcę w Międzynarodowym Instytucie Teologicznym w Turynie-Crocetta, na temat «*Nie miał w sercu nic innego jak tylko dusze*». Przedstawione refleksje pozostawały w wyraźnej harmonii z rozpoczętym trzyletnim przygotowaniem do dwustulecia urodzin Księdza Bosko.

### ***Sesja pośrednia Rady Generalnej***

Przedstawiamy także krótką relację z *sesji pośredniej Rady Generalnej*, która odbyła się od 11 do 19 kwietnia 2011 r., a w której uczestniczyli, oprócz Księdza Generała i jego Wikariusza, wszyscy Radycy sektorów oraz dwóch Radców regionalnych zainteresowanych poruszanym tematem. Głównym zagadnieniem obrad było gruntowne studium dwóch Regionów: Regionu Ameryki Łacińskiej – Stożka Południowego i Regionu Ameryki Środkowej.

Co się tyczy **Regionu Ameryki Łacińskiej – Stożka Południowego**, wskazano na następujące wyzwania: Powrócić do Księdza Bosko w Ameryce Południowej, tzn. promować dzisiaj wśród Salezjanów tożsamość naszego życia konsekrowanego; promować trwałość jakościową oraz ilościową wspólnot salezjańskich, aby zapewnić im witalność duchową, braterską i duszpasterską; przemyśleć na nowo Duszpasterstwo Młodzieżowe i animację powołaniową, podejmując i wprowadzając w czyn postanowienia KG26: rozdział drugi i trzeci; zapewnić odpowiednią jakość formacji; podjąć pracę nad reorganizacją placówek salezjańskich, ich zarządzaniem i ich utrzymaniem.

Jeśli chodzi o **Region Ameryki Środkowej**, wyzwania i kierunki działania są następujące: zadbać o odpowiednią jakość życia konsekrowanego, starając się zharmonizować tożsamość i zapał dusz-

pasterski, aby przeżywać radykalizm ewangeliczny w perspektywie KG26; wzmocnić propozycję Duszpasterstwa Młodzieżowego, a wewnątrz jego animację powołaniową (por. List Przełożonego Generalnego w DRG 407; Wiązanka 2011) ze współodpowiedzialnym uczestnictwem osób świeckich; zapewnić formację początkową i ciągłą ukierunkowaną na życie radykalizmem ewangelicznym; podjąć reorganizację placówek w Inspektoriat, aby uprościć dzieła, zmniejszyć ich liczbę i zainicjować nowe placówki, gdyby zaszła taka potrzeba; wzmocnić obecność Rodziny Salezjańskiej w Regionie.

### 4.3. Kronika Radców Generalnych

#### Wikariusz Przełożonego Generalnego

Po zakończeniu zimowej sesji plenarnej Rady Generalnej Wikariusz Przełożonego Generalnego, ks. Adriano Bregolin, udał się do Lugano, w Szwajcarii, aby uczestniczyć w obchodach Święta Księdza Bosko. Tutaj spotkał się z lokalną wspólnotą wychowawczą i przewodniczył uroczystej Mszy św. w dniu 31 stycznia. Po południu tego samego dnia powrócił do Rzymu.

Od 3 lutego rozpoczął *Wizytację Kanoniczną we Wspólnocie „Bł. Michała Rua” - Dom Generalny*. Wizytacja zakończyła się 11 lutego. Po czym udał się na krótki odpoczynek. Powróciwszy do Rzymu, przebywał w swojej siedzibie od 20 do 25 lutego.

26 lutego udał się do BanGaore (Indie), aby uczestniczyć w *Visita di Insieme dla Regionu „Azja Południowa”*. Po jej zakończeniu, 6 marca, wraz z Księdzem Generałem, udał się do Tajlandii. Po przybyciu do Bangkoku, następnego dnia udał się do Hua Hin, aby wziąć udział w *Visita di Insieme dla Regionu „Azja Wschodnia - Oceania”*. Wizyta zakończyła się 12 marca. Zaraz potem, w następnych dniach była zaplanowana krótka wizyta w Birmanii, lecz Wikariusz Przełożonego Generalnego musiał z niej zrezygnować z powodu szczególnych trudności związanych z podróżą, które uniemożliwiłyby odpowiednie spotkanie się ze współbraćmi. Zatrzymał się więc

w Hua Hin wspólnie z Księdzem Generałem na czas Rekolekcji, które ks. Chávez głosił dla Inspektorów z Regionu. Następnie powrócił do Włoch w dniu 16 marca.

Po krótkim pobycie w Domu Generalnym w dniu 19 marca ks. Adriano Bregolin wyjechał do Santiago de Chile, gdzie wziął udział w *Visita di Insieme dla Regionu „Ameryka Łacińska – Stożek Południowy”*. Po jej zakończeniu w sobotę 26 marca, razem z Księdzem Generałem, spotkał się najpierw z Dyrektorami, a następnie z dużą częścią współpracowników z Inspektorii Chilijskiej, zgromadzonych na spotkaniu, które odbywało się w Macul. Po południu tego samego dnia, w Domu Salezjańskim „La Gratitud Nacional” w Santiago uczestniczył w spotkaniu z młodzieżą z Salezjańskiego Ruchu Młodzieżowego, a następnie spotkał się z Rodziną Salezjańską z Chile. W niedzielę, 27 marca, rano razem z ks. Chávezem udał się do Domu Inspektorialnego CMW na Mszę św. i na spotkanie z Siostrami; po południu odbył zebranie z Radą Inspektorialną. 28 marca wyruszył w podróż powrotną do Rzymu.

Od 31 marca do 2 kwietnia przeprowadzał *Wizytację Kanoniczną we Wspólnocie „Św. Franciszka Salezego” w Watykanie*.

Dnia 3 kwietnia udał się na Sycylię, do Zafferana Etnea, gdzie spotkał się z Dyrektorami z Inspektorii Sycylijskiej i omówił temat „Animacja Wspólnoty Salezjańskiej i troska o dyscyplinę zakonną”.

Powróciwszy do Rzymu, wraz z Księdzem Generałem głosił Rekolekcje dla Dyrektorów Salezjańskich z Okręgu Środkowych Włoch i dla Dyrektorek CMW z Inspektorii Rzymskiej i z La Spezia, co miało miejsce w dniach 3-9 kwietnia.

Potem, w następnym tygodniu uczestniczył w *Zebraniu Pośrednim Rady Generalnej*. Uczestniczył w niej do 19 kwietnia. Po południu tego samego dnia pojechał z Księdzem Generałem do Mogliano Veneto na spotkanie ze wspólnotą salezjańską i lokalną wspólnotą wychowawczą.

Powróciwszy do siedziby w dniu 21 marca, spędził Święta Wielkanocne, pozostając następnie w Domu Generalnym aż do 7 maja.

8 maja udał się z Księdzem Generałem do Niemiec, gdzie, w Aschau-



-Waldwinkel, na Bawarii, odbyła się *Visita di Insieme obszaru Atlantycko-Niemieckiego Regionu Europy Północnej*: od wieczora 8 do rana 13 maja.

Po jej zakończeniu Wikariusz, razem z Księdzem Generałem i Radcą Regionalnym ks. Markiem Chrzanem, udał się do Warszawy. W Siedzibie Inspektorialnej, dnia 14 maja, uczestniczył w spotkaniu Inspektorów i ich Wikariuszy z czterech Inspektorii Polski. Następnie, 15 maja, udał się, także z Księdzem Generałem i Radcą Regionalnym, do Lwowa, na Ukrainę, z wizytą mającą na celu weryfikację sytuacji w Okręgu Wschodnim. Tutaj uczestniczył w spotkaniach ze współbraćmi z Delegatury obrządku bizantyjskiego i ze współbraćmi obrządku łacińskiego. Następnego dnia, dalej w towarzystwie ks. Pascuala Cháveza i ks. Marka Chrzana, udaje się do Mińska, gdzie w godzinach porannych, 17 maja, odbyło się spotkanie ze współbraćmi salezjanami, którzy pracują na Białorusi. Po południu, wraz z Księdzem Generałem i Radcą Regionalnym, udał się do Moskwy. W środę 18 maja, w godzinach przedpołudniowych, razem z Księdzem Generałem spotkał się z większą częścią współbraci, którzy realizują swoje powołanie i posłannictwo salezjańskie w różnych dzielach Rosji. Po spotkaniu została odprawiona Msza św. w parafii katedralnej, w której uczestniczyła lokalna Rodzina Salezjańska. Po południu udał się z wizytą do dzieła „Ksiądz Bosko” w Fili. W czwartek, 19 maja, uczestniczył w spotkaniu z Radą Okręgu, po którym została odprawiona Msza św.; po południu powrócił do Rzymu.

W sobotę, 21 maja, w południe Wikariusz udał się z Księdzem Generałem do „Auxilium”, by uczcić Patrona Wydziału.

Od środy 25 do piątku 27 maja, po powrocie do siedziby, razem z ks. Chávez wziął udział w Zebraniu Semestralnym USG, a od piątku wieczora do niedzieli, 29 maja, przewodniczył *Światowej Radzie Rodziny Salezjańskiej*, na której to została zaprezentowana „Karta Tożsamości Rodzina Salezjańskiej”, list inicjujący trzylecie przygotowania do dwustulecia urodzin Księdza Bosko oraz temat Wiązanki 2012.

W czerwcu i lipcu Wikariusz uczestniczył regularnie w spotkaniach Rady Generalnej, jak również wziął udział w Rekolekcjach, które odbyły się w Santa Fosca, od 26 czerwca do 2 lipca.

W czwartek 7 lipca, po południu razem z Księdzem Generałem i z wszystkimi Radcami udał się do Castel Gandolfo na spotkanie dwóch Rad Generalnych SDB – CMW.

W sobotę 23 lipca, po południu, razem z Księdzem Generałem udał się do Turynu. Stąd, wspólnie z Inspektorem, ks. Stefano Martoglio, przybył do Châtillon, na braterskie spotkanie ze wspólnotą i nocleg. Następnego dnia, w niedzielę 24 lipca, rano udaje się do Les Combes, gdzie razem z Księdzem Generałem spotkał się z J.Em. Kard. Tarcisio Bertone i uczestniczył w poświęceniu odremontowanego „Domu Papieży”. Tego samego dnia powrócił do swojej siedziby w Rzymie.

### **Radca ds. Formacji**

Po zakończeniu zimowej sesji plenarnej Rady Generalnej, w *lutym* 2011 r., Radca Generalny ds. Formacji od 7 do 12 lutego uczestniczył w Rzymie w Seminarium teologicznym Unii Przełożonych Generalnych (USG) i Międzynarodowej Unii Przełożonych Generalnych (UISG), którego tematem była Teologia Apostolskiego Życia Konsekrowanego. W dniach 13-19 lutego odbył spotkanie, w połowie sześćdziesiątka, z Koordynatorami regionalnymi ds. formacji w Quito; potem w dniach 19-21 lutego odwiedził aspirantat i wspólnoty formacyjne prenowicjatu, nowicjatu i postnowicjatu oraz spotkał się z Komisją inspektorialną ds. formacji Inspektorii Ekwadorskiej. W końcu, w dniach 22-28 lutego w Meksyku odwiedził międzyinspektorialne wspólnoty formacyjne z MEG – MEM: prenowicjat w Irapuato, nowicjat w Coacalco, postnowicjat w Mieście Meksyk, studentat teologiczny w Tlaquepaque, który współpracuje także z Inspektorią Antyli; spotkał się z ekipami formatorów i uczestniczył w „Kuratorium” tych poszczególnych wspólnot; rozmawiał z Komisjami inspektorialnymi ds. formacji z dwóch Inspektorii: MEM i MEG.

W *marcu* 2011 r., w dniu 10 marca wziął udział w uroczystości 25-lecia Międzynarodowego Wolontariatu na rzecz Rozwoju (VIS) w Rzymie. Od 16 do 18 marca odwiedził studentat teologiczny w San Justo oraz centrum studiów teologicznych ISET w Buenos Aires, a następnie uczestniczył w spotkaniu Komisji inspektorialnej ds. formacji Inspektorii Argentyny Południowej (ARS). W dniach 19-20 marca odwiedził aspirantat i wspólnoty formacyjne prenowicjatu, postno-

wicjatu i studentatu teologicznego w Santiago de Chile oraz wziął udział w spotkaniu Komisji inspektorialnej ds. formacji Inspektorii Chilijskiej. Potem, w dniach 21-26 marca uczestniczył w *Visita di Insieme dla Regionu Ameryki Łacińskiej – Stożek Południowy*.

W kwietniu, od 2 do 9 kwietnia, złożył wizytę w Okręgu Wschodnim, co uczynił razem z Radcą Regionalnym Europy Północnej ks. Markiem Chrzanem, spotykając współbraci z Białorusi w Mińsku i Maarhon, współbraci z Rosji w Moskwie i w Gatchina, współbraci z Ukrainy obrządku łacińskiego w Korostyshiv, w Peremyshlany i Bibrka, współbraci z Delegatury ukraińskiej obrządku greko-katolickiego w Lwowie. Potem wrócił do Rzymu, następnie dnia 15 kwietnia uczestniczył w spotkaniu z Grupą personelu UPS, a 16 kwietnia spotkał się z Radą Wyższą Administracji Dzieła PAS; 29 kwietnia wziął udział w „Kuratorium” wspólnoty formacyjnej „Św. Tomasza” w Messynie.

W maju 2011 r., 2 maja spotkał się z włoskimi prenowicjuszami w Genzano. W dniach 6-8 maja odwiedził wspólnotę salezjańską i wydział teologiczny w Benediktbeuern; następnie, w dniach 8-13 maja, wziął udział w *Visita di Insieme dla Regionu Europy Północnej obszaru Atlantycko-Niemieckiego*, która odbyła się w Aschau-Waldwinkel. Po czym udał się do Afryki, gdzie w dniach 19-21 maja złożył wizytę i uczestniczył w „Kuratorium” nowicjatu i postnowicjatu w Lomé (Togo) oraz przewodniczył spotkaniu Komisji ds. formacji Wizytatorii AFO; od 21 do 27 maja w Yaoundé (Kamerun) odwiedził wspólnoty formacyjne formacji specyficznej dla salezjanów dążących do kapłaństwa, formacji specyficznej dla salezjanów koadiutorów oraz prenowicjatu; wziął udział w „Kuratorium” studentatu teologicznego i przewodniczył spotkaniu Komisji ds. formacji Inspektorii ATE.

W czerwcu udziałowi w sesji plenarnej Rady Generalnej towarzyszyły pewne inne zajęcia. 11 czerwca przewodniczył „Kuratorium” wspólnoty „Zeffirino Namuncurá” w Rzymie-Gerini; 13 czerwca w Rzymie uczestniczył w Komisji Teologicznej Unii Przełożonych Wyższych; 18 czerwca w Turynie przewodniczył „Kuratorium” formacji specyficznej salezjanów koadiutorów na Valdocco i Komisji ds. „Projektu Miejsc salezjańskich”; 23 czerwca w Rzymie wziął udział w Radzie Administracyjnej Dzieła PAS, a 25 czerwca – w „Kuratorium” UPS.

### **Radca ds. Duszpasterstwa Młodzieży**

Od lutego do maja 2011 r. głównym zadaniem powierzonym przez Księdza Generała Rady ds. Duszpasterstwa Młodzieżowego, ks. Fabio Attardowi, które przede wszystkim go angażowało, i któremu poświęcił większość czasu, była, przeprowadzana od 12 lutego do 26 maja, *Wizytacja nadzwyczajna w Inspektorii Belgii Północnej, z Delegaturą Holandii*.

Przed rozpoczęciem tej Wizytacji, na początku lutego, Dykasterium zorganizowało dwa znaczące momenty refleksji. Pierwszym było spotkanie międzynarodowej ekipy zajmującej się przemyśleniem duszpasterstwa młodzieżowego na nowo, odbywającej się od 3 do 6 lutego 2011 r., a zaraz potem, od 7 do 10 lutego 2011 r., zebranie Rady Dykasterium na temat pierwszego działu tematycznego KG26: *Powrócić do Księdza Bosko*.

Ponadto, w marcu i kwietniu 2011 r., Radca uczestniczył w czterech *Vi-site di Insieme*: w BanGaore, Indie, dla Regionu Azji Południowej, od 1 do 5 marca 2011 r.; w Hua Hin, Tajlandia, dla Regionu Azji Wschodniej – Oceanii, od 8 do 12 marca 2011 r.; w Santiago del Cile, dla Regionu Ameryki Łacińskiej – Stożka Południowego, od 21 do 26 marca 2011 r.; i w Aschau-Waldwinkel, Niemcy, dla Regionu Europy Północnej, obszaru Atlantycko-Niemieckiego, od 8 do 13 maja 2011 r.

Na zakończenie miesiąca maja 2011 r., Radca został zaproszony na Maltę, aby wygłosić referat na temat duszpasterstwa młodzieżowego w kontekście postmodernizmu dla grupy osób zaangażowanych w duszpasterstwo, związanych z działalnością i dziełem prowadzonym przez Jezuitów na wyspie.

Miesiące czerwiec i lipiec zostały poświęcone głównie sesji plenarnej Rady Generalnej.

## Radca ds. Komunikacji Społecznej

Po zakończeniu zimowej seji plenarnej Rady Generalnej Radca Generalny ds. Komunikacji Społecznej, ks. Filiberto González, po krótkim pobycie w Meksyku w związku z paszportem, w dniu 9 lutego 2011 r. udał się do Luandy, w Angoli, aby rozpocząć *Wizytację nadzwyczajną w Wizytatorii „Mama Muxima” Angoli*, która angażowała go priorytetowo i intensywnie w kolejnych miesiącach aż do 7 kwietnia 2011 r. 10 lutego rozpoczął Wizytację we wspólnocie aspirantatu w Viana, w obecności współbraci z Luandy, postnowicjuszy, prenowicjuszy i aspirantów. Następnego dnia miał pierwsze spotkanie z Inspektorem oraz Delegatem ds. Duszpasterstwa Młodzieżowego i jego ekipą. Dnia 11 kwietnia spotkał się z Inspektorem i jego Radą. Potem odbył kilka innych spotkań w kolejnych dniach (między innymi z Komisją ds. Formacji, Ekonomem inspektorialnym, Delegatem ds. Duszpasterstwa Młodzieżowego, osobami pracującymi w «Biurze projektów»), a po odwiedzinach w siedzibie inspektorialnej CMW w Kasenga, dnia 16 kwietnia, ks. Filiberto rozpoczął wizytację w poszczególnych Wspólnotach, spotykając się wszędzie ze współbraćmi indywidualnie i wspólnotowo, współpracownikami, młodzieżą i grupami Rodziny Salezjańskiej, obecnymi i działającymi na terytorium. Oto schematyczny przebieg wizyt dokonanych przez Radcę: Luanda-São Paulo (17 – 21 lutego); Cabiri (21 – 23 lutego); Kala Kala (23 – 24 lutego); N’Dalatando (24 – 27 lutego); Dondo (27 lutego – 3 marca); Calulo (3 – 6 marca). 7 marca w Cabiri odbył spotkanie z wszystkimi odpowiedzialnymi za szkoły w Wizytatorii, w którym uczestniczył także Inspektor. Potem były kontynuowane wizyty w kolejnych Wspólnotach: Viana, aspirantat (7 – 9 marca); Benguela (11 – 15 marca); Luena (17 – 21 marca); Luanda-Palanca, postnowicjat (21 – 25 marca); Cabinda (26 – 27 marca), spotkał się także z miejscowym Biskupem; Luanda – Lixeira (28 marca – 4 kwietnia), w czasie której 29 marca odbył spotkanie z Nuncjuszem Apostolskim. Po wizycie w Lixeira, 5 kwietnia, Radca spotkał się, w siedzibie Wizytatorii, z Radą Wizytatorii, aby przedstawić końcowe wnioski Wizytacji. W dniu 6 kwietnia w Luanda-Palanca spotkał się z młodymi współbraćmi z „kwinkwenium”. Dnia 7 kwietnia przedstawił Dyrektorom z Wizytatorii, przybyłym do siedziby inspektorialnej w Luanda, protokół końcowy. Po obiedzie, w którym uczestniczył razem z Inspektorem i jego Radą, Dyrektorami, współbraćmi ze wspólnoty z Luanda i postnowicjuszami, powrócił do Rzymu.

Po powrocie do Rzymu ks. Filiberto González w dniach 11-20 kwietnia wziął udział w posiedzeniu *Sesji Pośredniej Rady Generalnej*. Zaraz potem, w towarzystwie ks. Juliana Focha, w dniach 23-29 kwietnia przewodniczył spotkaniu Delegatów Inspektorialnych ds. CS z Regionu Azji Wschodniej – Oceanii w Manila - Tuloy, a od 1 do 6 maja, także w towarzystwie ks. Juliana Focha, przewodniczył spotkaniu Delegatów Inspektorialnych ds. CS z Regionu Azji Południowej w Tiruchy. Głównym tematem obu spotkań był nowy Salezjański System Komunikacji Społecznej (SSCS), opracowany w 2011 r.

Od 12 do 15 maja przewodniczył, w Genzano, spotkaniu Delegatów ds. CS i Referentów „Projekt Europa”, co uczynił w towarzystwie ks. Juliana Focha i ks. Donato Lacedonio. Od 20 do 23 maja przeprowadził wizytę animacji w Inspektorii Węgier, spotykając się z Inspektorem i członkami jego Rady, Delegatem ds. CS i odpowiedzialną za BS. W dniach 26-27 kwietnia, w Monachium, w Bawarii, spotkał się z Dyrektorami Wydawnictw: CS Madryt, ELLEDICI Turyn, DON BOSCO Monachium, Edições Salesianas Oporto.

W czerwcu i lipcu głównym zajęciem ks. Filiberto było uczestnictwo w posiedzeniach *letniej Sesji Plenarnej Rady Generalnej*.

### **Radca ds. Misji**

Zaraz po zakończeniu zimowej sesji plenarnej Radca Generalny ks. Václav Klement odbył kilka wizyt animacji w czterech Inspektoriaty Regionu Afryki-Madagaskaru, odwiedzając w szczególności placówki rozpoczynające swoją działalność, spotykając Rady inspektorialne i współpracownicy zaangażowanych w animację misyjną. W Etiopii (AET, 30 stycznia - 5 lutego) odwiedził sześć wspólnot; w Czadzie i w Rep. Środkowej Afryki złożył wizytę w trzech wspólnotach (ATE, 6 - 11 lutego); w Ghanie, Sierra Leone, Nigerii odwiedził sześć wspólnot (AFW, 12 - 19 lutego); w Zambii i Zimbabwie odwiedził pięć wspólnot (ZMB, 20 - 25 lutego). W drodze powrotnej zatrzymał się na krótko w Johannesburgu (AFM, 26 - 27 lutego).

Radca poświęcił prawie cały miesiąc marzec na *Visita di Insieme*, co uczynił razem z Księdzem Generałem i innymi Radcami Generalnymi.

mi (Azja Południowa, w Bangalore - Indie; Azja Wschodnia – Oceania, w Hua Hin - Tajlandia; Ameryka Łacińska – Stożek Środkowy, w Santiago de Chile). Podczas tych „Visite di Insieme” poza swoim innym wkładem, starał się przedstawić wizję „Kultury misji salezjańskiej” i pierwszy zarys „Formacji misyjnej Salezjanów Księdza Bosko”, przygotowany razem z Radcą ds. Formacji. Pomiędzy „Visite di Insieme” a powrotem do Rzymu zdołał przeprowadzić dwie krótkie wizyty animacji: pierwszą w Delegaturze Indonezji (ITM), w Dżakarcie, od 13 do 16 marca; drugą, w miejscach historycznych misji Patagonii Północno – Środkowej (ARS), od 26 marca do 2 kwietnia.

Przed rozpoczęciem sesji pośredniej Rady Generalnej ks. Klement uczestniczył w III Walnym Zgromadzeniu „Don Bosco Network” w Krakowie (4-5 kwietnia). Następnie odbył dwie krótkie wizyty animacyjne w ramach „Projektu Europa”: w Inspektorii Wielkiej Brytanii i Irlandii (6-10 kwietnia), gdzie spotkał się z niektórymi z nowych misjonarzy i Radami inspektorialnymi w celu weryfikacji przyjmowania i formacji w tych dwóch Inspektoriatkach.

Podczas *sesji pośredniej Rady Generalnej* (11-20 kwietnia) Radca ds. Misji koordynował spotkanie Dyrektorów Wolontariatu Misyjnego (AUL, AUS, CEP, GBR, IRL, PLS, SUE) w Domu Generalnym, zwołane pod kątem Dnia Misji Salezjańskich 2011 na temat Wolontariatu Misyjnego (11-12 kwiecień). Uczestnicy podjęli decyzję co do stałej wymiany materiałów formacyjnych i doświadczeń towarzyszenia wolontariuszom we wspólnotach, które ich przyjmują. W ten sposób tworzy się nieformalna sieć, która realizuje lepszy jakościowo Wolontariat misyjny, i służy pomocą Inspektoriom, które zaczynają go wprowadzać.

Następnie ks. Klement przeprowadził *Wizytację Nadzwyczajną w Wizytatorii „Bł. Michała Rua” z siedzibą w Johannesburgu (AFM)*, obejmującej trzy kraje (Afryka Południowa, Swaziland i Lesotho), co trwało od 21 kwietnia do 26 maja. Jest to najmniejszy Okręg w Afryce: liczy 3 nowicjuszy i 52 współbraci, z których 10 w formacji początkowej; obejmuje 7 wspólnot kanonicznie erygowanych

i 4 inne placówki. W 2011 r. w Wizytatorii odbyło się 5 święceń kapłańskich i 3 święcenia diakonatu: wskazuje to na ponowne ożywienie ducha misyjnego i kultury powołaniowej. Znaczące jest to, że spośród 16 miejscowych współbraci aż pięciu to koadiutorzy; należy także i to podkreślić, że w ostatnich sześciu latach zostały otworzone dwa dzieła dla najbardziej potrzebujących (Lesotho Maseru, CFP w Ennerdale).

Ostatni etap, przed rozpoczęciem sesji plenarnej Rady Generalnej, to doroczne spotkanie Dyrektorów z pięciu Prokur Misyjnych (Bonn, New Rochelle, Madryt, New Delhi i Turyn), które odbyło się w Madrycie w dniach 27-29 maja; uczestniczyli w nim także: Ekonom Generalny, ko. Jean Paul Muller, i ks. Stanisław Rafałko. Ks. Klement powrócił do siedziby w Rzymie w dniu 29 maja.

W uroczystość Zesłania Ducha Świętego, 12 czerwca, został ogłoszony temat 25. Dnia Misji Salezjańskich na 2012 r.: «Opowiedzieć o Jezusie». Pomoce dydaktyczne dla każdej wspólnoty zostały już przesłane na adres Inspektorii (2 DVD z materiałami formacyjnymi i 8 krótkich filmów, plakat, modlitwa i książka z pomocami): to wszystko jest do dyspozycji w witrynie [www.sdb.org](http://www.sdb.org)).

### **Ekonom Generalny**

Po otrzymaniu nominacji na Ekonoma Generalnego Jean Paul Muller poświęcił dwa pierwsze miesiące przede wszystkim na zapoznanie się z pracą w Ekonomacie i z różnymi strukturami w Dyrekcji Generalnej.

Podczas kursu dla nowych Ekonomów inspektorialnych w lutym i kursu dla nowych Inspektorów w czerwcu pogłębił znajomość problemów i możliwości poszczególnych Inspektorii.

Uczestnictwo w „Visite di Insieme” w Regionach: Ameryki Łacińskiej – Stożka Południowego w Chile i Europy Północnej, obszaru Atlantycko-Niemieckiego w Niemczech, dało Ekonomowi Generalnemu dobrą okazję do wdrożenia się i refleksji odnośnie do realizacji wskazań KG26, przede wszystkim pod kątem ubóstwa.

Pierwsze spotkanie z Ekonomami CISI, 29 kwietnia w Rzymie - Sa-



cro Cuore, i kolejne spotkanie w dniu 6 maja w Weronie z Radą *Edu-life* s.p.a. pozwoliły Ekonomowi zapoznać się z działalnością tych stowarzyszeń.

Ekonom Generalny dwukrotnie spotkał się z Radą Wyższą Administracji Dzieła PAS, aby przeanalizować finansowe funkcjonowanie Uniwersytetu w Rzymie, konieczne inwestycje i możliwość współpracy pomiędzy różnymi dziełami salezjańskimi na tym polu.

Poprzez uczestnictwo w Walnym Zgromadzeniu „Don Bosco-Network” (4-6 kwietnia) w Krakowie i międzynarodowym spotkaniu Prokur Misyjnych w Madrycie (26-29 maja) zgłębił relacje pomiędzy Dyrekcją Generalną a różnymi organizacjami, które pracują dla dobra naszej młodzieży na całym świecie.

### **Radca Regionu Afryka -Madagaskar**

Po zakończeniu zimowej sesji plenarnej Rady Generalnej, Radca Regionu Afryki i Madagaskaru, ks. Guillermo Basañes, pojechał do Argentyny, gdzie od 29 stycznia do 14 lutego zatrzymał się przede wszystkim u rodziny. Dnia 30 stycznia, w Alta Gracia - Córdoba, przewodniczył uroczystości złożenia pierwszej profesji zakonnej przez nowicjuszy z Inspektorii ARN, ARS, PAR i URU. Następnego dnia, w Córdoba, w Domu Inspektorialnym ARN, celebrował 25. rocznicę swojej profesji zakonnej razem z niektórymi swoimi kolegami z nowicjatu i z byłym Mistrzem nowicjatu, ks. Juanem Cantinim. Potem, w sobotę 12 lutego, ks. Guillermo Basañes przewodniczył uroczystości, w domu salezjańskim w Santa Isabel - Buenos Aires (ARS): 50 rocznicy ślubu swoich rodziców, Juana Carlosa i Teresity del Carmen.

Po przybyciu do Afryki, od 16 do 25 lutego przebywał w Inspektorii AFC, aby rozpocząć Konsultację na nowego Inspektora. Oprócz spotkania z Radą Inspektorialną przewodniczył w tym celu także innym zebraniom współbraci: w Lubumbashi, w dniu 18 lutego; w Kinshasie, 21 lutego; i w Gomie, w dniu 23 lutego. Także w tym samym celu zainicjowania Konsultacji na nowego Inspektora, Radca Regionalny udał się do AFE, gdzie mógł spotkać współbraci zarówno w Morogoro – Tanzanii, w dniu 28 lutego, jak i potem w Nairobi - Kenii, w dniu 2 marca.

Następnie ks. Guillermo Basañes udał się do Wizytatorii AGL, aby poświęcić kamień węgielny pod budowę sanktuarium Maryi Wspomożycielki w Buterere - Burundi, co miało miejsce 4 marca, a następnego dnia do KiGai - Rwandy, aby poświęcić nową siedzibę inspektorialną.

Od 7 marca do 25 kwietnia przeprowadził, w imieniu Księdza Generała, *Wizytację Nadzwyczajną w Wizytatorii „Maryi Niepokalanej” na Madagaskarze i Wyspie Mauritius*. Spotkał się ze współbraćmi ze wszystkich 11 wspólnot, a także z Biskupem salezjańskim z Ambanja, J.E. Rosario Vella. W czasie Wizytacji zapoczątkował również Konsultację na nowego Przełożonego.

Od 27 kwietnia do 2 maja uczestniczył razem z Księdzem Genrałem w obchodach stulecia obecności salezjańskiej w Rep. Dem. Konga, które odbyły się w Lubumbashi i w Kinshasie.

Po południu 4 maja przebywał już w Kankan - Guinea Conakry. Tam przewodniczył, w imieniu Księdza Generała, uroczystościom z okazji 25-lecia obecności salezjanów w tym kraju. Głównym punktem obchodów była Msza św. w katedrze w Kankan, gdzie został pochowany pierwszy afrykański salezjanin misjonarz „ad gentes”, ks. Engelbert Ruhinyura, zmarły 2 grudnia 1996 r.

5 maja Radca spotkał się z Radą Wizytatorii AFO w Bamako - Mali, a zaraz potem wziął udział w Rekolekcjach dla dyrektorów i innych współpracowników z tej Wizytatorii, w centrum Sebenikorò.

Od 11 do 18 maja przeprowadził wizytę animacji w Wizytatorii AFW, konkretnie w Ghanie. W Ashaiman uczestniczył w spotkaniu inspektorialnym Salezjanów koadiutorów i posiedzeniu Rady Wizytatorii. Zdołał odwiedzić również dwie nasze wspólnoty w Sunyani, spędzając czas głównie w nowicjacie.

W dniach 20 i 21 maja uczestniczył w „Kuratorium” nowicjatu i post-nowicjatu AFO i ATE w Lomé-Gbodjome, w Togo; był także obecny Radca ds. Formacji. Uroczystość Maryi Wspomożycielki ks. Basañes spędził ze wspólnotą z Lomé.

26 maja, rano, powrócił do siedziby w Rzymie na obrady letniej sesji plenarnej Rady Generalnej.

### **Radca Regionu Ameryka Łacińska - Stożek Południowy**

Po zakończeniu zimowej sesji plenarnej Rady Generalnej Radca Regionu Ameryki Łacińskiej - Stożka Południowego, ks. Natale Vitali, udał się do Chile, gdzie 31 stycznia przewodniczył uroczystości Księdza Bosko w parafii Maryi Wspomożycielki w Puerto Natales.

Odbył rozmowę z Inspektorem Chile, ks. Leonardo Santibáñez, i odwiedził dom rekolekcyjny w Lo Cañas, Santiago, aby przygotować *Visita di Insieme*, która była w programie.

9 lutego wyjechał do Porto Alegre, w Brazylii, aby spotkać się z Radą Inspektorialną, wręczając Inspektorowi list Księdza Generała podsumowujący Wizytację Nadzwyczajną poprzednio przeprowadzoną.

10 lutego pojechał do *Inspektorii San Paolo-Brazylii*, aby rozpocząć *Wizytację Nadzwyczajną*, a 14 lutego spotkał się z wszystkimi dyrektorami i Radą Inspektorialną. Wspólnot, w których przeprowadził wizytację, było 22, a salezjanów, z którymi przeprowadził rozmowy było 147; rozmawiał również ze studentami teologii z Inspektorii BCG, BMA, BPA i BRE, którzy studiują w studentacie w Lapa, San Paulo.

17 marca uczestniczył w spotkaniu ze szkołami z Salezjańskiej Sieci Szkół w mieście Brasilia.

Od 21 do 25 marca wziął udział w *Visita di Insieme dla Regionu Ameryki Łacińskiej - Stożka Południowego*, która odbyła się w mieście Santiago de Chile, wraz z Księdzem Generałem i Radcami ds. Formacji, ds. Duszpasterstwa Młodzieżowego, ds. Misji oraz Ekonomem Generalnym. W tym Regionie po raz pierwszy odbyła się *Visita di Insieme*, w której uczestniczyły wszystkie Inspektorie. W czasie *Visita di Insieme*, w dniu 24 marca, był obecny i odprawił Mszę św. nowy Arcybiskup z Santiago, J.E. Ricardo Ezzati, sdb.

Od 11 do 20 kwietnia ks. Natale Vitali przebywał w Rzymie, aby wziąć udział w *Sesji Pośredniej Rady Generalnej*, w trakcie której została dokonana ocena Regionu Ameryki Łacińskiej - Stożka Południowego.

Powróciwszy do Ameryki, w Wielki Piątek uczestniczył w procesji „zmarłego Jezusa” w parafii salezjańskiej „Nossa Senhora Aparecida” w Itaquera, San Paulo, a w Wielką Sobotę spotkał się z Założycielem „Canção Nova”, ks. Jonas Abibem; grupa ta należy obecnie do Rodziny Salezjańskiej.

1 maja Radca wziął udział w spotkaniu młodzieżowym w mieście Campinas, a 4 maja w kwartalnym dniu skupienia dla Regionu San Paulo.

9 maja uczestniczył w „Kuratorium” nowicjatu w mieście Alta Gracia, w Córdobie, razem z pięcioma Inspektorami CISUR, a 10 maja w „Kuratorium” postnowicjatu z Córdoby.

12 maja spotkał się z Radą Inspektorialną Inspektorii BRE celem podsumowania Wizytacji Nadzwyczajnej; to samo uczynił 15 maja w odniesieniu do Inspektorii URU.

27 maja zakończył Wizytację Nadzwyczajną w Inspektorii San Paulo (BSP), spotykając się z Dyrektorami i Radą Inspektorialną, a 29 maja powrócił do Rzymu, aby wziąć udział w letniej sesji plenarnej Rady Generalnej.

### **Radca Regionu Ameryka Środkowa**

Po zakończeniu zimowej sesji plenarnej Rady Generalnej, ks. Esteban Ortiz González, Radca Regionu Ameryki Środkowej, w sobotę 29 stycznia udaje się w podróż do Cochabamba, aby uczestniczyć - dnia 31 stycznia - w objęciu urzędu przez nowego Inspektora Boliwii, ks. Cristóbal Lópeza Romero. W celebracji eucharystycznej z okazji objęcia urzędu wzięło udział trzech Biskupów salezjańskich z Boliwii: J.E. Tito Solari, arcybiskup Cochabamba, J.E. Jesús Juárez, biskup ordynariusz El Alto i J.E. Fernando Bascopé, biskup pomocniczy El Alto, a także dyrektorzy placówek i liczni Współbracia.

1 lutego Radca Regionalny udał się do Guadalajary i spotkał się z ks. Salvadorem Cleofássem Murguía, Inspektorem MEG, i jego Radą. Przedmiotem spotkania był list Księdza Generała, zawierający wskazania po niedawnej Wizycie Nadzwyczajnej w Inspektorii.

W dniu 3 lutego udaje się do miasta Meksyk i spotyka się z Inspektorem MEM, ks. Miguelem Aguilarem Medina, i jego Radą.

4 lutego udaje się do San Juan, w Portoryko, i spotyka się z Radą Delegatury, aby przygotować, między innymi, Wizytację Nadzwyczajną w Inspektorii Antyli, która przewidziana jest w połowie obecnego roku (2011); z tym samym zamiarem jedzie do Hawany (Kuba), gdzie 6 lutego ma również spotkanie z Radą Delegatury. 8 lutego przybywa do Santo Domingo (Rep. Dominikańska) celem spotkania się z Inspektorem, ks. Wiktozem Pichardo, i jego Radą.

10 lutego ks. Esteban Ortiz González przyjeżdża do Caracas (Wenezuela), aby rozpocząć *Wizytację Nadzwyczajną w Inspektorii „Św. Łukasza” Wenezueli (VEN)*; po spotkaniu z Inspektorem, ks. Luciano Stefanim, i jego Radą Inspektorialną, 11 lutego rozpoczyna wizyty we Wspólnotach i zebrania z Komisjami Inspektorialnymi.

9 kwietnia przerywa *Wizytację Nadzwyczajną w VEN* i jedzie do Rzymu, aby wziąć udział w Sesji Pośredniej Rady Generalnej (11-19 kwietnia), poświęconej studium dwóch Regionów Ameryki: Ameryki Środkowej i Północnej oraz Ameryki Łacińskiej - Stożka Południowego.

21 kwietnia Radca Regionalny powraca do Inspektorii Wenezueli, aby kontynuować *Wizytację Nadzwyczajną*, która trwa do 17 maja, kiedy to ją kończy po odwiedzeniu 30 Wspólnot, które tworzą Inspektorię, włącznie ze Wspólnotami Misyjnymi z Wikariatu Puerto Ayacucho.

20 maja spotyka się z Dyrektorami Wspólnot, a następnego dnia kończy *Wizytację Nadzwyczajną*, przedstawiając na spotkaniu ze Współbraćmi sprawozdanie końcowe i uczestnicząc w celebracji inspektorialnego „Dnia Wierności”, w czasie którego są obchodzone rocznice Współbraci; z tej okazji w sposób szczególny świętowano setne urodziny ks. Giuseppe Berno, salezjanina misjonarza; na koniec, po południu tego samego dnia, ks. Esteban Ortiz González spotyka się z Inspektorem i jego Radą.

W niedzielę 22 maja Radca Regionalny udaje się do Quito, a następnego dnia spotyka się z ks. Marcelo Farfánem, Inspektorem ECU, i jego Radą, w celu weryfikacji realizacji zaleceń Księdza Generała po Wizytacji Nadzwyczajnej przeprowadzonej w 2009 r. W kolejnych dniach ks. Esteban jedzie do Guayaquil i Machal, aby pozdrowić współbraci i wiernych, gdzie pracował jako proboszcz w poprzednich latach. 24 maja przewodniczy Mszy św. w Sanktuarium Maryi Wspomożycielki w Guayaquil, a w sobotę 28 maja bierze udział w obiedzie z okazji 100. rocznicy założenia Szkoły z internatem „Cristóbal Colón”.

29 maja powraca do Rzymu, aby wziąć udział w letniej sesji plenarnej Rady Generalnej.

### **Radca Regionu Azja Wschodnia i Oceania**

Po zakończeniu zimowej sesji plenarnej Rady Generalnej, Radca Regionalny ks. Andrew Wong w poniedziałek 31 stycznia 2011 r. udaje się do Manili, na Filipinach. W niedzielę 5 lutego, wraz z Rodziną Salezjańską, uczestniczył w celebracji Mszy św., której przewodniczył Biskup J.E. Leo Drona, SDB. 19 lutego przybył do Cebu, na Filipinach Południowych, na spotkanie z Radą inspektorialną.

17 lutego opuścił Manilę i udał się do Sajgonu (Hô Chí Minh), w *Wietnamie*, by odbyć *Wizytację Nadzwyczajną* w Inspektorii, która rozpoczęła się wizytacją wspólnot znajdujących się na peryferiach tego miasta. W poniedziałek 21 lutego udał się do Północnego Wietnamu, aby przeprowadzić wizytację w różnych placówkach salezjańskich; miał też możliwość spotkać się z Biskupem Hanoi i innych Diecezji, w których pracują współbracia. 25 lutego powrócił do Południowego Wietnamu, aby wziąć udział w uroczystości Świętych Verisiglia i Caravario we wspólnocie K'Long – jest to wspólnota misyjna, która pracuje z ludnością plemienną.

Z początkiem miesiąca marca 2011 r., 2 maja odbył spotkanie z Inspektorem Wietnamu i jego Radą w postnowicjacie w Dalat. 3 marca opuścił Sajgon, aby udać się do Tajlandii w celu przygotowania *Visita di Insieme dla Regionu*; ta rozpoczęła się 8 marca celebracją Mszy

św. pod przewodnictwem Księdza Generała, a zakończyła się w sobotę, 12 marca, konferencją Księdza Generała i Mszą św. koncelebrowaną. Następnie, od niedzieli 13 do środy 15 marca, Ksiądz Generał prowadził rekolekcje dla Inspektorów, którzy mieli także możliwość osobistej rozmowy z Księdzem Generałem.

W środę 15 marca Radca Regionalny opuścił Bangkok i pojechał do Ułan Bator, w Mongolii, aby dalej kontynuować Wizytację nadzwyczajną; istotnie, Mongolia jest Delegaturą, która przynależy do Inspektorii Wietnamu. Przy tej okazji Radca Regionalny miał także sposobność spotkania się z Biskupem Mongolii, J.E. Wenceslao Paddilla CICM.

We wtorek 22 marca powrócił z Ułan Bator do Sajgonu, aby kontynuować Wizytację nadzwyczajną w Wietnamie. W sobotę 26 marca odbył spotkanie z Inspektorką i Radą CMW z Wietnamu. W środę 30 marca spotkał się z Kard. Johnem Baptistą Pham Minh Man, Arcybiskupem Thàn-Phô Hồ Chí Minh (Sajgon).

W pierwszej części kwietnia była kontynuowana wizytacja wspólnot w Południowym i Środkowym Wietnamie. W niedzielę 17 kwietnia dołączył do współbraci z Domu Inspektorialnego, aby celebrować z nimi Niedzielę Palmową, pozostał tam także na czas obchodów całego Wielkiego Tygodnia. W Wielki Czwartek miał możliwość koncelebracji Mszy św. Krzyżma z Kardynałem w Katedrze Sajgonu.

W czwartek 28 kwietnia Radca Regionalny odbył spotkanie z Inspektorem i jego Radą. Natomiast w piątek 29 kwietnia miało miejsce zakończenie Wizytacji nadzwyczajnej na spotkaniu z Inspektorem, jego Radą i z wszystkimi Dyrektorami wspólnot z Wietnamu. Spotkanie odbyło się w domu w K<sup>7</sup>Long.

4 maja ks. Andrew Wong opuścił Sajgon i udał się do Melbourne, w Australii, aby rozpocząć konsultację na nowego Inspektora. Przeprowadził spotkania ze współbraćmi w różnych miejscach Australii, co czynił do 13 maja, kiedy to przybył do Suva, Fiji, aby dokonać podobnej konsultacji ze współbraćmi w domu formacyjnym dla inspektorialnego obszaru Pacyfiku. Następnego dnia, 14 maja, z Fiji udał się do Samoa, by i tam przeprowadzić konsultację. W poniedziałek 16 maja opuścił Samoa, aby udać się do Sydney, a potem do Manili.

W czwartek 19 maja udał się do Lahore, w Pakistanie, na specjalne spotkanie ze współbraćmi, którzy pracują w tym kraju. Był także obecny Inspektor Filipin Południowych, ks. George Militante. 24 maja ks. Andrew Wong obchodził uroczystość Maryi Wspomożycielki ze współbraćmi i studentami ze wspólnoty w Lahore. Wieczorem opuścił Pakistan i wyruszył na Filipiny. Natomiast w piątek 27 maja udał się do Rzymu, aby wziąć udział w letniej sesji plenarnej Rady Generalnej.

### **Radca Regionu Azja Południowa**

Radca Regionalny Azji Południowej, ks. Maria Arokiam Kanaga, po tym jak opuścił Rzym, po zakończeniu zimowej sesji plenarnej Rady Generalnej, udał się do Itanagar, Arunachal Pradesh, w dniu 31 stycznia, w uroczystość Księdza Bosko, aby uczestniczyć w krajowym zjeździe byłych wychowanków z Indii. 1 lutego odwiedził różne domy salezjańskie w zachodnim Arunachal Pradesh. Odbył również spotkanie z J.E. Michael Akasius Toppo, biskupem Tezpur, potem podjął podróż w kierunku Chennai i Tiruchy. Po krótkich odwiedzinach u rodziców, w dniu 5 lutego, uczestniczył w objęciu urzędu przez nowego Inspektora Tiruchy, ks. Alberta Johnsona.

6 lutego udał się do Chennai, gdzie spotkał się z Radą inspektorialną Inspektorii INM. W dniu 8 lutego udał się do BanGaore, gdzie spotkał się z niektórymi współbraćmi celem ustalenia programu Rekollekcji, które miały być głoszone przez Księdza Generała, oraz programu *Visity di Insieme*. Następnego dnia przybył do Guwahati, gdzie przewodniczył Mszy św. z okazji obchodów 25. rocznicy przyjęcia do Rodziny Salezjańskiej Zgromadzenia MSMHC.

11 lutego, w święto Matki Bożej z Lourdes, Radca Regionalny rozpoczął *Wizytację Nadzwyczajną w Inspektorii Guwahati (ING)*, odbywając spotkanie z Radą inspektorialną, a następnie z Dyrektorami wspólnot Inspektorii. Potem, od 12 do 18 lutego, złożył wizytę w trzech domach w Tura, w dystrykcie Garo Hills. 21 lutego, powrócił do BanGaore, aby przywitać Księdza Generała i jego sekretarza, ks. Juana José Bartolomé. Potem Ksiądz Generał wygłosił Rekollekcje dla wszystkich Inspektorów i członków ich Rad oraz Mistrzów nowicjuszy z Regionu, a po nich rozpoczęła się *Visita di Insieme dla Regionu Azji Południowej* z udziałem Księdza Generała i niektórych



członków Rady Generalnej. Powyższa Visita odbyła się w tym samym mieście BanGaore, w Krajowym Centrum Bibliistyki, Katechetyki i Liturgiki (NBCLC) w dniach 1-5 marca. Po niej Radca Regionalny udał się do Hua Hin, w Tajlandii, aby wziąć udział w *Visita di Insieme dla Regionu Azji Wschodniej i Oceanii* w dniach 8-12 marca. Po zakończeniu tej *Visita di Insieme* ks. Maria Arokiam skorzystał z okazji, aby odwiedzić domy salezjańskie w Południowej Tajlandii w ciągu trzech dni. Następnie, od 16 do 18 marca, przeprowadził wizytę animacji w niektórych wspólnotach Sri Lanki.

Po pewnym okresie przerwy, spowodowanej różnymi innymi zajęciami, Radca Regionalny powrócił do Inspektorii Guwahati, aby kontynuować dalej Wizytację nadzwyczajną, zaczynając od Agartala, w Tripura, począwszy od 19 marca. Od tego czasu do 19 maja Radca Regionalny przeprowadził swoje wizytacje w Tripura (6 domów), Mizoram (3 domy), Basso Assam Est (5 domów), Jaintia Hills (3 domy); ponadto wizytował domy w mieście Guwahati i niektóre domy w diecezji Bongaigaon, w Assam i Nongstoin, w Meghalaya. Podczas tych wizyt spotkał się także z Biskupami Agartala, Aizwal, Diphu, Guwahati i Tura, aby porozmawiać z nimi na temat obecności salezjańskiej w ich Diecezjach. Radca Regionalny poprowadził także spotkania rejonowe w pięciu różnych miejscach, które dotyczyły specyficznych problemów w tych obszarach Inspektorii. W każdej placówce salezjańskiej Radca odwiedził również domy grup przynależących do Rodziny Salezjańskiej, takie jak CMW, MSMHC, SMI (Siostry Maryi Niepokalanej) i VSDB (Visitation Sisters of Don Bosco, Shillong). W tej pierwszej fazie wizytacji Radca Regionalny odwiedził w sumie 38 domów i placówek salezjańskich.

20 maja, przerywając program Wizytacji, Radca Regionalny udał się do Chennai. Tutaj przyjął śluby wieczyste dwóch współbraci z Inspektorii INM, przewodnicząc Mszy św. w Uroczystość Maryi Wspomożycielki w dniu 24 maja, w czasie której wspominał także 25. rocznicę swoich święceń kapłańskich. Następnego dnia obchodził swój Jubileusz razem ze swoimi rodzicami w rodzinnym miasteczku, Varadarajanpet. Po wizycie dziękczynienia w Bazylice Sanktuarium Maryjnym w Velankanni, w dniu 27 maja, ks. Maria Arokiam powrócił do Rzymu w dniu 30 maja, aby wziąć udział w letniej sesji plenarnej Rady Generalnej.

## Radca Regionu Europa Północna

Po zakończeniu sesji zimowej Rady Generalnej, Radca Regionalny, ks. Marek Chrzan, udaje się do Chorwacji na obchody Święta Księdza Bosko. W niedzielę 30 stycznia w Zagrzebiu uczestniczy w uroczystej Mszy św., podczas której przyrzeczenie złożyło 15 nowych Salezjanów Współpracowników. 31 stycznia udaje się do miejscowości Žepče, w Bośni, gdzie w szkole salezjańskiej bierze udział w Uroczystości Księdza Bosko, poświęcając nowy pomnik Ojca i Nauczyciela młodzieży.

W dniach 4-6 lutego przebywa w Domu Generalnym w Rzymie, gdzie uczestniczy w seminarium dotyczącym „Przemyslenia Salezjańskiego Duszpasterstwa Młodzieżowego”.

Od 10 do 16 lutego przebywa w Inspektorii Irlandii w ramach wizyty animacji i poznania tamtejszego środowiska. W czasie tej wizyty uczestniczy w Uroczystości 50. rocznicy powstania parafii „Matki Bożej z Lourdes” w Dublinie, powierzonej Salezjanom, a następnie odwiedza wszystkie wspólnoty salezjańskie w Irlandii.

24 lutego rozpoczyna *Wizytację nadzwyczajną w Inspektorii Chorwackiej*. Spotkanie z Radą Inspektorialną w Zagrzebiu i wizytacja we wspólnocie Inspektorialnej rozpoczęły Wizytację nadzwyczajną. Kolejne wizytacje zostały przeprowadzone: we wspólnocie parafialnej w Zagrzebiu - Knežija, potem w parafjach Zagrzeb - Jarun, i Zagrzeb - Rudeš. W dniach 11-15 marca Radca Regionalny złożył wizytę w domu formacyjnym w Zagrzebiu - Podsused, później w domu w Rijeka (szkoła i trzy parafie); następnie odwiedził domy w Zadar, Split i Dubrovníku.

Od 2 do 9 kwietnia Radca Regionalny udaje się do Okręgu Wschodniego. Razem z ks. Francesco Cereda i Inspektorem ks. Giuseppe Pellizzari odwiedzają niektóre placówki na Białorusi, w Rosji (Moskwa i Petersburg) oraz na Ukrainie, aby dokonać oceny posłannictwa, które realizują, i sytuacji, w perspektywie przyszłej reorganizacji Okręgu.

11 kwietnia składa wizytę współbraciom z Chorwacji we wspólnocie św. Tarcyzjusza w Rzymie; następnie w dniach 12-14 udaje się do Turynu, aby spotkać się ze współbraćmi Chorwatami i innymi z Re-

gionu Europy Północnej w teologicznej wspólnocie formacyjnej na „Crocetta”; tutaj uczestniczy także w „Kuratorium”.

15 kwietnia powraca do Chorwacji, aby kontynuować Wizytację nadzwyczajną. Najpierw wizytuje wspólnotę z Žepče, w Bośni, a następnie spotyka się ze współbraćmi ze wspólnoty w Badljevin, na Słowenii. Dni Wielkanocy spędza w Inspektoracie, w Zagrzebiu. Po świętach Wielkanocnych składa wizytę współbraciom z placówek we wspólnocie w Beli Manastir. 29 kwietnia kończy Wizytację nadzwyczajną w Zagrzebiu, spotykając się z Radą Inspektorialną i współbraćmi przybyłymi specjalnie na spotkanie podsumowujące wizytację. 30 kwietnia powraca do Rzymu, aby 1 maja wziąć udział w beatyfikacji Jana Pawła II.

Od 7 do 13 maja uczestniczy w *Visita di Insieme dla Regionu Europy Północnej, obszaru Atlantycko-Niemieckiego* w Niemczech, w Aschau-Waldwinkel. 14 maja bierze udział w spotkaniu Księdza Generała i jego Wikariusza z Przełożonymi Inspektorii polskich w Warszawie.

Od 15 do 19 maja, z Księdzem Generałem i jego Wikariuszem składa ponownie wizytę w Okręgu Specjalnym Europy Wschodniej, uczestnicząc w spotkaniach ze współbraćmi na Ukrainie, Białorusi i w Rosji. 21 maja bierze udział w święceniach kapłańskich w Inspektorii Krakowskiej, w Oświęcimiu.

23 maja udaje się do Brukseli, aby uczestniczyć w zakończeniu Wizytacji nadzwyczajnej w Inspektorii Belgii Północnej i Holandii, którą przeprowadził ks. Fabio Attard.

29 i 30 maja przebywa w Warszawie na spotkaniu Konferencji Inspektorów Salezjańskich Polski i Okręgu Wschodniego (KSIP). 30 maja wraca do Rzymu, aby wziąć udział w sesji letniej Rady Generalnej.

### **Radca Regionu Europa Zachodnia**

Na zakończenie sesji zimowej Rady Generalnej Radca Regionalny ks. José Miguel Núñez opuszcza Rzym i udaje się do Mérida, aby 29 stycznia wziąć udział w obchodach pięćdziesiątej rocznicy obecno-

ści salezjańskiej w tym mieście. Dnia 31 pozostaje nadal w Mérida, aby z młodzieżą i Rodziną Salezjańską wziąć udział w uroczystości Księdza Bosko i przewodniczyć złożeniu Przyrzeczeń przez nowych Salezjanów Współpracowników.

1 lutego ks. José Miguel udaje się do *Sewilli*, aby rozpocząć w tej Inspektorii *Wizytację Nadzwyczajną*, którą przeprowadzi w imieniu Księdza Generała. Wizytacja będzie trwała do końca maja, pomimo kilku przerw z powodu spotkań animacji w Regionie i innych obowiązków Rady Regionalnego.

W dniach 6-12 lutego udaje się do Meksyku, aby wygłosić Rekolekcje dla dyrektorów z dwóch Inspektorii (MEG e MEM) w Guadalajara.

Po powrocie do Meksyku podejmuje na nowo *Wizytację nadzwyczajną* w *Sewilli*.

Dnia 23 lutego Radca uczestniczy w rozdaniu nagród w „Colegio Mayor San Juan Bosco” w *Sewilli*, podczas uroczystego otwarcia roku akademicko uniwersyteckiego.

W marcu, w dniach 2-4 lutego, przewodniczy w Barcelonie zebraniu Konferencji Iberyjskiej i dorocznemu spotkaniu Regionu Europy Zachodniej, w którym uczestniczą Inspektorzy i Delegaci z poszczególnych Inspektorii.

W dniach 5-6 marca bierze udział w spotkaniu inspektorialnym Bractw („hermandades y cofradías”) z Andalucia w mieście La Línea de La Concepción (Cadice), a 27 marca w spotkaniu „Hogares Don Bosco” w Pozoblanco (Córdoba).

W kwietniu, 2 kwietnia, Radca Regionalny uczestniczy w Radzie Regionalnej Byłych Wychowanków w Málaga. 9 kwietnia bierze udział w dorocznym spotkaniu nauczycieli kształcenia zawodowego i wygłasza konferencję na temat: „Ksiądz Bosko a kształcenie zawodowe: wyzwania i perspektywy charyzmatyczne dla odnowienia działalności”.

W dniach 16-17 kwietnia ks. José Miguel Núñez w Madrycie - Carabanchel przewodniczy spotkaniu Rad inspektorialnych z Hiszpanii na temat procesu Restrukturyzacji obecności salezjańskiej w Hiszpanii. Następnie przewodniczy innym dwóm spotkaniom z Inspektorami

dotyczącymi kontynuowania wyżej wspomnianego procesu, co ma miejsce również w Madrycie, w dniach 9 maja i 20 czerwca.

Jeszcze w kwietniu, w dniach 21-24 kwietnia, Radca Regionalny bierze udział w Wielkanocnych spotkaniach młodzieżowych, które odbyły się w: Sanlúcar La Mayor (Sewilla), San José del Valle (Cadice) i Antequera (Málaga).

W miesiącu maju, 8 maja, przewodniczy Zebraniu inspektorialnemu Stowarzyszenia Maryi Wspomożycielki w Triana (Sewilla). 14 maja uczestniczy w święceniach diakonatu sześciu współbraci z AFO (3), ATE (2) i SSE (1), studentów z Sewilla i w święceniach prezbiteratu współbrata z SSE w Bazylice Maryi Wspomożycielki.

15 maja udaje się na Wyspy Kanaryjskie w celu przeprowadzenia Wizytacji nadzwyczajnej w trzech domach salezjańskich tam obecnych, a następnie przewodniczy nowennie do Maryi Wspomożycielki na Wyspach Gran Canarias i Tenerife.

28 maja Inspektorია obchodzi swoje święto, któremu to Radca Regionalny przewodniczy w Domu Salezjańskim w Triana (Sewilla), obchodzącym 75. rocznicę swojego istnienia. Jest to także dzień wdzięczności, podczas którego zostaje zakończona Wizytacja nadzwyczajna w Inspektorii, przeprowadzona w imieniu Księdza Generała, która trwała cztery miesiące.

W czasie Wizytacji Radca Regionalny spotkał się również z Biskupami z Diecezji Huelva, Jerez, Cadice, Mérida-Badajoz, Córdoba, Tenerife, Gran Canaria i Sewilla.

31 maja powraca do Rzymu, aby wziąć udział w letniej sesji plenarnej Rady Generalnej.

### **Radca Regionu Włochy i Bliski Wschód**

Radca Regionalny Włoch i Bliskiego Wschodu, ks. Pier Fausto Frisoli, po zakończeniu sesji zimowej Rady Generalnej, uczestniczył w dniu 29 stycznia w obchodach 75. rocznicy Założenia Dzieła Salezjańskiego w Taranto.

Następnie, 30 stycznia, podjął ponownie *Wizytację Nadzwyczajną w Okręgu „Sacro Cuore” Środkowych Włoch* (którą rozpoczął we wrześniu 2010), wizytując kolejno wspólnoty w Genui – Sampierdarena (tam obchodził Uroczystość św. Jana Bosko), Vallecrosia, Alasio, Genua - Quarto, Varazze, La Spezia, Loreto, Ankona, Macerata, Civitanova Alta, Civitanova Marche, Porto Recanati, Vasto, L’Aquila, Sulmona, Ortona, Rzym - Don Bosco, Rzym - Speranza, Rzym - Beato Filippo Rinaldi, Rzym - San Tarcisio, Rzym - Testaccio, Latina, Frascati, Genzano, Arezzo, Rzym Borgo - Don Bosco, Rzym - Gerini, Rzym - Sacro Cuore, Rzym - Pio XI.

18 lutego uczestniczył w krajowej Radzie Zarządu CNOS Szkoła. W dniach 14 marca i w dniach 26-27 maja przewodniczył Radzie inspektorialnej Okręgu. 28 maja zakończył *Wizytację nadzwyczajną*, przewodnicząc spotkaniu Dyrektorów i członków Rady inspektorialnej w Genzano.

Zaplanowana podróż do Syrii z Inspektorami Regionu, będąca w programie od 1 do 8 maja, została odwołana z powodu pogarszającej się sytuacji politycznej w tym kraju.

### **Sekretarz Generalny**

W celu realizacji wytycznych, wskazanych w programie sześcioletnim, Sekretarz Generalny w tym czasie, po uzgodnieniu z Księdzem Generałem i Radcami Regionalnymi, przeprowadził *spotkanie z Sekretarzami inspektorialnymi z Regionu Ameryki Środkowej*, które odbyło się w domu rekolekcyjnym „Tabor” w Santa Eulalia, Chosica, w Limie, w dniach 2-6 maja 2011 r.

Jak zostało powiedziane w liście zaproszenia, spotkanie miało charakter doksztalcenia i wzajemnej wymiany doświadczenia. Zagadnienia, które znalazły się w programie obrad dnia dotyczyły tych spraw, które odnoszą się do pracy Sekretarza i Sekretariatu inspektorialnego, z szczególnym uwzględnieniem dokumentacji, statystyk, aspektów prawnych, archiwów i bibliotek. Należy podkreślić aktywny udział Sekretarza i braterskość spotkania, co pozwoliło także na obopólne zapoznanie się z różnymi problemami.

Po spotkaniu w Chosica, Sekretarz, dzięki uprzejmości Inspektora i innych współpracowników, mógł odwiedzić niektóre domy w Inspektorii, podziwiając bogatą różnorodność placówek i działalności współpracowników.

Szczególne podziękowanie za salezjańską gościnność zostaje skierowane pod adresem wspólnoty z Domu inspektorialnego z Limy - San José, który zapewnił Sekretarzom braterską gościnność.

## 5. DOKUMENTY I WIADOMOŚCI

### 5.1. Nasze zawierzenie Maryi

*Poniżej zostaje przytoczony tekst Wystąpienia Przełożonego Generalnego, ks. Pascuala Cháveza Villanueva, na zakończenie VI Międzynarodowego Kongresu Maryi Wspomożycielki, który odbył się w Częstochowie w dniach od 3 do 6 sierpnia 2011, doniosłego wydarzenia dla całej Rodziny Salezjańskiej.*

#### 1. Maryja pielgrzymem wiary

Pragnę rozpocząć tę maryjną refleksję proponując kilka fragmentów encykliki „Redemptoris Mater” („Matka Odkupiciela”), w której bł. Jan Paweł II przedstawiał Ją jako pielgrzymą wiary.

Od Zwiastowania zaczyna się dla Maryi „przygoda wiary”; cała Jej egzystencja została przemieniona zaproszeniem Boga do współpracy w Jego planie zbawienia wszystkich ludzi przez Syna, poczętego w Jej dziewiczym łonie, Jezusa. Maryja „odpowiedziała więc *całym swoim ludzkim, niewieścim «ja»*” (*Redemptoris Mater*, 13). Ewangelia podkreśla wzrastanie Maryi w coraz głębszym rozumieniu zbawczego planu Boga; wielokrotnie mówi się również, że nie pojęła od razu, co się dzieje (por. *Lk 2,19*) lub co zostało powiedziane (por. *Lk 2,33.51*). Stąd zachowywała wszystkie te sprawy w swoim sercu, rozważając je. Nie można wzrastać w wierze bez tej postawy duchowego pogłębienia, której Maryja jest najpiękniejszym przykładem.

Możemy nawet powiedzieć, że tym, który najbardziej pomógł Maryi wzrastać w wierze był jej Syn Jezus, który zaprosił ją do przemierzenia drogi wiodącej od czysto fizycznego macierzyństwa do pełni tego, co jest już obecne w samym punkcie wyjścia: macierzyństwa wiary.

W tej perspektywie można kontemplować w tekstach ewangelicznych etapy, w których sukcesywnie ukazuje się Matka Jezusa. Błogosławiony Jan Paweł II wskazuje na elementy tego procesu. Jeśli chodzi o pierwszy z tych tekstów ewangelicznych, odnalezienie dwunastoletniego Jezusa w świątyni, Papież pisze: „nawet Ta, której najpełniej została objawiona tajemnica Jego Boskiego synostwa, Matka,



z tajemnicą tą obcowała tylko przez wiarę. Znajdując się przy boku Syna, pod dachem jednego domu, «utrzymując wiernie swe zjednoczenie z Synem (...) szła naprzód w pielgrzymce wiary» (...). I tak było również w ciągu publicznego życia Chrystusa (...), stąd, z dnia na dzień, wypełniało się na Maryi błogosławieństwo wypowiedziane przez Elżbietę przy nawiedzeniu” (*Redemptoris Mater*, 17).

Odnosnie do Wesela w Kanie (*J* 2,1-11), Jan Paweł II podkreśla: „w wydarzeniu tym zarysowuje się już dość wyraźnie nowy wymiar, nowe znaczenie macierzyństwa Maryi. (...) Jezus nade wszystkim przeciwstawiał macierzyństwo, wynikające z samego faktu zrodzenia, temu, czym to „macierzyństwo” (podobnie jak „braterstwo”) ma być w wymiarze królestwa Bożego” (*Redemptoris Mater*, 21).

W tym samym znaczeniu należy rozumieć fragmenty, w których wydawałoby się, że Jezus lekceważy swoją matkę, natomiast mają one za zadanie ukazanie owego procesu wiary. W Ewangelii Łukasza 8,19-21, kiedy powiadają Jezusa: „Twoja Matka i bracia stoją na dworze i chcą się widzieć z Tobą”, odpowiedział: „Moją matką i moimi braćmi są ci, którzy słuchają Słowa Bożego i wypełniają je”. Jan Paweł II komentuje: „Czy przez to odsuwa się od tej, która była Jego Rodzicielką, Jego rodzoną Matką? (...) należy jednak pokreślić, że to nowe i odmienne macierzyństwo, o jakim mówi Jezus swoim uczniom, w sposób najszczególniejszy odnosi się właśnie do Niej. Czyż Maryja nie jest pierwszą z «tych, którzy słuchają słowa Bożego i wypełniają je»?” (*Redemptoris Mater*, 20).

Podobnie w przypadku kobiety z ludu, która wykrzykuje pochwałę pod Jego adresem: „Błogosławione łono, które Cię nosiło i piersi, które ssaleś!” Jezus odpowiada: „Błogosławieni, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je!” (*Lk* 11,27). W encyklice Papież objaśnia: „Na to błogosławieństwo, jakie nieznaną kobietą wypowiedziała pod adresem jego Matki i Rodzicielki, Jezus odpowiada w sposób znamieny... chce odwrócić uwagę od macierzyństwa, o ile oznacza ono tylko więź ciała, aby skierować ją w stronę tych tajemniczych więzi ducha, jakie powstają przez słuchanie słowa Bożego i zachowywanie go” (*Redemptoris Mater*, 20).

Lecz przede wszystkim w scenie ukrzyżowania, jak to relacjonuje św. Jan (*J* 19,25-27), gdzie Jezus łączy swoją Matkę Maryję w swoje

radykałne unizienie („kenoza”). Pozbawiając się całkowicie swojego fizycznego macierzyństwa względem Jezusa, Maryja staje się Matką Mistycznego Ciała Chrystusa, Kościoła, albowiem każdy chrześcijanin, jako „umiłowany uczeń” Pana jest „synem Maryi” (Orygenes) .

Kulminacyjny punkt tego mesjańskiego macierzyństwa wiary i dla wiary znajdujemy w ostatnim fragmencie Biblii, który mówi o Maryi: w księdze Dziejów Apostolskich, gdzie mowa o zgromadzonych w Wieczerniku Apostołów, oczekujących na Ducha Świętego, czytamy: „Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego” (Dz 1,14). Maryja jest obecna w początkach Kościoła, podobnie jak była przy Wcieleniu Syna Bożego, w sposób bardzo szczególny, niepowtarzalny. „W ekonomii łaski... zachodzi szczególna odpowiedniość pomiędzy momentem Wcielenia Słowa a momentem narodzin Kościoła. Osobą, która łączy te dwa momenty, jest Maryja: *Maryja w Nazarecie i Maryja w Wieczerniku Zielonych Świąt*. W obu wypadkach Jej obecność w sposób dyskretny, a równocześnie wymowny ukazuje drogę „narodzin z Ducha”. W ten sposób Maryja, obecna w tajemnicy Chrystusa jako Matka, staje się z woli Syna i za sprawą Ducha Świętego obecna w tajemnicy Kościoła” (*Redemptoris Mater*, 24).

## 2. Maryja w życiu salezjańskim

Specyficzny sposób salezjańskiej interpretacji Ewangelii wzywa nas do dojrzałości i wzmocnienia się także w nabożeństwie do Maryi, według przykładu i nauczania księdza Bosko, jako sposobu przeżywania i szerzenia synowskiej miłości do Dziewicy.

Charyzmat salezjański jest przede wszystkim owocem inicjatywy Bożej: „aby współdziałać w zbawianiu młodzieży... Duch Święty, przy matczynym udziale Maryi, powołał św. Jana Bosko” (*Konst.* 1).

Akcent logicznie zostaje położony na Boga, naszego Pana, który posiada plan zbawienia młodzieży – i w kluczu trynitarnym – na Ducha Świętego, który działa tutaj jako siła, która urzeczywistnia zbawienie Boga w historii, powołując współpracowników Boga. Język natomiast przywołuje opis Zwiastowania, w którym Duch Święty został dany Maryi, aby „to, co niemożliwe, stało się możliwe”: Wcielenie Syna Bożego.

Chce się tutaj podkreślić charyzmatyczny charakter Rodziny Salezjańskiej, która powstała z planu i inicjatywy Bożej, a nie pomysłu i zamiaru człowieka, nawet przy całej wrażliwości księdza Bosko, aby pomagać młodzieży. Co więcej, ta wrażliwość powinna być postrzegana jako dar Ducha Świętego, który wzbudził księdza Bosko, ukształtował w nim „serce ojca i nauczyciela, zdolne do całkowitego poświęcenia się” (*Konst.* 1), i prowadził go w tworzeniu tego duchowego apostołskiego ruchu, jakim jest Rodzina Salezjańska.

Najbardziej interesującym aspektem tego działania Ducha Świętego, jest to, że ksiądz Bosko doświadczył go przez macierzyńskie pośrednictwo Maryi. To tak, jakby Maryja była dla księdza Bosko wcieleniem Ducha Świętego: Ona została mu dana jako „Mistrzyni, pod której kierownictwem uczył się jak zdobywać mądrość” (MB I, s. 27). I odwrotnie, Maria nauczy go otwarcia się na działanie Ducha Świętego, oddania się pod Jego kierownictwo, aż po przemianę „bycia w pełni mężem Bożym, ubogaconym darami Ducha Świętego” (*Konst.* 21). W ten oto sposób oraz „żyjąc tak, jakby widział Niewidzialnego” (*Hbr* 11,27), ksiądz Bosko poświęcił całe swoje życie służbie młodzieży i przekazał swój charyzmat w służbie Kościołowi, najpierw poprzez Zgromadzenie Salezjańskie, a następnie za pośrednictwem całej Rodziny Salezjańskiej.

Z tej czynnej obecności Ducha Świętego i działania Maryi jako Matki i Wspomożycielki czerpiemy siły do bycia wiernymi i znajdujemy oparcie dla naszej nadziei (por. *Konst.* 1). W żaden sposób nie chodzi tutaj o jakikolwiek rodzaj personalizacji Ducha Świętego w osobie Maryi; chodzi natomiast o nierozdzielną jedność, dzięki której Duch Święty działa jako energia przemieniająca osobę od wewnątrz, i jako siła, która wyzwala aktywność zdolną zmienić bieg historii. W taki sposób Maryja działa jako „Matka i Mistrzyni”, jako wzór i przewodniczka, która wychowuje nas w wierze, i uczy nas, jak być dziećmi Boga, tak jak to czyniła ze swoim Synem. Dzisiaj, tak jak kiedyś; z nami, jak z księdzem. Bosko – „Duch Święty wzbudza przez macierzyńskie pośrednictwo Maryi” misjonarzy młodzieży, apostołów poświęcających się dla jej zbawienia.

## 2.1. Obecność Maryi w Rodzinie Salezjańskiej

Obecność Maryi jest zasadniczym elementem tożsamości Rodziny Salezjańskiej, a w konsekwencji – powołania każdego salezjanina. Pobożność maryjna jest czymś istotnym w naszym życiu, tak jak była w życiu księdza Bosko i w momencie zakładania Zgromadzenia Salezjańskiego oraz dla pierwszych grup Rodziny Salezjańskiej.

W życiu księdza Bosko działanie Marii określone jest przez trzy czasowniki: „wskazywać”, „prowadzić” i „wspierać”. Najświętsza Maryja wskazała mu na pole pracy wśród młodzieży, prowadziła we wszystkich przedsięwzięciach i wspierała go w założeniu Towarzystwa Salezjańskiego i pierwszych grup Rodziny Salezjańskiej. Ta obecność Maryi jest realna i możliwa dzięki Wniebowzięciu Maryi, która nadal działa z matczyną wrażliwością w historii ludzkości, podobnie jak na weselu w Kanie Gailejskiej. Dla członków Rodziny Salezjańskiej to zatroskanie Maryi o młodą parę, której uroczystość nagle została przerwana, jest widoczne w „śnie z dziewiątego roku życia” Janka Bosko, kiedy Maryja wskazuje mu młodzież ubogą, opuszczoną i narażoną na niebezpieczeństwo, jako na szczególne pole działalności, i przekazuje dar pedagogii dobroci jako metodę duszpasterską.

Podobnie jak umiłowanemu uczniowi u stóp krzyża, Maryja została dana księdzu Bosko jako Matka i Mistrzynie, aby odkryć ową duchowość, ów program wychowawczy i ów system pedagogiczny, który jest Systemem Prewencyjnym, zakorzenionym w miłości Boga, który chroni przed negatywnymi doświadczeniami, jakie mogą mieć poważny wpływ na życie młodzieży, i wyzwala najlepsze energie obecne w sercu każdego młodego człowieka.

Dla każdego salezjanina Maryja musi być prawdziwą Matką i Nauczycielką, która prowadzi go, poucza, powoli pomaga mu nabywać te postawy, dzięki którym możliwa jest praca wychowawczo-duszpasterska wśród młodzieży. Oddanie się Maryi może wyrażać się poprzez praktyki religijne, ale przede wszystkim jest to doświadczenie życia, czym było dla księdza Bosko.

Wraz z księdzem Bosko wierzymy, że Maryja jest obecna wśród nas i kontynuuje swoją „misję Matki Kościoła i Wspomożycielki chrześcijan” (MB XVII, s. 258). Warto zauważyć, że ksiądz Bosko z wiel-

ką umiejętnością łączył tytuł „Wspomożycielka Chrześcijan” z tytułem „Matka Kościoła”. Gdy chodzi o to genialne wyczucie księdza Bosko – warto zauważyć, że dopiero na zakończenie Soboru Watykańskiego II papież Paweł VI w przemówieniu końcowym oficjalnie ogłosił Maryję „Matką Kościoła” – ważne jest, abyśmy nigdy nie rozdzielali tych dwóch tytułów. Jako uczniowie Jezusa jesteśmy Kościołem, który ma Maryję za Matkę, a jako chrześcijanie liczymy na opiekę Maryi i jesteśmy powołani, aby być „pomocnikami/wspomożycielami” młodych ludzi w zapobieganiu i zwalczaniu wszelkiego zła, które im zagraża pod względem fizycznym, gospodarczym i społecznym, aż po wymiar moralny i duchowy.

Ponownie zostają tutaj podkreślone aspekty „macierzyństwa”, w znaczeniu bezwarunkowego otwarcia się na najbardziej potrzebujących i dobroci, jako zasadniczej postawy w kontaktach z młodymi; są to aspekty, które mieszczą się w tym podwójnym tytule, którym każdy salezjanin wzywa Maryję.

W takiej perspektywie zawieramy się Maryi „pokornej Służebnicy, w której Pan dokonał wielkich rzeczy, abyśmy byli dla młodzieży świadkami niewyczerpanej miłości Jej Syna” (*Konst.* 8). Nasze „totus Tuus” zobowiązuje nas do życia duchem Maryi, duchem „Magnificat”, aby żyć naszym posłannictwem duszpasterskim i wychowawczym.

Zawierzenie jest gestem synowskim: oddać się Maryi, jak to czyni dziecko w ramionach matki, ale ze świadomością zawierzenia się owej osobie i ofiarowania się jej, aby wyrazić całkowite poświęcenie i przynależność. W ten sposób na nasze nabożeństwo do Maryi składają się oddanie, zaufanie, przynależność, dyspozycyjność. Treść pieśni „Magnificat” jest zaproszeniem do zebrania razem całej burzliwej historii ludzkości, która zaczęła się odnawiać w Maryi, nowej Ewie, i przez Nią. Stąd wypływa posłannictwo każdego salezjanina, które nie polega na wykonywaniu rzeczy, nawet najbardziej znaczących, ale na byciu „wśród młodych świadkiem nieskończonej miłości Ojca, objawionej w Jezusie”.

Do tego miejsca starałem się ukazać, kim jest Maryja w Kościele i w naszej Rodzinie, i określić pewien program, czyniąc go życiowym doświadczeniem, tak, aby nasza miłość przemieniła się w łagodność, naśladowanie i zaangażowanie, czyniąc widoczną, wiarygodną i skuteczną miłość Bożą dla dobra młodzieży.

## 2.2. Maryja w naszym życiu i modlitwach

Nasza pobożność maryjna wynika z faktu, iż „Maryja, Matka Boga, zajmuje wyjątkowe miejsce w historii zbawienia” (*Konst.* 92). Oddawanie Jej czci nie jest związane z emocjonalnością i sentymentalizmem, lecz jest wyrazem wiary. Nasza miłość do Niej wyraża się przede wszystkim w uznaniu, iż jest Matką naszego Zbawiciela i ze względu na posłannictwo, jakie powierzył Jej sam Bóg, dla dobra Kościoła i całej ludzkości. Mamy tutaj odniesienie do mariologii Łukasza i Jana, którzy ukazują Maryję jako pierwszą wierzącą, jako przykład ucznia i jako formatorkę chrześcijan. Znajdujemy tu także odniesienie do mariologii księdza Bosko, który czcił Ją jako Niepokalaną i Wspomożycielkę.

Jako chrześcijanie odkrywamy cztery zasadnicze cechy, jakie charakteryzują naszą pobożność do Maryi, do których pielęgnowania i naśladowania jesteśmy wezwani:

- 1) Jej życie wiarą – jako zdolność otworzenia się i przyjęcia woli Bożej, wyraźnie potwierdzona w Ewangeliach, zwłaszcza w scenie Zwiastowania;
- 2) Jej troska o ubogich, tych, którzy właśnie z powodu swojego ubóstwa lub marginalizacji, najbardziej potrzebują doświadczyć, że Bóg ich kocha, tak jak uczyniła Ona, odwiedzając swoją kuzynkę czy też okazując swoją wrażliwość w Kanie Gailejskiej;
- 3) Jej wierność w chwilach próby, która zarazem jest ukazaniem, że zbawienie znajduje się w krzyżu i uczestnictwie w cierpieniu, które Maryja przyjęła i przeżywała stojąc u stóp krzyża;
- 4) Jej radość z wielkich dzieł dokonanych przez Ojca – po doświadczeniu wierności Boga co do wypełnienia obietnic i wspaniałych rzeczy, które działy w nas, i przez nas, w młodości; także my wtedy możemy włączyć się śpiew w pieśni „Magnificat” Maryi.

Poza tym jako salezjanie uznajemy także Jej działanie jako „Mistrzyni” księdza Bosko, któremu wskazała posłannictwo salezjańskie i duchowość apostołską, która prowadzi do wspaniałego połączenia pasji dla Boga (który nas wzywa i konsekruje dla Siebie) z pasją dla Królestwa (człowiek, młodzież), do czego zostaliśmy posłani i czemu poświęcamy swoje życie.

Także podwójne wezwanie Niepokalana i Wspomożycielka nie jest obojętne dla księdza Bosko. Nie są to dwa tytuły, które można używać zamiennie, jak jakieś etykiety. Maryja Niepokalana i Maryja Wspomożycielka pozostają w ścisłym związku z posłannictwem salezjańskim, jego odbiorcami i systemem wychowawczym.

Jako Niepokalana, Maryja reprezentuje pedagogikę Bożą, dynamizm miłości, która ma ogromną moc otwierania serc mężczyzn i kobiet, a zatem młodzieży; która „sprawia, że czują się kochani” – powiedziałby ksiądz Bosko – i która prowadzi ich do „umiejętności dostrzegania miłości w tym, co im się z natury mało podoba, jak zachowanie dyscypliny, sumienna nauka, umartwianie samych siebie, i czynienia tych rzeczy z miłością” (MB XVII, s. 110).

Mamy tutaj do czynienia z pedagogicznym przełożeniem tego, co stwierdza św. Jan: „W tym przejawia się miłość, że nie my umiłowaliśmy Boga, ale że On sam nas umiłował i posłał Syna swojego” (1 J 4,10). Oznacza to, że przeżyte i uświadomione doświadczenie miłości rodzi w osobie ludzkiej pragnienie odpowiedzi, które angażuje najlepsze jej zasoby, te które płyną z serca. Nic dziwnego, że ksiądz Bosko skoncentrował swoją pedagogię na miłości i dobroci. To doprowadziło go do Systemu Prewencyjnego, który kładzie nacisk na konieczność wyjścia naprzeciw młodym, stawiając zawsze pierwszy krok i uprzywilejując najuboższych. Maryja Niepokalana stanowi więc dla księdza Bosko ucieleśnienie uprzedzającej miłości Boga, zwłaszcza względem młodzieży ubogiej, opuszczonej i zagrożonej.

Jako Wspomożycielka, Maryja w sposób dobitny ukazuje obrotę najbardziej potrzebujących w ich sytuacji opuszczenia, z matczyną troską bierze za rękę, prowadzi, uczy i kształtuje. Niewątpliwie tytuł Wspomożycielki w czasach księdza Bosko miał inny oddźwięk niż dzisiaj. Jakkolwiek, na pewno głównymi ofiarami współczesnego modelu społecznego, neoliberalnego i zsekularyzowanego są młodzi; a to dlatego, że albo są pozbawieni tego, co koniecznie, widzą zagrożenie dla swojego prawidłowego rozwoju i ulegają pokusie poszukiwania form życia, które nie sprzyjają jego pełni, albo też, zamykając się w sobie i komforcie, tracą sens życia, zdolność do poświęcenia się, bezinteresowności i służby, i układają sobie życie umieszczając Boga, który stanowi źródło życia, na jego marginesie.

Odbiory naszego posłannictwa, młodzież biedna, opuszczona i zagrożona (MB XIV, s. 662) są uzasadnieniem naszej pobożności do Maryi Wspomożycielki. Są to osoby, które nie mają innej pomocy, z wyjątkiem tej, która pochodzi od Boga, który jest dumny z bycia ich obrońcą.

### **3. Jako zakończenie i... punkt wyjścia**

Dzisiejsze wyzwania, związane są z dawaniem świadectwa i głoszenia Jezusa Chrystusa, różnią się od tych, które napotykali uczniowie Jezusa. W stawianiu im czoła i osiągnięciu sukcesu nie jesteśmy sami ani bezbronni. Dzisiaj, tak jak wtedy, mamy wzór i matkę, która wychowuje nas w wierze i uczy nas, jak być wierzącymi: Maryję.

Jeżeli Ojciec posyłając Syna na świat powierzył Go Maryi, jako Matce i Nauczycielce, Ona pomoże nam zająć odpowiednie postawy, jakie sama zajmowała i dzięki którym była w stanie wzbudzić w Jezusie: nieustanne poszukiwanie woli Bożej i pełne jej przyjęcie w naszym życiu, prowadzące nas do bycia darem, podobnie jak Ona, w konkretnej i pokornej posłudze na rzecz młodzieży, będącej wyrazem naszej miłości do Jezusa.

Jeśli Ojciec wybrał Maryję, pokorną dziewczynę z Nazaretu, aby współpracowała z Nim dla zbawienia ludzi, stając się Matką Jego Syna, Jezusa Chrystusa, i udzielił Jej pełni łaski, na którą Ona dobrowolnie odpowiedziała, w posłuszeństwie wiary i z całkowitym oddaniem, to również nam będzie Ona pomagała przyjąć Boga do naszego życia, tak, abyśmy prowadzeni przez Ducha Świętego, mogli kroczyć ku dojrzałości naszej wiary i zasłużyć na szczęście wieczne z Bogiem: „Błogosławieni, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je”. Aby trud i czas przygotowania Kongresu oraz nasze w nim uczestnictwo przyniosło owoc, trzeba zapytać: w jaki sposób skonkretyzować i przeżywać nasze zawierzenie Maryi?

- Szczególną uwagę należy zwrócić na obecną sytuację rodziny, która jest pierwszym podmiotem wychowania i pierwszym miejscem ewangelizacji. Cały Kościół uświadomił sobie poważne trudności, w jakich rodzina się znajduje i podkreśla potrzebę zapewnienia specjalnej pomocy w jej kształtowaniu, rozwoju i wsparciu w jej odpowiedzialnych zadaniach wychowawczych. Salezjański charyzmat w animowaniu rodziny powraca do swoich korzeni, a rodzina, po-



przez spotkanie z duchem księdza Bosko, wzrasta w dynamizmie i ewangelicznej radości. My także jesteśmy wezwani, aby sprawić, by **duszpasterstwo młodzieżowe było coraz bardziej otwarte na duszpasterstwo rodzinne**. Obecność rodzin i młodych małżeństw, którzy pod kierownictwem Maryi, współuczestniczą w procesie formacyjnym wymiany myśli i modlitwy, jest opatrznościowym darem Maryi Wspomożycielki, która obejmuje opieką nowe pokolenia.

- Mając w perspektywie obchody dwusetnej rocznicy urodzin naszego Ojca Księdza Bosko (16 sierpnia 2015 r.), proszę, aby Stowarzyszenie Maryi Wspomożycielki zaoferowało wszystkim grupom Rodziny Salezjańskiej pewne **pomysły, wskazówki i doświadczenia apostołskie z młodzieżą w celu ukazania maryjnego wymiaru historii, pedagogiki i duchowości księdza Bosko**.

- Pragnę zachęcić do realizacji **kierownictwa i animacji grup Rodziny Salezjańskiej**, zwłaszcza na szczeblu lokalnym, w duchu maryjnej służby, komunii i uważnej wrażliwości apostołskiej, szczególnie wobec najbardziej potrzebujących.

- Na koniec, pragnę ogłosić, że **VII Międzynarodowy Kongres Maryi Wspomożycielki odbędzie się w Turynie i na Colle Don Bosco w ramach dwusetnej rocznicy urodzin Księdza Bosko w 2015 roku**. Niech to wydarzenie Rodziny Salezjańskiej będzie skoncentrowane szczególnie na rodzinie jako miejscu profetycznym pod względem zaangażowania w nową ewangelizację i aktualizację systemu prewencyjnego w obliczu zagrożeń wychowawczych naszych czasów.

Pragnę zakończyć moje wystąpienie błogosławieństwem Bożym, wzywając pomocy i wstawiennictwa Wspomożycielki nad wami wszystkimi i całą Rodziną Salezjańską.



Ksiądz Pascual Chávez V.

*Przełożony Generalny*

## 5.2. Publikacje z okazji obchodów 150. rocznicy Zjednoczenia Włoch

*Poniżej przytaczamy informacje dostarczone przez odpowiedzialnych za Salezjański Instytut Historyczny, przybliżające niektóre znaczące inicjatywy, podjęte – w formie publikacji czy różnych wydarzeń – z okazji obchodów 150. rocznicy Zjednoczenia Włoch, aby uwydatnić działalność zrealizowaną przez Salezjanów i Córki Maryi Wspomożycielki w tym okresie; chodzi tu o różnego typu dzieła, przede wszystkim dotyczące wychowania, jakie pojawiły się na przestrzeni stu pięćdziesięciu lat ich obecności we Włoszech (należy zauważyć, że założenie Zgromadzenia Salezjańskiego miało miejsce dwa lata przed proklamowaniem Zjednoczenia Włoch).*

Z okazji 150. rocznicy zjednoczenia Włoch (1861 - 17 marca - 2011), podjęto rozległe studium, które znalazło swój wyraz w publikacjach książkowych i czasopismach, przybliżając salezjańską działalność na całym terenie kraju we wspomnianym okresie. W sposób szczególny poleca się do każdej biblioteki następujące pozycje: Salesiani di Don Bosco in Italia. 150 anni di educazione in Italia (Roma, LAS 2011), a cura di Francesco Motto; Le Figlie di Maria Ausiliatrice in Italia (1872-2010). Donne nell'educazione, a cura di Grazia Loparco - Maria Teresa Spiga (Roma, LAS 2011); J. M. PRELLEZO, Scuole Professionali Salesiane. Momenti della loro storia (1853-1953) (Roma, CNOS-FAP 2010); G. MANIERI, Salesiani laici per il mondo del lavoro, Torino, LDC 2011 (popularnonaukowa). Także nr 56 (luglio-dicembre 2010) "Ricerche Storiche Salesiane" w całości jest poświęcony 150. rocznicy Zjednoczenia Włoch. Dwa wielkie seminaria naukowe: pierwsze, w dniu 14 kwietnia 2011 r., w „Sali Kolumnowej” Parlamentu Narodowego, z udziałem ministra ds. młodzieży; drugie, które odbędzie się w dniu 26 października 2011 r., w Sali „Protomoteca” na Kapitolu (Ratusz w Rzymie), gdzie miały miejsce pierwsze obchody cywilne ku czci Księdza Bosko jako świętego, które odbyły się w następnym dniu po Wielkanocy 1934 r., w obecności najwyższych władz państwowych i kościelnych.

## 5.3. Nowi Inspektorzy

*W porządku alfabetycznym przedstawiamy niektóre dane Inspektorów, mianowanych przez Przełożonego Generalnego i jego Radę, w trakcie sesji plenarnej czerwiec – lipiec 2011.*

## **1. CHAMBERS Gregory, Przełożony Inspektorii w AUSTRALII**

Do kierowania Inspektorią AUSTRALII pw. „Maryi Wspomożycielki” został mianowany ks. Gregory CHAMBERS. Zastępuje on ks. Francisa J. Moloney.

Gregory Chambers, urodzony 13 października 1950 r. w Mentone (Australia), złożył pierwszą profesję zakonną 31 stycznia 1969 r. w nowicjacie w Lysterfield. Profesję wieczystą złożył 31 stycznia 1975 r., na kapłana został wyświęcony 10 czerwca 1978 r. w Bentleigh.

Po święceniach kapłańskich, w pierwszych latach sprawował posługę wychowawczą i duszpasterską w domach w Chadstone i Sunbury. W latach 1992–2005 był dyrektorem kolejno we wspólnotach w Glenorchy, Chadstone i Ferntree Gully. Od 2005 r. aż do 2011 r. był Dyrektorem szkoły „Rupertswood College” w Sunbury.

Był radcą inspektorialnym od 1994 r., w 2009 r. został mianowany Wikariuszem Inspektora, funkcję tę pełnił aż do chwili mianowania go na Inspektora.

## **2. CIOLLI Claudio, Przełożony Wizytatorii na MADAGASKARZE**

Ks. Claudio CIOLLI jest nowym Przełożonym Wizytatorii MADAGASKARU pw. „Maryi Niepokalanej”. Następuje po ks. Erminio De Santis.

Claudio Ciolli urodził się w Rzymie 16 stycznia 1968 r. i jest salezjaninem od 8 września 1989 r., kiedy to złożył pierwszą profesję w Rzymie na zakończenie okresu nowicjatu w Lanuvio. Pierwsze kontakty z Madagaskarem miał już podczas swojej formacji początkowej, spędzając trzy lata w domach salezjańskich w Ivato „Notre Dame de Clairvaux” i w Ijely. 1 września 1996 r. złożył profesję wieczystą w Betafo (MDG). Powrócił do Rzymu na studia teologiczne na Papieskim Uniwersytecie Salezjańskim. 10 października 1998 r. w Rzymie został wyświęcony na kapłana.

Po powrocie na Madagaskar, od 1999 do 2004 pełnił posługę wychowawczo-duszpasterską w domu w Fianarantsoa. Od 2004 do 2009 był dyrektorem domu „Notre Dame de Clairvaux” w Ivato. Od 2009 r. był dyrektorem siedziby Wizytatorii. Radca inspektorialny, w 2005 r. pełnił obowiązki Delegata ds. Duszpasterstwa Młodzieżowego w Wizytatorii, a od 2009 r. pełnił także funkcję Delegata ds. Misji, Powołań i Salezjanów Współpracowników.

### **3. *CRISTIANI Pasquale, Przełożony Inspektorii POŁUDNIOWYCH WŁOCH***

Przełożonym Inspektorii POŁUDNIOWYCH WŁOCH pw. „Błogosławionego Michała Rua” Przełożony Generalny, ze swoją Radą, mianował ks. Pasquale CRISTIANI. Zastępuje on ks. Pasquale Martino.

Pasquale Cristiani urodził się 20 września 1951 r. w Andria, w prowincji Bari (Włochy). Pierwszą profesję zakonną złożył 12 września 1969 r. w nowicjacie w Vico Equense. 24 września 1975 r. złożył profesję wieczystą, a po ukończeniu studiów teologicznych w studentacie w Castellammare di Stabia został wyświęcony na kapłana w Cerignola w dniu 1 lipca 1978 r.

Pierwsze lata swojego kapłaństwa poświęcił duszpasterstwu wśród dzieci i młodzieży w Cerignola i Torre Annunziata, następnie ks. Cristiani był proboszczem bazyliki mniejszej pw. św. Dominika Savio w Lecce , a następnie dyrektorem tejże wspólnoty zakonnej. Od 2000 do 2005 pełnił obowiązki Delegata ds. Duszpasterstwa Młodzieżowego w Inspektorii Południowej. W chwili mianowania go na Inspektora ks. Cristiani był dyrektorem Instytutu „Św. Jana Bosko” w Taranto.

### **4. *NGOY Jean-Claude, Przełożony Inspektorii w AFRYCE ŚRODKOWEJ***

Ks. Jean-Claude NGOY jest nowym Przełożonym Inspektorii AFRYKI ŚRODKOWEJ pw. „Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej”. Zastępuje on ks. Joachima Tshibangu.

Jean Claude Wa Kayumba, urodzony w Kabenga, Shaba (Rep. Dem. Konga) w dniu 15 maja 1964 r., złożył pierwszą profesję zakonną 24 sierpnia 1989 r. w nowicjacie w Kansebula. Przeszedł zwyczajne „curriculum” formacji salezjańskiej; profesję wieczystą złożył w dniu 9 lipca 1995 r. i został wyświęcony na kapłana w Kipushi w dniu 12 lipca 1997 r.

Po święceniach przez dwa lata pracował w Kansebula, następnie także przez dwa lata (1999-2001) przebywał w Rzymie-UPS, we wspólnocie „Bł. Michała Rua”, w której był także Radcą. Po powrocie do Inspektorii spędził trzy lata we wspólnocie w Lubumbashi-Imara, a potem, w 2004 r., został mianowany Mistrzem nowicjuszy

w Kansebula. W 2006 r. został dyrektorem domu inspektorialnego w Lubunbashi, członkiem Rady inspektorialnej i powierzono mu zadanie Delegata inspektorialnego ds. Formacji i ds. Rodziny Salezjańskiej. Od 2007 r. był Wikariuszem inspektorialnym, pełniąc również funkcję dyrektora wspólnoty formacyjnej w Kansebula.

##### **5. *ROLANDI Giovanni, Przełożony Inspektorii w AFRYCE WSCHODNIEJ***

Przełożonym Inspektorii AFRYKI WSCHODNIEJ pw. „Św. Jana Bosko” Przełożony Generalny, wraz ze swoją Radą, mianował ks. Giovanniego ROLANDI.

Ks. Giovanni Rolandi, urodzony w Turynie w dniu 29 września 1963 r., złożył pierwszą profesję zakonną w dniu 8 września 1983 r., na zakończenie nowicjatu odbytego w Pinerolo. Po ukończeniu postnowicjatu wyjechał do Kenii, gdzie był na asystencji w Embu; studia teologiczne w odbył w Nairobi. Profes wieczysty z dniem 9 września 1989 r., święcenia kapłańskie przyjął w dniu 13 kwietnia 1991 r. na Colle Don Bosco.

Po święceniach trzy lata spędził w domu formacyjnym w Rzymie – San Tarcisio. Po powrocie do Inspektorii został skierowany do Moshi, w Tanzanii, a potem, w 1995 r., został wysłany do Nairobi-Utume, gdzie od 1999 do 2005 był dyrektorem. W 2005 r. przeszedł do domu inspektorialnego, został Wikariuszem Inspektora i Delegatem inspektorialnym ds. Formacji; funkcje te pełnił do chwili mianowania go Inspektorem.

## 5.4 Zmarli współbracia (2 elenko 2011)

„Wiara w Chrystusa Zmartwychwstałego podtrzymuje naszą nadzieję i zachowuje żywą więź ze współbraćmi, którzy spoczywają w pokoju Pańskim. Oni poświęcili swoje życie w Zgromadzeniu, a wielu cierpiało, aż do męczeństwa dla miłości Bożej... Pamięć o nich pobudza nas do ciągłego pełnienia z wiernością naszego posłannictwa” (Konst. 94).

Tyt.	Nazwisko i imię	Miejsce śmierci	Data	Wiek	Insp.
L	<b>ALFONSI Pietro</b>	Wenecja-Mestre (Włochy)	18/06/2011	79	<b>INE</b>
P	<b>AZEVEDO Geraldo da Costa</b>	Belo Horizonte (Brazylia)	02/06/2011	84	<b>BBH</b>
L	<b>BATTISTELLA Alessandro</b>	Turyń	15/08/2011	83	<b>ICP</b>
L	<b>BAZZACCO Giuseppe</b>	Macerata (Włochy)	06/08/2011	71	<b>ICC</b>
P	<b>BEJARANO Carlos</b>	Bogotá (Kolumbia)	06/07/2011	77	<b>COB</b>
P	<b>BERSANO Julio</b>	São Paulo (Brazylia)	31/08/2011	80	<b>BSP</b>
L	<b>BOCCHIOTTI Antonio</b>	Rzym	08/07/2011	78	<b>ICC</b>
L	<b>BONOMI Pietro (Rino)</b>	Arese (Włochy)	18/08/2011	84	<b>ILE</b>
P	<b>BUSI Domenico</b>	Arese (Włochy)	01/06/2011	86	<b>ILE</b>
P	<b>BZDOCK Karl - Heinz</b>	Essen (Niemcy)	07/07/2011	76	<b>GER</b>
P	<b>CAMPO GUZMÁN Pablo</b>	Logroño (Hiszpania)	20/08/2011	90	<b>SBI</b>
P	<b>CANTINI Juan Alberto Francisco</b>	Córdoba (Argentyna)	14/07/2011	83	<b>ARN</b>
	<i>Był Inspektorem przez 18 lat</i>				
P	<b>CARDENOÑO CAMINERO Antonio</b>	León (Hiszpania)	27/08/2011	88	<b>SLE</b>
P	<b>CASATI C. Annunzio (Nunzio)</b>	Sesto San Giovanni (Włochy)	16/07/2011	61	<b>ILE</b>
L	<b>CÉLÉRIER Roger</b>	Toulon (Francja)	26/05/2011	87	<b>FRB</b>
P	<b>CELLA Leonardo</b>	Salerno (Włochy)	29/08/2011	79	<b>IME</b>
P	<b>CHAKKRAMAKIL Joseph</b>	Kochi, Kerala (Indie)	02/08/2011	67	<b>INK</b>
L	<b>CHIOCCA Pietro</b>	Mediolan (Włochy)	02/05/2011	69	<b>ICC</b>
P	<b>CHO Andrew Seong Tae</b>	Seoul (Korea Południowa)	20/04/2011	51	<b>KOR</b>
P	<b>CINTRA Geraldo</b>	São Paulo (Brazylia)	13/07/2011	88	<b>BSP</b>
P	<b>COCCIO Aldo</b>	Turyń	06/05/2011	88	<b>ICP</b>
P	<b>DALLA VECCHIA Leone</b>	Venezia-Mestre (Włochy)	26/04/2011	85	<b>INE</b>
P	<b>DEDAPPER Marc</b>	Leuven (Belgia)	31/05/2011	65	<b>BEN</b>
P	<b>DELALANDE Gilles</b>	Mikolongo, Libreville (Gabon)	23/04/2011	78	<b>ATE</b>
P	<b>DESRAMAUT Michel</b>	Toulon (Francja)	11/08/2011	87	<b>FRB</b>
P	<b>DEVITO Angelo</b>	Molfetta (Włochy)	13/07/2011	89	<b>IME</b>
L	<b>DI TICCO Tarcisio</b>	Rzym	01/06/2011	70	<b>ICC</b>
P	<b>DÍAZ PARDO Pedro Antonio</b>	Cali (Kolumbia)	13/05/2011	98	<b>COM</b>
P	<b>DIVER Patrick</b>	Elizabeth, NJ (USA)	06/08/2011	68	<b>SUE</b>
L	<b>DUDÁS Károly</b>	Székesfehérvár (Węgry)	24/05/2011	86	<b>UNG</b>
P	<b>ERBEA Franco</b>	Novara (Włochy)	09/07/2011	76	<b>ICP</b>

Tyt.	Nazwisko i imię	Miejsce śmierci	Data	Wiek	Insp.
L	<b>FARFÁN ZÚÑIGA José Gabriel</b>	Cusco (Perù)	17/05/2011	85	<b>PER</b>
P	<b>FERNÁNDEZ DÍEZ Albino</b>	León (Hiszpania)	27/06/2011	95	<b>SLE</b>
P	<b>FORD Vincent</b>	Cape Town (Afryka Południowa)	02/06/2011	81	<b>AFM</b>
P	<b>FOSKER Roy</b>	Akwatia (Ghana)	19/04/2011	88	<b>AFW</b>
P	<b>FRONTINI Angelo</b>	Turyń	09/07/2011	86	<b>ICP</b>
P	<b>FURDYNA Kazimierz</b>	Aleksandrów Kujawski (Polska)	26/06/2011	82	<b>PLN</b>
P	<b>FURLOTTI Erminio</b>	Arese (Włochy)	11/07/2011	91	<b>ILE</b>
P	<b>GARCÍA RAMOS Isauro</b>	Cambados (Hiszpania)	28/08/2011	75	<b>SLE</b>
L	<b>GÓMEZ MATÉ Timoteo</b>	Logroño (Hiszpania)	13/06/2011	89	<b>SBI</b>
P	<b>GONZÁLEZ GIL Cipriano</b>	Sewilia (Hiszpania)	27/08/2011	75	<b>SSE</b>
	<i>Był Inspektorem przez 6 lat</i>				
L	<b>GRIENBERGER Karl</b>	Buxheim (Niemcy)	08/05/2011	92	<b>GER</b>
P	<b>HEMBROM Bimal Batholomew</b>	Kolkata (Indie)	04/05/2011	48	<b>INC</b>
P	<b>HOMMEL Piet</b>	Lubumbashi (Kongo)	20/06/2011	77	<b>AFC</b>
P	<b>HOORELBEKE Jean-Pierre</b>	Leuven (Belgia)	19/07/2011	56	<b>BEN</b>
L	<b>KECKEISSEN Joseph Edward</b>	Quetzaltenango (Gwatemala)	03/04/2011	86	<b>CAM</b>
P	<b>LABONTÉ Adelard</b>	Woodbridge, NJ (USA)	24/07/2011	86	<b>SUE</b>
P	<b>LIZIN Julien</b>	Liège (Belgia)	12/07/2011	77	<b>FRB</b>
L	<b>LÓPEZ MARISCAL Pudenciano</b>	Áwila (Hiszpania)	02/07/2011	94	<b>SMA</b>
P	<b>LÓPEZ NÚÑEZ Víctor Manuel</b>	San Salvador (Salwador)	12/05/2011	87	<b>CAM</b>
P	<b>LUTZ Théophile</b>	Toulon (Francja)	18/07/2011	89	<b>FRB</b>
P	<b>MAAS Kees</b>	Driebergen-Rijsenburg (Holandia)	09/08/2011	93	<b>BEN</b>
P	<b>MACUA José Luis</b>	Barcelona (Hiszpania)	22/06/2011	75	<b>SBA</b>
L	<b>MARINELLI Franco</b>	Arese (Włochy)	05/07/2011	80	<b>ILE</b>
L	<b>MARTENS Michel</b>	Helchteren (Belgia)	16/08/2010	90	<b>BEN</b>
P	<b>MARTIN Laurence</b>	Hammersmith (Wielka Brytania)	20/04/2011	91	<b>GBR</b>
P	<b>MAZEWSKI Andrzej</b>	Ljubljana (Słowenia)	27/04/2011	54	<b>UPS</b>
P	<b>MERCADO SEPÚLVEDA Ángel</b>	Santiago de Chile	01/05/2011	79	<b>CIL</b>
L	<b>MINAR Michele</b>	Turyń	18/07/2011	98	<b>ICP</b>
P	<b>MONTERO MARROQUI Antonio</b>	Sewilia (Hiszpania)	30/07/2011	86	<b>SSE</b>
P	<b>MURPHY Ralph</b>	Los Angeles (USA)	14/07/2011	84	<b>SUO</b>
P	<b>NASELLI Salvatore</b>	Messyna (Włochy)	07/06/2011	90	<b>ISI</b>
P	<b>NELISSEN Jan</b>	Apeldoorn (Holandia)	10/05/2011	89	<b>BEN</b>
L	<b>NGUYEN Van Tho Giuseppe</b>	Ben Cat, Go Vap (Wietnam)	06/08/2011	67	<b>VIE</b>
P	<b>NIETO CORTES Luis Alfonso</b>	Medellín (Kolumbia)	31/05/2011	86	<b>COM</b>
P	<b>NOWAK Tadeusz</b>	Kraków (Polska)	29/06/2011	42	<b>PLS</b>
P	<b>NOWAK Władysław</b>	Bielsko Biała (Polska)	15/07/2011	88	<b>PLS</b>
L	<b>OLIVEIRA Mário Pires</b>	Belo Horizonte (Brazylia)	31/05/2011	78	<b>BBH</b>
P	<b>PARDO Giuseppe</b>	Messyna (Włochy)	16/07/2011	80	<b>ISI</b>
P	<b>PAULA António Pacheco</b>	Belo Horizonte (Brazylia)	04/05/2011	87	<b>BBH</b>
P	<b>PÍAS SILVEIRA Manuel Oriental</b>	Paysandú (Urugwaj)	09/08/2011	93	<b>URU</b>

Tyt.	Nazwisko i imię	Miejsce śmierci	Data	Wiek	Insp.
P	<b>PENZO Pietro</b>	Castelfranco Veneto (Włochy)	13/06/2011	82	INE
P	<b>PILLET Lorenzo</b>	Turyń	21/08/2011	91	ICP
L	<b>PINAKATT Abraham</b>	Moshi (Tanzania)	23/07/2011	78	AFE
P	<b>POJER Valentino</b>	Wenecja-Mestre (Włochy)	13/06/2011	86	INE
L	<b>ROSSETTO Felice</b>	Wenecja-Mestre (Włochy)	10/05/2011	88	INE
P	<b>RUBINKIEWICZ Ryszard</b>	Lublin (Polska)	30/04/2011	72	PLS
L	<b>RUFFATO Giorgio</b>	Wenecja-Mestre (Włochy)	07/08/2011	84	INE
L	<b>SALVIATO Gino</b>	Rzym	13/07/2011	96	ICC
L	<b>SANABRIA Antonio</b>	Neiva (Kolumbia)	18/06/2011	90	COB
L	<b>SÁNCHEZ Marcos</b>	Barcelona (Hiszpania)	22/06/2011	82	SBA
P	<b>SECHI Antonio</b>	Cagliari (Włochy)	24/07/2011	94	ICC
P	<b>SLOMP Albano</b>	Campinas (Brazylia)	28/07/2011	92	BSP
P	<b>SNARSKI Stanisław</b>	Piaseczno (Polska)	23/04/2011	81	PLE
P	<b>SOLÍS VILLAVICENCIO Humberto</b>	Quito (Ekwador)	13/04/2011	91	ECU
	<i>Był Inspektorem przez 6 lat</i>				
P	<b>SORANO Giuseppe</b>	Messyna (Włochy)	31/07/2011	93	ISI
P	<b>SOSA VELÁZQUEZ José Tomás</b>	Fernando de la Mora (Paragwaj)	03/05/2011	95	PAR
P	<b>STEFANI Dusan</b>	Wenecja-Mestre (Włochy)	11/06/2011	91	INE
P	<b>STRALLA José Domingo</b>	San Nicolás de los Arroyos (Arg.)	24/06/2011	77	ARN
P	<b>TATULLI Francesco</b>	Salerno (Włochy)	23/08/2011	65	IME
P	<b>TOPNO Nathaniel</b>	Borgang, Assam (Indie)	28/07/2011	67	IND
P	<b>TORRAS PENA Alfonso</b>	Arévalo (Hiszpania)	07/08/2011	84	SMA
L	<b>TRABUCCHI Carlo</b>	Pinerolo (Włochy)	08/08/2011	71	ICP
P	<b>TROADEC Denis</b>	Mulhouse (Francja)	16/08/2011	71	FRB
P	<b>VERDECCHIA Amedeo</b>	Civitanova Marche	04/06/2011	88	ICC
	<i>Był Inspektorem przez 9 lat</i>				
P	<b>VIK Ladislav</b>	Praga (Czechy)	22/07/2011	88	CEP
	<i>Był Inspektorem przez 12 lat</i>				
P	<b>VIOTTI Sebastiano</b>	Turyń	09/05/2011	89	ICP
L	<b>VIVAS RIVERO Francisco</b>	Rzym	03/07/2011	76	UPS
P	<b>WARNAKULASURIYA Namal Fernando</b>	Nochchiyagama (Sri Lanka)	16/06/2011	29	LKC
P	<b>YAO Lucas</b>	Chaochou (Tajwan)	22/08/2011	94	CIN
P	<b>XALXO George</b>	Heseg, Ranchi (Indie)	06/05/2011	61	INN
P	<b>ZAJEC Ciril</b>	Belgrad (Serbia)	22/07/2011	83	SLO
P	<b>ZUCCHI Romano</b>	Bra (Włochy)	26/08/2011	72	ICP